

Wóz w Leśnie witali z fajerwerkami

Wielka radość druhów. To pierwszy
nowy pojazd w blisko stuletniej historii
jednostki!

str. 11

Po naszych
lasach
wędruje...
ryś!



str. 8

Czas Chojnic

3 grudnia 2020 roku nr 49/962 ISSN 1734-0128 cena 3,90 zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

Śmierć Damiana: trzy lata bez odpowiedzi

– To już bardzo długo trwa. Nadal nie
wiemy, jak do tego doszło, że zdrowy chło-
piec umarł – mówi mama dziesięcioletniego
Damiana. Dziecko zmarło trzy lata temu i do tej
pory nie wiadomo dlaczego.

tekst Stanisław Kamiński, fot. Ramona Wieczorek

str. 6

Dwa dożywocia
za zabójstwo
w Chojnicach

str. 2

Problem w parku.
Młodzi piją, palą
i dewastują

str. 5

Czy gminie
Konarzyny grozi
bankructwo?

str. 20

- Młoda kierująca odpowie za spo-
wodowanie śmierci str. 4
- Odbiór Chojniczanki. Są zastrze-
żenia do murawy str. 6
- Pościg za kierowcą golfa. Uciekał,
bo wcześniej stracił prawko str. 8
- Będą nowe żłobki: w Chojnicach
i Czersku str. 9, 12

REKLAMA



KUP OKNO Z KOŁNIERZEM

I ZGARNIJ GRATIS!

KOŁNIERZ
PAROPRZEPUSZCZALNY

VERPOL
SYSTEMY DACHOWE

PAWŁÓWKO • Torowa 1, Chojnice
www.verpol.pl • 52 397 52 59

Złota jesień niższych lig. Będą
aż trzy awanse?

str. 24

Zderzenie na Zielonej.
Wróciły pytania o progi

str. 3



Dwa dożywocie za zabójstwo w Chojnicach



Do zabójstwa doszło w pustostanie, w którym odbywały się alkoholowe libacje. Śledczy pracowali na miejscu przez całą noc, żeby zabezpieczyć ślady, m.in. krwi.

Sąd skazał dwóch sprawców za zabójstwo mężczyzny w pustostanie przy ulicy Człuchowskiej. Obaj sprawcy dostali dożywocie. Jak stwierdził sąd, wyjątkowo brutalnie pastwili się nad swoją ofiarą, a ostatecznie ją zakatowali.

Do zabójstwa **Zbigniewa Ch.** doszło 22 maja zeszłego roku w pustostanie przy ulicy Człuchowskiej w Chojnicach. Było to miejsce, w którym często spotykały się osoby spożywające alkohol. Nierzadko dochodziło tam po prostu do libacji. Podobnie było w dniu zabójstwa. Jak wynikało z usta-

leń prokuratury, spotkało się tam wtedy kilka osób. Było to dwóch mężczyzn mieszkających w pustostanie, **Zbigniew Ch.**, jego była partnerka **Marlena G.** oraz dwóch innych uczestników libacji – **Artur P.** i **Ireneusz K.** Jak ustaliła prokuratura, **Marlena G.** miała opowiedzieć w trakcie picia, że były

partner (właśnie **Zbigniew Ch.**) bił ją. To najprawdopodobniej było przyczyną ataku.

Bili i katowali

Dwóch mężczyzn postanowiło go ukarać. Rozpoczęło się bicie, a potem wręcz katowanie, które trwało około 20 minut. Ofiara była bita, kopana i uderzana kijem po całym

ciele. Sprawcy nawet uderzali zaatakowanego płytkami ściennymi w głowę i dusili uszczelką samochodową. Skatowanego zostawili w pustostanie i poszli pić w inne miejsce. Ślady na ciele świadczyły o tym, że ofiara próbowała jeszcze się bronić.

Po pewnym czasie osoby mieszkające przy Człuchowskiej zorientowały się, że poszkodowany nie żyje. Została wezwana policja. Zaczęło się zabezpieczanie

śladów. Już na drugi dzień zostali zatrzymani domniemani sprawcy. Byli to 28-letni **Artur P.** (bezrobotny kawaler) oraz 41-letni **Ireneusz K.** (rozводnik, ojciec 11 dzieci). Obaj byli dobrze znani policji i już wcześniej karani. Trafili do aresztu. Praca śledczych zakończyła się aktem oskarżenia. Dwóch napastników zostało oskarżonych o dokonanie zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem.

Dożywocie i apelacja

Proces przed Sądem Okręgowym w Słupsku trwał kilka miesięcy. Wyrok zapadł 30 lipca. – *Sąd okręgowy obu oskarżonych uznał winnymi dokonania zbrodni i skazał ich na karę dożywotniego pozbawienia wolności. O taką karę wnioskowaliśmy, dlatego wyrok był dla nas satysfakcjonujący. Była to ciężka zbrodnia, dokonana ze szczególnym okrucieństwem* – mówi **Mirosław Orłowski**, chojnicki prokurator rejonowy. Prócz tego skazani mają solidarnie zapłacić zadośćuczynienie siostrze zmarłego w wysokości 30 tys. zł.

Wyrok nie jest prawomocny, ponieważ obrońcy złożyli apelację. Będzie ją rozpatrywał Sąd Apelacyjny w Gdańsku.

tekst **Stanisław Kamiński**,
fot. **Daniel Frymark**

Główne powody? Trzeba zamiatać ulice i czyścić separatory, a to wszystko kosztuje

Wszystko w górę, podatki w mieście też

Aż o pięć procent radni podnieśli podatek od nieruchomości. Nie była to jednak uchwała jednomyślna. – Nie usłyszałem żadnych argumentów za podwyższeniem tego podatku – mówił na sesji **Bartosz Bluma**. Po chwili wóldarz sypał nimi jak z rękawa.

Już na samym początku **Bartosz Bluma** powiedział, że radni PiS-u nie poprą tej uchwały. – *To, czego mi zabrakło, to argumentów uzasadniających podwyższenie podatku w 2021 roku. Po znacznej podwyżce w ubiegłym wydawałoby się, że w kolejnym, jakże trudnym i dotkliwym dla wielu mieszkańców i przedsiębiorców roku, podwyżka tego podatku nie będzie miała miej-*

sca. Niestety jest odwrotnie. W takiej sytuacji trudno mówić, żebyśmy my jako klub radnych Prawa i Sprawiedliwości mogli te podwyżki zaakceptować – mówił. Dodał, że uzasadnień oczekiwał od pani skarbnik i wóldarza na posiedzeniach komisji, ale ich się nie doczekał.

Na jednym oddechu

Głos zabrał burmistrz **Arseniusz Finster**. – *To nie tak, że ja nie chcia-*

łem uzasadniać tej decyzji. To dla mnie też jest trudne. Ja przecież przez 22 lata, odkąd jestem burmistrzem, chyba przez jakieś 15 lat w ogóle nie podnosiłem podatków w mieście i o to nie wnioskowałem – mówił. I posypał argumentami. – *Na pewno pan wie, że Polska jest krajem, w którym najszybciej rosną ceny w Unii Europejskiej. Jest 14 krajów, w których nie rosną,*

a w Polsce rosną najszybciej i to nie pokazuje się w inflacji: ceny prądu w górę, ceny gazu w górę, najniższa płaca w górę, koszty usług w górę. Z czegoś miasto musi finansować bieżące działania komunalne. To jest główna przyczyna tego wszystkiego – odpowiadał.

Bilans musi być

Dodał, że budowane są nowe ulice, które trzeba zamiatać, oraz deszczówki. Poza tym trzeba czyścić separatory. – *Koszt obsługi tych instalacji, które zbudowaliśmy, to będzie około 400 tys. zł rocznie, same eksploatacyjne czynności techniczne* – uzasadniał. – *Jestem ostatnią osobą, która podnosiłaby podatki, ale patrząc na potrzeby zbilanso-*

wania wydatków bieżących dochodami bieżącymi, jesteśmy zmuszeni taką decyzję podjąć – mówił.

Korzyść z podwyżki dla miasta to milion złotych. Zdaniem burmistrza to i tak niewiele, bo na przykład trzeba dopłacać do podwyżek dla nauczycieli. – *Jestem przekonany, że nie mieliśmy innego wyjścia, jak te podatki o pięć procent podnieść. I tak będziemy mieli olbrzymie perturbacje z finansowaniem zadań własnych w przyszłym roku* – zakończył.

Argumentacja wóldarza i tak nie przekonała części radnych. Za uchwałą głosowało 14 osób, sześć się sprzeciwiło, a jedna się wstrzymała.

Danuta Niedzielska

TYLKO POLSKI WĘGIEL I PELLET



- węgiel kamienny
 - ekogroszek • ekomiał (węgle workowane)
 - pellet – duży wybór
- SPRZEDAŻ KRUSZYW OZDOBNYCH I BUDOWLANÝCH**



DOWÓZ DO KLIENTA!

WWW.TRANSMARchojnice.pl

CHOJNICE
ul. **Ludowa 28**

TRANSMAR

52 397 12 51
facebook.com/TRANSMARchojnice

Zderzenie na Zielonej. Wróciły pytania o progi

W sobotnie popołudnie na ulicy Zielonej w Chojnicach zderzyły się dwie osobówki. Nikt poważnie nie ucierpiał, ale odnowiła się dyskusja na temat bezpieczeństwa w tym miejscu Chojnic.

Do kolizji dwóch aut osobowych doszło na ulicy Zielonej w sobotnie popołudnie. Jak wynika z ustaleń policji, kierujący hondą jechał w kierunku ulicy Strzeleckiej, a kierujący fordem fiestą w przeciwnym kierunku. W pewnym momencie prowadzący hondę stracił panowanie nad pojazdem. Uderzył w krawężnik, a następnie odbił się od niego i prawym bokiem swojego samochodu uderzył w przód forda. – *Nie wiem dokładnie, co się wydarzyło. Tamtym autem zarzuciło i uderzyło ono w nasze* – relacjonowała po zdarzeniu pasażerka forda.

Duży mandat

Na miejscu pojawiły się służby ratunkowe. Poszkodowany był młody mężczyzna z hondy. Został przewieziony do szpitala. Osobom z drugiego auta nic poważnego się nie stało. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja drogowa. – *Jej sprawcą był 20-letni mieszkaniec gminy Chojnice. Kierowca został ukarany mandatem w wysokości 500 złotych i sześcioma punk-*



Honda bokiem uderzyła w forda. Z prawej strony widać uszkodzenia na płotach przy ulicy Zielonej, „pamiątki” po wcześniejszych zdarzeniach.

tami karnymi – informuje **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji.

Fordem kierował 21-letni mieszkaniec gminy Chojnice. Obaj mężczyźni byli trzeźwi. Funkcjonariusze zatrzymali też dowody rejestracyjne obu pojazdów.

Progi to wyjątek

Krótko po kolizji na naszym profilu rozpoczęła się dyskusja na temat

sytuacji na ulicy Zielonej. Radna powiatowa **Mirosława Dalecka** przypominała, że składała interpelację do władz powiatu na temat poprawy bezpieczeństwa we wspomnianym miejscu. Jak podkreśliła, reakcji ze strony zarządcy drogi nie było. Zauważyła też, że już wygląd zniszczonych przez pojazdy płotów świadczy o tym, jak jest tam niebezpiecznie.

O ulicę Zieloną zapytaliśmy starostę. **Marek Szczepański** stwierdził, że sprawę bezpieczeństwa miała rozpoznać komisja ds. oznakowania. Jak na razie nie ma jeszcze wniosków z jej pracy, a wójt nie chce sam wypowiadać się na ten temat bez znajomości ustaleń tego gremium. – *Progi same w sobie też nie rozwiązują wszystkich problemów, bo zaraz za nimi też można się roz-*

pędzić. Jeżeli przyczyną zdarzenia jest na przykład brawura, to na to trudno znaleźć rozwiązanie. Infrastruktura w tym miejscu jest bowiem prawidłowa – mówi starosta. Dodaje, że co do zasady na drogach powiatowych nie montuje się progów zwalniających. To rozwiązanie jest raczej zarezerwowane dla dróg miejskich i osiedlowych. Wyjątkiem była ulica Ceynowy, przy której znajdował się newralgiczny obiekt – przedszkole.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



Do kolizji doszło w sobotnie popołudnie.



Kierowca hondy trafił do szpitala.

Komentarze z naszego profilu na Facebooku:

- Proszę zobaczyć, jak wyglądają płoty na ul. Zielonej, to przeraża. Gdyby w tym momencie przechodzili piesi, mogłoby dojść do tragedii. Oby nigdy do tego nie doszło.
- I zaraz będzie kolejne rondo, bo jeździć nie umięją... I na to pieniądze się znajdą.
- W ciągu pięciu lat było 29 wypadków. 11 razy w płoty, sześć razy w przystanek autobusowy, a bez uszkodzenia mienia osób 3 cała reszta!

REKLAMA/OGŁOSZENIE PŁATNE

ZAPRASZAMY NA WYMIANĘ OPON!

✓ wymiana opon
✓ wyważanie kół
✓ pełen serwis kół

BOSCH Service

STENCEL

89-600 Chojnice, ul. Bytowska 59,
tel. 52 397 10 60
www.stencil.bosch-service.pl

P.H.U
CARBON
MARZENA KREMPA

Oferujemy szeroką gamę opału takiego jak:

- węgiel
- kostka
- orzech
- groszek
- ekogroszek
- drewno rozpalkowe
- drewno kominkowe

DOBRY WĘGIEL DOBRA CENA

WĘGIEL WORKOWANY

ul. Drzymały 14 609 089 274
pon.-pt. 8.00-16.00
sob. 8.00-13.00 www.chojnicewegiel.pl

OGŁOSZENIE O PRZETARGU PISEMNYM NIEOGRANICZONYM SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ ZABUDOWANEJ CZŁUCHÓW UL. OSIEDLE MŁODYCH 9

1. Nazwa i siedziba Organizatora przetargu publicznego (aukcji):
Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Lubaniu
Lubań, ul. Tadeusza Maderskiego 3
83-422 Nowy Barkoczyn

2. Przedmiot przetargu:
Zabudowana nieruchomość gruntowa w Człuchowie, ul. Osiedle Młodych 9. Działka nr 12/51, obręb geodezyjny Człuchów 64, o powierzchni 0,0868 ha, dla której Sąd Rejonowy w Człuchowie prowadzi księgę wieczystą nr SL1Z/00012594/1. Działka zabudowana – budynek o łącznej pow. użytkowej 183,80 m².

3. Cena wywoławcza/minimalna – 182.260 zł brutto.

4. Wadium
W wysokości 10% ceny wywoławczej, w wysokości 18.226,00 zł brutto

5. Zastrzeżenia:
Organizator przetargu zastrzega sobie prawo przesunięcia terminu rozpoczęcia przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyn.

6. Inne postanowienia:
Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie PODR w Lubaniu oraz opublikowana na stronie PODR www.podr.pl

7. Termin składania ofert:
Oferty pisemne można składać do dnia 29.12.2020 do godziny 12:00 w sekretariacie PODR w Lubaniu, Lubań ul. Tadeusza Maderskiego 3, 83-422 Nowy Barkoczyn bądź pocztą na ww. adres

Młoda kierująca odpowie za spowodowanie śmierci



Nieodpowiedzialny manewr kierującej nissanem doprowadził do śmierci.

Aktem oskarżenia zakończyła się praca śledczych po wypadku w Łęgu. O jego spowodowanie została oskarżona kierująca nissanem. Jak ustaliła prokuratura, do zdarzenia przyczynił się także kierujący motocyklem.

Do tragicznego wypadku doszło 27 maja tego roku na berlince w Łęgu w gminie Czersk. Jak ustalili wtedy policjanci, 20-letnia kierująca nissanem almera skręciła w lewo w miejscu niedozwolonym. Tym samym wymusiła pierwszeństwo przejazdu kierującemu motocyklowi suzuki, 24-letniemu mieszkańcowi gminy Czersk. To spowodowało, że motocykl uderzył w przód auta, a następnie w betonowy słup. W wyniku tego motocyklista zginął na miejscu.

Kierująca nissanem była trzeźwa. Została jej zatrzymane prawo jazdy. 24-latek z kolei nie posiadał uprawnień do kierowania motocyklem takim, jakim jechał w dniu tragedii.

Umysłne naruszenie, nieumyślna śmierć

Dokładne okoliczności wypadku ustalały policja i prokuratura. Śledztwo w sprawie zdarzenia trwało kilka miesięcy i zakończyło się pod koniec listopada. Do sądu trafił akt oskarżenia w tej sprawie. Oskar-

żona o spowodowanie wypadku została 20-latką z gminy Czersk. Prokuratura zarzuciła **Patrycji P.**, że umyślnie naruszyła przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że przejeżdżając przez linię ciągłą, pas do skrętu w lewo w ulicę Długą oraz pas dla jadących z kierunku Czarnej Wody, bez uprzedniego zatrzymania się i ustąpienia pierwszeństwa doprowadziła do zderzenia z jadącym swoim pasem ruchu motocyklistą. Wskutek tego jednoślada uderzył



Kierujący motocyklem zginął na miejscu. W toku śledztwa okazało się, że jechał pod wpływem alkoholu.

w przód auta i słup. – Tym zachowaniem oskarżona nieumyślnie spowodowała u pokrzywdzonego Tomasza Cz. uraz wielonarządowy, skutkujący natychmiastowym zgonem. To czyn z artykułu 177 paragraf 2 Kodeksu karnego, czyli wypadek ze skutkiem śmiertelnym – mówi prokurator rejonowy **Mirosław Orłowski**.

Pod wpływem

Zachowanie obojga kierujących oceniał biegły. Specjalista stwierdził między innymi, że prowadzący motocykl poruszał się z prędkością znacznie przekraczającą dopuszczalną w miejscu zdarzenia (czyli 50 kilometrów na godzinę). Poza tym przeprowadzone po śmierci bada-

nie chemiczne krwi wykazało, że był pod wpływem alkoholu w stężeniu 1,3 promila. Te okoliczności spowodowały, że śledczy uznali, iż on także przyczynił się do wypadku. – Niemniej jednak samo sprawstwo, czyli spowodowanie zaistnienia tego zdarzenia, przypisaliśmy kierującej samochodem osobowym – zaznacza prokurator rejonowy. Ustalenia specjalistów mogą być jednak okolicznością łagodzącą w ocenie całości wypadku.

Sprawę będzie rozpatrywał chojnicki sąd. Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym grozi kara od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Pod szpitalem kasować zaczną od czerwca

Szpital Specjalistyczny im. J.K. Łukowicza ogłosił przetarg na dzierżawę miejsc parkingowych. Oznacza to, że wizja płatnego parkowania pod lecznicą jest coraz bliższa realizacji. Opłata za godzinę postoju ma wynosić 3 zł. Za brak bileciku będzie obowiązywała kara. Wygra firma, która zaoferuje szpitalowi najwyższą dzierżawę. Parkometry zaczną działać na początku czerwca.

O parkometrach, które mają stanąć pod lecznicą, jest mowa od dawna. To sposób, aby nieco rozładować

zapchane zwykłe parkingi i zwiększyć rotację samochodów. W szczytowych godzinach zajęte są nie tylko

miejsca wyznaczone. Przyjeżdżający do szpitala często zostawiają samochody również w strefach wyłączonych z ruchu lub – jeśli i te są zajęte – jeżdżą w kółko po parkingu, aż któreś miejsce się zwolni. – Usłyszeliśmy kilka opinii na temat możliwości parkowania przed szpitalem. Nie były one zbyt pochlebne. Żartując, niedługo będzie można powiedzieć, że trudniej będzie przed szpitalem zaparkować niż dostać się do specjalisty – mówił na jednym z posiedzeń rady społecznej szpitala jego dyrektor **Maciej Polasik**. Dyrekcja postanowiła rozwiązać ten problem i stąd powstał pomysł, aby za pozostawienie auta przed szpitalem pobierana była opłata.



Nawet w godzinach popołudniowych udający się do szpitala często zostawiają auta w miejscach wyłączonych z ruchu, bo na parkingach nie mają takiej możliwości.

REKLAMA

Kara za brak biletu

Zgodnie z wcześniejszymi informacjami pierwsza godzina parkowania kosztować ma 3 zł. Za pozostawienie auta na całą dobę zapłacimy 30 zł, a więc tyle, ile pracownicy szpitala za miesięczny abonament. Dyrektor zapewnia, że cały czas aktualne pozostają też ustalenia, że krótki czas będzie można parkować za darmo. – Nie wiem, czy to będzie 15 czy 20 minut. Jesteśmy w trakcie przetargu, więc trudno to dziś powiedzieć – tłumaczy **Maciej Polasik**.

Wiadomo też, że za brak bileciku właściciel auta zostanie ukarany. W cenniku znalazła się informacja, że w takim przypadku trzeba będzie zapłacić 50 zł. Za darmo parkować będą mogli m.in. pracownicy DPS, kurierzy, dostawcy czy służby. Dokonywać opłat będzie można gotówką, kartą lub Blikiem.

Kto da najwięcej, ten wygra

Przetarg ogłoszono w ubiegłym tygodniu. Do dyspozycji będzie

łącznie 530 miejsc, z czego na 350 parkować będą mogli pracownicy szpitala. Pozostałe lokacje będą udostępnione dla petentów lecznicy (pacjentów i odwiedzających). Parking dla tych pierwszych zlokalizowany zostanie na wewnętrznym dziedzińcu szpitala. Pozostali będą mogli parkować przy zjeździe dla karettek oraz tam, gdzie obecnie znajdują się wyznaczone miejsca. Przewidziane mają zostać również stanowiska dla niepełnosprawnych.

Zgodnie z informacjami zawartymi w dokumentacji uruchomienie systemu płatnego parkowania nastąpi z początkiem czerwca przyszłego roku. Przetarg wygra ta firma, która zaproponuje najwyższą kwotę dzierżawy z uwzględnieniem, że miesięczny czynsz nie może być niższy niż 18 tys. zł. Oferty można składać do piątku do godz. 13.00.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska





BRAMA POMORZA
Centrum Handlowe

LIPIENICE K. CHOJNIC, UL. PODMIEJSKA 2A

 **GaleriaBramaPomorza**
bramapomorza.pl

Jedzą, piją, lulki palą w miejskim parku

– Chcielibyśmy zrobić w parku Tysiąclecia Miasteczko Ruchu Drogowego z prawdziwego zdarzenia. Obawiam się jednak, że po paru dniach będzie zdewastowane. Stacja do naprawy rowerów też już jest zniszczona – ubolewa **Andrzej Gąsiorowski**, radny i szef osiedla. A jak dodał burmistrz, mieszkańcy boją się tam chodzić wieczorami, bo gromadzi się młodzież, która nieźle rozrabia. Co zrobić z tym fantem?

Bardzo cieszy, gdy w parku Tysiąclecia widzi się spacerujące rodziny z dziećmi. Niemniej rozrabiająca tam młodzież nie tylko odstrasza spacerowiczów, ale też dewastuje to, co zostało zrobione za grube pieniądze.

Zniszcza, co się da

Sporo młodych ludzi gromadzi się przy skateparku i w altankach. – Cieszy to, że korzystają ze skateparku, ale martwi, że część z nich nie nosi kasków ochronnych – mówi w rozmowie z „Czasem Chojnic” **Andrzej Gąsiorowski**, radny i przewodniczący osiedla nr 9 w Chojnicach.

Jest też związany z tym mankament, bo część osób siedzi na pobliskich ławeczkach, a obok skateparku znajduje się plac zabaw dla najmłodszych. – Rodzice nie chcą

tam chodzić z dziećmi, bo młodzież tak przeklina, używa wulgaryzmów, że nie można tego słuchać – mówi przewodniczący. Do tego znajdujące się nieopodal altanki także stały się miejscem spotkań. – Młodzież pije alkohol, zostają butelki, śmieci – podkreśla. Stacja do naprawy rowerów też została zniszczona.

O toaletach lepiej nie wspominać. Żeby się do nich dostać, trzeba wrzucić monetę. – No tak, jeden wrzuca, a wchodzi 10 osób. Są dewastowane, a co tam się dzieje, można się tylko domyślać, gdy znajdowane są prezerwatywy – dodaje Gąsiorowski. Niszczona jest także roślinność. – Mielśmy rajską jabłoń pełną owoców. Drzewko zostało naruszone, udało się je wzmocnić, ale co z tego, skoro zostało złamane – mówi radny.



Nawet jesienią park zachęca do spacerów, ale nikt nie chce natykać się na butelki czy śmieci.

Zarząd osiedla ma w planach stworzenie Miasteczka Ruchu Drogowego z sygnalizacjami i znakami. – Mam ładny kawałek miejsca, aż się prosi, żeby coś takiego zrobić, idealnie ta inwestycja by tam pasowała, ale obawiam się, że po kilku dniach zostanie zniszczona – dodaje Gąsiorowski.

Na okrągło

Sprawa była poruszana na posiedzeniu komisji radnych, ale na sesji odniósł się do niej również burmistrz **Arseniusz Finster**. – Widziałem efekt działań tego, co się dzie-

je w parku Tysiąclecia. Nie bronię młodzieży, żeby korzystała z parku. Nie będę jednak tolerował spożywania alkoholu i nienoszenia maseczek – zaznacza. – Nie może być tak, że ludzie boją się tam chodzić czy organizowane są rajdy samochodowe od strony zodiaku (wejścia do parku od strony ul. Sukienników, udekorowanego znakami zodiaku – przyp. red.).

Włodarz rozmawiał już w tej sprawie z komendantem policji i ze strażą miejską. – Mam nadzieję, że sobie z tym poradzą, że nie będę musiał

państwa prosić o jakieś społeczne patrole – mówi Finster. Park Tysiąclecia objęty jest miejskim monitoringiem. Straż Miejska nie ma jednak pracowników, którzy mogliby na bieżąco śledzić zapis z kamer. Nagrania przeglądane są dopiero po otrzymanym zgłoszeniu, a to już czasami musztarda po obiedzie. Andrzej Gąsiorowski uważa, że powinny się znaleźć środki na to, aby park był monitorowany całodobowo i że powinno się zatrudnić ludzi, którzy będą się tym zajmować. **tekst i fot. Danuta Niedzielska**

Z herbem i zieloną tablicą

Elektryczną skodą citigo będą się poruszać pracownicy obsługujący Strefę Płatnego Parkowania w Chojnicach. Za ile ratusz kupi nowe auto?

Rozstrzygnięty jest już przetarg na nowy pojazd. Zainteresowanie było spore. – Wpłynęły cztery

oferty – mówił na sesji wiceburmistrz **Adam Kopczyński**. Rozpiętość cenowa też była duża, bo od

93,9 tys. zł do blisko 143 tys. zł za auto. Wybrano najkorzystniejszą ofertę. – Jest to samochód kompaktowy, elektryczny, który posiada na swoim wyposażeniu baterię litowo-jonową. To jest taka bateria, jaką mamy często w telefonach komórkowych, która według ustaleń producenta zapewni zasięg do

260 km, realnie do 220 km – informował Kopczyński. O to, czy auto będzie jakoś specjalnie oznakowane, dopytywał radny **Bartosz Bluma**. Planowany jest m.in. herb Chojnic. Czy coś jeszcze – to jest do rozważenia. Z kolei radny **Sebastian Matthes** dodał, że takie pojazdy mają charakterystyczne

zielone tablice. Samochód ma służyć pracownikom obsługującym Strefę Płatnego Parkowania w mieście, ale też do promocji takich pojazdów. Ma być pokazywany także uczniom.

dtn

**Choińkę zrób sam,
a prezent odbierz od Orange**
**Smartfon w prezencie
do pakietu Orange Love
z telewizją**

Love
📺 📶 📱 📺

**od 28.11 zapraszamy do nowo otwartego
salonu Orange
ul. Podmiejska 2a (CH Brama Pomorza)
Lipienice**



**sieć
#1**

Oferta dla nowych Klientów Orange Love z telewizją i przedłużających umowę w Love Extra i Premium.
Smartfon za 1 zł przy zawarciu umowy na Orange Love z telewizją na 24 mies. Promocja trwa do 6.01.2021 r. lub do wyczerpania zapasów.
Szczegóły oferty u sprzedawcy i na orange.pl. Sieć nr 1 z największą liczbą Klientów usług mobilnych i stacjonarnych.



OPPO A15



Trzy lata bez odpowiedzi

– To już bardzo długo trwa. Nadal nie wiemy, jak do tego doszło, że zdrowy chłopiec umarł – mówi mama dziesięcioletniego Damiana. Chłopiec zmarł trzy lata temu i do tej pory nie wiadomo, dlaczego doszło do dramatu. Prokuratura w Gdańsku posiada trzecią już opinię biegłych, ale nie ujawnia, jakie są ich ustalenia.



Damian został pochowany na chojnickim cmentarzu. Szkoła Podstawowa nr 3 wspomaga rodzinę zmarłego chłopca. Jego wychowawczyni oraz koleżanki i koledzy z klasy regularnie odwiedzają mogiłę. Przynoszą znicze i kwiaty.

Tym tragicznym zdarzeniem żyły trzy lata temu całe Chojnice. Najbardziej – bliscy dziesięcioletka oraz społeczność Szkoły Podstawowej nr 3 w Chojnicach, której był uczniem. Chodził do czwartej klasy, dopóki nagły i niespodziewany dramat nie przerwał jego młodego życia. – *Minęło już tyle czasu, a my nadal nie wiemy, co się wydarzyło. Jeśli ktoś choruje, to wiadomo, że może się coś złego przydarzyć, ale to było zdrowe dziecko* – wspomina mama, pani Sylwia z Chojnic.

Nagła śmierć

Do dramatu doszło w październiku 2017 roku. Damian, zazwyczaj dziecko radosne i energiczne, poczuł się źle kilka godzin po lekcji wufefu, a konkretnie po nauce pływania na basenie. Potem w trakcie

gry w piłkę poczuł się gorzej. Bolał go brzuch, wymiotował. Rodzina starała się uzyskać poradę pediatry, a najlepiej wizytę domową. Do niej jednak nie doszło, a pediatra przez telefon zalecił podawać elektrolity, bo podejrzewał wirusa. Dziecko je przyjmowało, ale poprawy nie było.

Po dwóch dniach stan zdrowia chłopca dramatycznie się pogorszył. Członkowie rodziny rozpoczęli próbowali wezwać pomoc. Sami nie mieli samochodu, więc jedyny ratunek był w przyjeździe karetki. Kilka razy zostali jednak połączeni do Słupska, zanim skutecznie udało się wezwać pogotowie. Gdy załoga karetki dojechała na miejsce, na ratunek było już za późno. Lekarz stwierdził zgon.

Przejmuje Gdańsk

Od razu ruszyło śledztwo. Najpierw prowadziła je prokuratura w Chojnicach. Badane były dwa wątki: przyczyna śmierci dziecka, a także kwestia prawidłowości opieki medycznej w odniesieniu do lekarza pediatry oraz trudności z wezwaniem karetki. Sekcja zwłok zlecona przez chojnickich śledczych nie dała jednoznacznej odpowiedzi co do przyczyny zgonu. Potrzebne były dodatkowe badania histopatologiczne. Prowadzenie sprawy przejęła Prokuratura Regionalna w Gdańsku, a dokładniej jej specjalna komórka, czyli Samodzielny Dział ds. Badania Błędów Medycznych. Tam śledztwo toczy się już ponad dwa lata. Odpowiedzi na kluczowe pytanie, dlaczego zmarł chłopiec z Chojnic, nadal nie ma.

Szukali zapalenia

Na początku 2018 roku śledczy informowali, że dysponują wstępną opinią fachowców. – *Mamy wstępną opinię biegłych. Mechanizmem śmierci chłopca było zatrzymanie krążenia. Biegli nie stwierdzili, co było jego przyczyną. Wycinki z narządów mają być dalej badane pod kątem śródmiąższowego zapalenia* – informował Maciej Załęski, ówczesny rzecznik prasowy prokuratury regionalnej.

W sprawie jako jedna z hipotez pojawiała się tzw. wtórne utonięcie. W dużym uproszczeniu to zgon następujący nawet do kilku dni po niebezpiecznym zdarzeniu, takim na przykład jak zachłyśnięcie się wodą morską lub z basenu. Jak zapewniali śledczy, w materiałach nie było jednak o tym informacji. Specjaliści mieli jeszcze raz zbadać wycinki z ciała zmarłego i zbadać je pod kątem śródmiąższowego zapalenia. Postępowanie było kontynuowane.

Nie informują

Uzyskanie przez prokuraturę regionalną w Gdańsku kolejnej opinii biegłych mocno się przeciągało. Obecnie dokumenty wpłynęły, ale śledczy nie ujawniają, co dokładnie się w nich znajduje. „W sprawie dotyczącej śmierci 10-letniego chłopca z Chojnic postępowanie przygotowawcze pozostaje nadal w toku. Obecnie analizowany jest materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym pozyskane opinie biegłych, pod kątem dalszych czynności. Z uwagi na etap postępowania i planowane czynności nie jest możliwe udzielenie bardziej szczegółowych informacji w sprawie” – przekazuje w odpowiedzi Marzena Muklewicz, obecna rzeczniczka prasowa Prokuratu-

ry Regionalnej w Gdańsku. Trudno więc stwierdzić, kiedy i w jaki sposób sprawa może się zakończyć.

Teraz już nie żyje

Bliscy Damiana nie rozumieją, dlaczego wyjaśnianie sprawy tak długo trwa. – *Byłam przesłuchiwana, były też dwie jakieś opinie, że Damian zmarł z powodu nagłego zatrzymania krążenia, ale przyczyna nie jest znana. Przecież to już trzy lata* – mówi mama zmarłego chłopca.

Na cmentarzu rodzina ustawiła chłopcu pomnik. Musiała zorganizować na niego pieniądze, bo brak wyjaśnienia zablokował formalności. Bez ustaleń prokuratorów nie są kończone też inne wątki sprawy, takie jak prawidłowość opieki medycznej.

Kiedy pierwszy raz pisaliśmy na ten temat, lekarz pediatra tłumaczyła, że jej porada była standardowa w stosunku do opisanych objawów. W przypadku braku poprawy rodzice mieli zgłosić się z dzieckiem do lekarza. – *My nie mieliśmy samochodu, nie mogliśmy sami przyjechać do poradni. Dziecko należałoby obejrzeć na żywo, może wtedy byłoby odpowiednio leczone i nie stałoby się tragedia. My specjalistami nie jesteśmy. Lekarka zadzwoniła do nas, ale wtedy jej powiedziałam, że Damian już nie żyje* – wspomina mama. Sytuacja była podwójnie trudna, bo pani Sylwia była wówczas w ciąży. Krótko po śmierci Damiana, zapewne również z powodu stresu, chojniczanka przed terminem urodziła dziecko. – *Będę starała się uzyskać informację, co znajduje się w trzeciej opinii biegłych* – zapowiada mama Damiana.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński

Piłka nie toczy się jak po stole

W ubiegłym tygodniu odbył się odbiór stadionu Chojniczanki. Głównie omawiano stan murawy. Tu sporo do powiedzenia miał Dawid Frąckowiak, dyrektor sportowy klubu.

Kilkanaście osób poszło w teren, by przyjrzeć się obiektowi po budowie. Najbardziej skupiano się oczywiście na murawie. Wypowiadał się Dawid Frąckowiak, dyrektor sportowy Chojniczanki. – *Murawa nie jest w najlepszym stanie* – mówił. Dodał, że były uwagi ze strony drużyny Stali Rzeszów. Padło nawet stwierdzenie, że to kartoflisko. Choć był też inny głos w dyskusji, który mówił, że Stal Rzeszów nie narzekała na murawę.

Po spotkaniu dopytaliśmy: o co konkretnie chodzi, co z murawą jest nie tak? Zdaniem Frąckowiaka do początku października było w porządku, ale w połowie miesiąca nagle zaczęło się dziać coś niedobrego. – *Zaczęły powstawać kilkunastymetrowe dziurki. To powoduje, że podłoże jest nierówne i piłka skacze, a nie kula się jak po stole* – obrazowo przedstawia dyrektor. – *Tych dziur tworzy się coraz więcej. Trawa się wyrzywa i boisko robi się nierówne.*

Mało czasu

Jeszcze podczas odbioru wiceburmistrz Adam Kopczyński wyjaśniał,

że murawa została częściowo oddana do użytku w lipcu na wyraźną prośbę Chojniczanki, która chciała na miejscu rozgrywać mecze. – *Sugestia wykonawcy była taka, żeby czekać z tą murawą* – mówił. Niemniej rozgrywanie meczów na innych stadionach wiązałaby się z kosztami. Wiceburmistrz dodał, że uwagi dyrektora sportowego są brane pod uwagę. – *Pro-*

blem z zakorzenieniem był już na samym początku, firma miała rozpocząć działania na początku czerwca, a zaczęła to robić na końcu miesiąca. Wyrobili się w terminie, ale znacząco skrócili okres podetapów i trawa miała krótszy czas na zakorzenienie – wyjaśniał.

Jacek Domozych, dyrektor Wydziału Budowlano-Inwestycyjnego w chojnickim ratuszu, mówi, że każ-

da zieleń potrzebuje czasu. – *Będziemy obserwować murawę. Wykonawca też wykazał gotowość do działania w razie potrzeby* – tłumaczy. Innym problemem była woda stojąca w niektórych miejscach na murawie. To też ma być poprawione. – *Drenaż działa sprawnie* – podkreśla wiceburmistrz. Jak wyjaśniał, stojąca woda wynikała z ukształtowania boiska.

Jest rozwój

Jarosław Klauzo, prezes Chojniczanki, dodaje, że trzeba zwrócić uwagę na to, że jest czas powegetacyjny i trawa nie rośnie. – *Mam nadzieję, że od wiosny będzie wszystko*

szło we właściwym kierunku – mówił. – *Mogę powiedzieć, że rozbudowa stadionu przez ostatnie 10 lat bardzo mnie cieszy i z tego jestem zadowolony. Nie mamy czego się wstydić.*

Inwestycja związana głównie z murawą na stadionie Chojniczanki to koszt blisko 6 mln zł. W jej ramach wykonano m.in. odwodnienie i nawodnienie boiska oraz budynek techniczny. – *Generalnie z usług firmy, która realizowała przedsięwzięcie, jesteśmy zadowoleni* – podsumował Kopczyński.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Dawid Frąckowiak (z prawej) na bieżąco zgłasza swoje uwagi.



Odbiór miał miejsce w ubiegłym tygodniu.



PREZENTÓW DLA DZIECI
BEZ LIKU W NASZYM
MAGICZNYM SKLEPIKU

4-5 grudnia za 50 zł kupujesz
– nagrodę otrzymujesz!

Stary Rynek 22, Chojnice • www.reslerjunior.pl • fb.com/reslerjunior

Uciekał policji, bo już wcześniej stracił prawko

Młody kierowca golfa uciekał przed drogówką. W trakcie szaleńczej jazdy złamał wiele przepisów. Teraz będzie miał poważne kłopoty, bo niezatrzymanie się do kontroli jest przestępstwem.

Sobotni rajd kierowcy volkswagena golfa będzie go sporo kosztował. Akcja rozpoczęła się na terenie Czerska, gdzie na jednej z ulic patrol chciał zatrzymać auto do kontroli. Kierowca jednak nie zareagował na sygnały i zaczął uciekać. W czasie pościgu kierowca volkswagena nie liczył się z przepisami. Nie zatrzymał się przed znakiem stop, ominął

wysepkę lewą stroną. Uciekający skierował się na drogę prowadzącą do Śliwic. W tym czasie dyżurny poinformował o akcji inne patrole policji. Uciekiniera udało się zatrzymać właśnie na drodze powiatowej prowadzącej do sąsiedniej gminy Śliwice. Drugie policyjne auto zjechało drogę i zmusiło kierowcę golfa do zatrzymania. Funkcjonariusze

sze podbiegli do samochodu i uniemożliwili mu dalszą jazdę.

Uciekał z dziewczyną

Szybko wyszło na jaw, dlaczego młody mieszkaniec powiatu starogardzkiego uciekał. – *Podczas sprawdzania jego danych okazało się, że 20-latek niedawno został zatrzymany pod wpływem alkoholu i zostało już mu zatrzymane prawo*

jazdy. Dodatkowo policjanci czuli od niego alkohol. Badanie trzeźwości wykazało, że mężczyzna jest w stanie po jego użyciu – wymienia Justyna Przytarska, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. W samochodzie siedziała też pasażerka, która została przekazana pod opiekę matki.

To przestępstwo

Dwudziestolatek będzie miał teraz spore kłopoty. Odpowie bowiem za wcześniejszą jazdę pod wpływem alkoholu oraz sobotnią jazdę w tzw.

stanie po użyciu alkoholu (czyli do pół promila w organizmie). Poza tym policjanci ukażą go za popełnione w trakcie ucieczki wykroczenia drogowe. Prócz tego, zgodnie z przepisami, kierowca odpowie też za przestępstwo niezatrzymania się do kontroli. – *Grozi mu kara do 5 lat więzienia oraz zakaz prowadzenia pojazdów, który sąd może orzec nawet na 15 lat* – podkreśla Justyna Przytarska. Będzie także musiał zapłacić karę grzywny.

Stanisław Kamiński

Ryś wędruje po naszych lasach

Leśnicy jeszcze go nie widzieli, ale nadajnik w obroży nie kłamie. Po lasach Nadleśnictwa Rytl i Czersk wędruje ryś o wdzięcznym imieniu Cień. Został wypuszczony z hodowli w ramach projektu badawczego.

Tę wiadomość niektórzy mogą przyjąć z lekkim niedowierzaniem, ale jest ona faktem. Trzeba zapewne mieć wiele szczęścia, ale gdzieś w leśnych ostępach naszego regionu można natknąć się na... rysia. Skąd taki rzadki drapieżnik na naszym terenie? Razem z innymi osobnikami został wypuszczony z hodowli w ramach projektu reintrodukcji (przwroćenia na naturalne siedliska) tego gatunku w północno-zachodniej Polsce. Projekt prowadzi Zachodniopomorskie Towarzystwo Przyrodni-

cze we współpracy z Instytutem Biologii Ssaków Polskiej Akademii Nauk w Białowieży oraz Ośrodkiem Kultury w Mirosławcu.

Koło Rytl i Czerska

Dzięki założonym drapieżnikom obrożom telemetrycznym naukowcy śledzą wędrowki i miejsca pobytu zwierząt. Z informacji wynikają ciekawe wnioski. Niektóre rysie wypuszczone na wolność w województwie zachodniopomorskim podejmują się dalekich wędrówek. Były widziane pod Toruniem i w innych miejscach

województwa kujawsko-pomorskiego. Autorzy projektu przekazali Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu (która obejmuje także kilka naszych nadleśnictw), że jeden z osobników, a dokładnie Cień, wędruje po terenie Nadleśnictwa Rytl i Czersk. Z kolei inny, Grzybiarz, bytuje w niedalekich nam Nadleśnictwach Lutówko i Runowo.

Nieuchwytny jak cień

Zapytaliśmy naszych leśników, czy mieli już okazję zaobserwować rysia. – *Nie widziałem i nikt mnie o takich*

obserwacjach nie informował – mówi Zbigniew Łącki, nadleśniczy z Rytl.

– *O tej sprawie dowiedziałem się niedawno z telewizji. Nikt u nas rysia ani nie widział, ani nie słyszał* – mówi z kolei Ireneusz Bojanowski, nadleśniczy z Czerska.

W Polsce na wolności żyje zaledwie około 200 osobników. Są one pod ścisłą ochroną. Dzięki staraniom na-

ukowców reintrodukowano 60 zwierząt. Populacja w Polsce jest mała, bo naturalne siedliska rysia są niszczone, a zdarza się, że giną one pod kołami samochodów. Rysie to przedstawiciele rodziny kotowatych, żyją na dużym terenie, na którym polują na mniejsze od siebie zwierzęta.

tekst sta, fot. Konrad Margowski/tysie.org



REKLAMA

Nie powala na kolana, ale lepsze to niż nic

We wtorek w ratuszu gościł wicemarszałek Leszek Bonna. Przywiózł symboliczny czek na nieco ponad milion złotych. Pieniądze te będą wykorzystane na inwestycje związane z węzłem integracyjnym.

W tej chwili kończy się faza projektowa budynku głównego dworca PKP i terenu przed dworcem. Kosztorys roboczy to aż 22 mln zł. Przetarg na to zadanie ma być ogłoszony w przyszłym roku. – *Staraliśmy się w urzędzie marszałkowskim o zwiększenie finansowania węzła i takie zwiększenie otrzymujemy, stąd wizyta marszałka Leszka Bonny – mówił Arseniusz Finster. Wicemarszałek zabrał głos. – Kwota być może*

nie jest kwotą powalającą na kolana. Przy wielkości tej inwestycji może nie satysfakcjonować burmistrza, ale jest to kwota wynikająca z kursu euro i mogliśmy tyle dołożyć, ale dodawaliśmy też do innych węzłów integracyjnych – wyjaśniał Leszek Bonna. Jego zdaniem ważniejsze od kwoty jest przesłanie. Dotyczy pomysłu premierów Polski i Węgier na zawetowanie budżetu unijnego. – *Jest to groźne dla przyszłości na-*

szych małych ojczyzn. Gdyby doszło do zawetowania, to nie byłaby możliwa realizacja takich inwestycji jak węzeł. Inwestycje byłyby dokończone, ale żadne nowe pomysły nie byłyby realizowane – podkreślał Bonna.

Wicemarszałek wręczył czek na około 1 mln 150 tys. zł. Burmistrz mówił, że to znaczące wsparcie. – *To są bardzo ważne i istotne pieniądze – zaznaczył.*

tekst i fot. dtn

- Księgi Handlowe (Pełna rachunkowość)
- Podatkowa księga Przychodów i Rozchodów
 - Ryczałt Ewidencjonowany
 - VAT (także dla rolników)
 - Płace, Kadry, ZUS
 - Dotacje, wnioski kredytowe

NETTO

Usługi księgowe

VAT

+ Miła obsługa

BRUTTO

= Świetna współpraca 😊

Mariusz Brünn
ul. Duchy Świętego 28
89-600 Chojnice

FINMAR
USŁUGI KSIĘGOWE

TEL.: 664 978 620 • WWW.FINMAR.PL

W nowej placówce nie będzie kuchni. Posiłki mają gotować kucharki z podstawówek

Boisko i żłobek da się pogodzić

Do końca roku ma być gotowy projekt nowego miejskiego żłobka. Inwestycja wraz z wyposażeniem może kosztować nawet pięć milionów złotych.

Żłobek projektuje firma z Inowrocławia. Podobny obiekt stworzyła już w Sępólnie Krajeńskim. Projekt ma być gotowy do końca roku. – *W zasadzie jest już ostateczna koncepcja, dyskutowane są małe szczegóły* – mówił na sesji wiceburmistrz **Adam Kopczyński**.

Będą moduły

Parterowy budynek ma powstać przy „Modraku” za zakładem poprawczym na działce, która przeznaczona jest na cele oświatowe. – *Wykroiliśmy z tej działki około 5 000 mkw. pod żłobek* – mówił wiceburmistrz. O lokalizację dopytywał radny **Andrzej Plata**. – *To ma być przy boisku „Modrak”, a czy tam nie miała być rozbudowa tego boiska dla celów Chojniczanki?* – zastanawiał się. Głos zabrał **Arseniusz Finster**, burmistrz Chojnic. – *W tej koncepcji planistycznej mie-*

ścimy dodatkowe boisko i również żłobek – odpowiedział. To ma być nowoczesny żłobek modułowy. Powierzchnia samego budynku ma liczyć około 1 100 mkw., zaś w razie potrzeby będzie można dobudować kolejny moduł.

Dzieci i kadra

Obecnie w żłobku może być maksymalnie 50 dzieci. Nowy będzie przygotowany na 96 maluchów. – *Uda się utworzyć cztery grupy po 24 osoby* – mówił wiceburmistrz. Zatrudnienie w nowej placówce

zwiększy się z 17 do 24-25 etatów. – *Zwiększając o 100 procent liczbę dzieci w żłobku, zwiększamy zatrudnienie jedynie o 50 procent. Koszt jednostkowy dziecka w żłobku znacząco się obniży* – podkreślał Kopczyński.

Novum jest to, że w żłobku nie będzie kuchni. – *I o tym trzeba głośno mówić* – zaznaczał wiceburmistrz. Jak wyjaśniał, w chojnickich szkołach świetnie działają kuchnie i z nich miałyby być catering. Obecnie w żłobkowej kuchni są dwie kucharki

i intendentka. Zatrudnione zostaną w szkołach. – *Wydaje mi się to uzasadnione ekonomicznie z uwagi na to, że wyposażenie kuchni jest bardzo drogie, moce przerobowe naszych kuchni są bardzo dobre, a utrzymanie kolejnej byłoby sporym kosztem* – mówił Kopczyński.

Koszty są

Szacunkowy koszt budowy nowego obiektu pochłonie od 4 mln zł do 4,5 mln zł. Do tego trzeba doliczyć 0,5 mln zł na wyposażenie. Dofinansowanie z programu Ma-

luch+ miałyby wynieść około 3 mln zł. Ze swojego budżetu na realizację inwestycji miasto musi wyłożyć 2 mln zł.

Po wybudowaniu nowego żłobka piętro obecnego ma zostać sprzedane. – *Szacujemy, że uzyskamy z tego kwotę około miliona, czyli koszt budowy żłobka z naszego budżetu po czasie wyniesie około jednego miliona złotych* – obliczał Kopczyński.

**tekst Danuta Niedzielska,
fot. wizualizacja UM
w Chojnicach**

Każda szkoła dostanie tyle samo

Miasto kupiło nowe laptopy. – W tym tygodniu powinny trafić do szkół – mówi **Grzegorz Czarnowski**, dyrektor wydziału oświaty w chojnickim ratuszu.

Laptopy są niezbędne do nauczania zdalnego. Miasto zdecydowało się kupić sprzęt za blisko 200 tys. zł. – *Kupi-*

liśmy 65 sztuk – informuje **Grzegorz Czarnowski**. Każda szkoła otrzyma po 13 laptopów. To już dyrektorzy będą

decydować, czy zostaną one wypożyczone uczniom do zdalnej nauki. – *Jest spore zapotrzebowanie. Rodzice*

zgłaszają, że sprzęt niekiedy się psuje, poza dziećmi rodzice również pracują zdalnie – wyjaśnia Czarnowski. Gdy wiosną zaczęło się zdalne nauczanie, miasto skorzystało z pomocy rządowej na zakup sprzętu. Wówczas zakupionych zostało około 100 sztuk laptopów. Niemniej to i tak kropla

w morzu potrzeb. – *Na edycję jesienią rządowej pomocy już nie mieliśmy szans, ponieważ środki skierowane były na szkoły ponadpodstawowe* – mówi dyrektor z ratusza. Dlatego zdecydowano się wysupłać z budżetu miejskiego ponad 190 tys. zł.

dtm



Chojnice, ul. Staroszkolna 25
PROMOCJE DETALICZNE

HITY! GENOWE

5 GRUDNIA
(sobota)
od 8:00 do 14:00

6 GRUDNIA
(niedziela)
od 9:00 do 14:00

**ZABAWKI
I SŁODYCZE
-25%**



Nie trzeba już zanosić do szkoły

Kolejne czerwone serduszek do plastikowych nakrętek stanęło w gminie Brusy. Tym razem zostało zamontowane w Zalesiu. Chwilę potem było już blisko w połowie pełne.



Ekipa, która jako pierwsza zapełniała metalowe serduszko.

Kilka miesięcy temu metalowe czerwone serduszko stanęło w Małych Chelmach. W poniedziałek zostało też zamontowane w Zalesiu. – *Szczerze mówiąc, widziałam takie w Człuchowie* – mówiła **Emilia Warnke**, radna i członkini Koła Gospodyń Wiejskich w Zalesiu. Starania, by udało się je pozyskać za darmo, trwały od lata. – *Zabiegaliśmy o nie mniej więcej od*

sierpnia – mówiła pani Emilia. Metalowe serce wykonali pracownicy z firmy **Zbigniewa Felskiego** z Brus. Montażem zajęli się w poniedziałek **Sławomir Warnke** i **Janusz Warnke**, a nad całością czuwała pani Emilia. Poszło szybko i sprawnie, a serduszko zostało zamontowane w pobliżu świetlicy i sklepu. Po południu część mieszkańców już wspala swoje plastikowe nakrętki. – *Dotychczas nosiliśmy je do szkoły, ale w dobie pandemii jest to niemożliwe. Rozmawiałam z panią dyrektorką, nie miała nic przeciwko temu* – dodaje pani Emilia. Plastikowe nakrętki zbierane są na rzecz Weroniki z Brus. Dziewczynka potrzebuje rehabilitacji, a na nią z kolei potrzebne są pieniądze. Środki zostaną pozyskane ze sprzedaży nakrętek.

tekst i fot. Danuta Niedzielska



Katarzyna Waldoch i Iwona Krzowska także przyniosły nakrętki.



Szełfowa KGW Bożena Bartkowska przysłała ze swoją wnuczką Karolinką. Z drugiej strony radna Emilia Warnke.



Pełną reklamówkę nakrętek przyniosły Martyna Kiedrowicz i Maja Kłosowska.

Joanna Lepak z synem Patrykiem podczas zapełniania serduszka.

Uszkodzone słupy w końcu znikną?

Podczas czwartkowej sesji rady powiatu chojnickiego Tomasz Orzłowski zwrócił się z wnioskiem o usunięcie słupów telefonicznych, które zalegają przy drodze powiatowej do Czernicy. – *Uważam, że to ważna i pilna sprawa* – mówił radny.

Chociaż od nawałnicy minęły już ponad trzy lata, w niektórych miejscach powiatu nadal można zobaczyć jej skutki. Wycięte hektary lasów i zniszczona infrastruktura gdzieś tam jest jeszcze widoczna. Należą do niej chociażby zniszczone słupy telefoniczne, których zdaniem **Tomasza Orzłowskiego** sporo znajduje się w gminie Brusy. – *Miałbym taką prośbę,*

aby uporządkowane zostały zniszczone słupy telefoniczne, które zalegają jeszcze od nawałnicy. W 2017 roku zostały one mocno uszkodzone, niektóre z nich leżą przewrócone. Gdzieś tam są też zwisające druty – mówił radny. Jego zdaniem najczęściej zalegających słupów znajduje się przy drodze powiatowej w kierunku na Czernicę i Męcikał od wojewódzkiej 235.

Tylko na terenie powiatu

Sprawa z usunięciem tej zniszczonej infrastruktury nie jest jednak prosta, ponieważ mimo że znajduje się ona przy drodze powiatowej, to nie wszystkie słupy ulokowane są na terenie należącym formalnie do powiatu chojnickiego. – *W części usytuowane są na terenie należącym do Lasów Państwowych. Właściciel też powinien się zainteresować tym, że*

niektóre słupy nie są oddane w użytkowanie i własnym sumptem można poinformować operatora – mówił podczas sesji starosta **Marek Szczepański**. Wyjaśnił, że pismo dotyczące tej kwestii wpłynęło już do odpowiedniego wydziału w starostwie. Powiat może jednak samoistnie ingerować tylko wówczas, jeśli słupy znajdują się na terenie do niego należącym, czyli np. w pasie drogowym przy trasach powiatowych. – *Nie możemy reagować na infrastrukturę, która stoi na gruncie lasów* – dodał.

Dzierżawa liczona do tyłu

Rozwiązaniem jest jednak kilka. Jak wyjaśnia starosta, jeśli teren należy do Lasów Państwowych, to zareagować

powinien m.in. nadleśniczy, który może poinformować o sprawie danego operatora. – *Może też usunąć je na własny koszt i zażądać dzierżawy na 10 lat do tyłu za ustawienie tego rodzaju urządzeń* – mówił podczas sesji.

Tomasz Orzłowski w tej samej sprawie złożył do urzędu interpelację. W piśmie prosi m.in. o to, by zniszczone i niebezpieczne elementy zostały usunięte, ponieważ dzięki temu w okolicy będzie schludniej i bezpieczniej. Z odpowiedzi wóldarza wynika, że w tym tygodniu ma odbyć się spotkanie z operatorem, do którego należą uszkodzone elementy infrastruktury.

Patrycja Gierszewska

Nowym mercedesem na lekcje

Urząd Miejski w Brusach kupił nowy pojazd do przewozu dzieci. Kosztował on 300 tys. zł.

Mercedes może zabrać około 30 osób. – *Dawno nie kupowaliśmy żadnego pojazdu do przewozu dzieci* – mówił burmistrz Brus **Witold Ossowski**. Dodał, że jeśli chodzi o przewozy uczniów do szkół, gmina przez cały czas bazuje na własnym ta-

borze, a nie korzysta z usług firm zewnętrznych. Wyjaśniał, że to trochę inna sytuacja niż np. w gminie Chojnice, na terenie której dowozi realizuje Miejski Zakład Komunikacji. Dowóz najmłodszych do szkół jest realizowany od lat i mimo że nie ma już gim-

nazjów, to i tak jest potrzebny, by zdążyli oni na lekcje. Do szkół dowożeni są uczniowie m.in. z Huty czy Chłopotów. – *Jest mniej dzieci dowożonych, ale i tak dowóz jest potrzebny. Jesteśmy rozległą gminą* – podkreślał wóldarz. Nowy pojazd kosztował 300 tys. zł.

dtn

Kornelia ze stypendium marszałka

Kornelia Lemańczyk, absolwentka Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Brusach, otrzymała stypendium marszałka województwa pomorskiego na rok szkolny 2020/2021. To uczestniczka i finalistka wielu konkursów.

Do Urzędu Marszałkowskiego wpłynęło ponad 600 wniosków. Komisja stypendialna przyznała 426 uczniom pomoc stypendialną w wysokości 250 zł miesięcznie na okres 12 miesięcy. Kornelia to m.in. laureat-

ka Wojewódzkiego Konkursu Kuratorskiego z Chemii, finalistka Wojewódzkiego Konkursu z Fizyki, finalistka Konkursu Biblijnego Diecezji Pelplińskiej, laureatka (II miejsce) wojewódzkiego konkursu z biologii – Zdol-

ni z Pomorza w Pomorskiej Lidze Zadaniowej i finalistka wojewódzkiego konkursu z chemii, fizyki i matematyki – Zdolni z Pomorza w Pomorskiej Lidze Zadaniowej.

dtn

Nowego mana w Leśnie witano z fajerwerkami

– Mamy to! – powiedział prezes Mirosław Radtke chwilę po tym, jak wysiadł z nowiusieńkiego mana. Średni wóz ratowniczo-gaśniczy w końcu przyjechał do Leśna. Cieszyli się nie tylko druhowie, ale też mieszkańcy wsi. To pierwszy nowy pojazd w blisko stuletniej historii jednostki.



Wóz wjechał do Leśna w blasku flar i fajerwerków.



W czwartek radość w Leśnie była ogromna.



We wnętrzu auta Joachim Dorczyński.



Mirosław Radtke z synem Mateuszem.

Wóz dotarł do Leśna w czwartek około godziny 20.00. Przyprawdzili go prezes **Mirosław Radtke** i druh **Krzysztof Polczyński**. – *Dziękuję Krzysztofowi za wspólną i spokojną drogę* – mówił prezes. Na nowy pojazd czekała rzesza ludzi. Byli to nie tylko druhowie z miejscowej jednostki, przyjechali też ochotnicy z innych miejscowości, i to nie tylko z gminy Brusy. Nie zabrakło także mieszkańców.

Wjazd był bardzo widowiskowy. Wzdłuż drogi ustawili się druhowie z flarami, a potem były też fajerwerki. Pojazd zaparkował przed remizą. – *Mamy to!* – powiedział Mirosław Radtke w chwili, gdy wyszedł z samochodu. Auto przyjechało do Leśna z Kielc. – *Nie spałem od piątej rano, bo nie sposób. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się tylko raz* – podkreślał Radtke.

Spod igły

Każdy, kto przyszedł, mógł obejrzeć nowy samochód. Radość była ogromna, bo to pierwszy nowy pojazd w blisko stuletniej historii jednostki OSP w Leśnie. Została ona założona w 1928 roku, a teraz druhowie cieszą się z nowego nabytku. Straż w Leśnie nigdy wcześniej nie miała na swoim wyposażeniu pojazdu, który zszedł prosto z linii produkcyjnej. Jeszcze kilka lat temu dysponowała starem z 1979 roku, a potem otrzymała jelicza z 1993 roku. – *Ach, jak sobie o tym wspomnę... Lepiej nie mówić* – dodaje

Sławomir Gliszczyński, naczelnik jednostki w Leśnie.

O tym drugim z wymienionych pojazdów było głośno – jednostka otrzymała go od MON-u do usuwania skutków nawałnicy, która przeszła nad naszym regionem w 2017 roku. Przekazanie odbyło się z pom-

Trochę technicznych informacji o nowym nabytku:

Pojazd powstał na podwoziu MAN TGM 18.320. Jego specjalną zabudowę ze stali nierdzewnej i kompozytu wykonała firma Moto Truck z Kielc. Auto wyposażone zostało w zbiornik wody o pojemności 4600 litrów i autopompę HMT 32/10-4/40 MT o wydajności 2400 l/min. Dodatkowo samochód wyposażono w sygnały niskotonowe Federal Rumbler oraz sygnał pneumatyczny Grover. Silnik euro 6 o pojemności 6,9 l i mocy 320 KM doskonale radzi sobie z dopuszczalną masą całkowitą tego pojazdu wynoszącą 18,6 t. Napęd 4 x 4 zapewni dojazd do trudno dostępnych miejsc. Jednostka wyposażona jest dodatkowo w pneumatyczny maszt oświetleniowy z lampami typu LED o mocy 2 x 216 W, a także mocną wyciągarkę.

pą, ale auto początkowo wydawało się buble. Po oficjalnym przekazaniu w Brusach samochód nawet nie dojechał do Leśna, gdyż uległ awarii. – *Wóz ten jest teraz w pełni wyremontowany* – zapewnia **Witold Ossowski**, burmistrz Brus. Pojazd jest na wyposażeniu OSP z Leśna; jest to ciężki wóz zabierający 5000 litrów wody.

Trzeba doposażyć

Nowiusienki man to średni wóz ratowniczo-gaśniczy, który zabiera ponad 4000 litrów wody. – *Oba są potrzebne. Tak naprawdę jesteśmy jednostką już na krańcu powiatu, na terenach, gdzie jest sporo lasów* – wyjaśniał Sławomir Gliszczyński. Nowy pojazd trzeba jeszcze doposażyć, bo sprzęt, który miał w sobie, został przełożony z jelicza. Auto kosztowało blisko 900 tys. zł.

Tak więc jednostka ma obecnie trzy wozy: mana, jelicza i iveco. Ten ostatni już niedługo nie będzie na stanie leśnieńskiej jednostki. – *Bardzo byśmy chcieli powalczyć jeszcze o wóz terenowy, ponieważ zajmujemy się też ratownictwem wodnym* – mówił Gliszczyński. Póki co w czwartek odbyło się tylko powitanie wozu. Natomiast poświęcenie auta, nowej remizy i sztandaru ma się odbyć w jednym czasie. Strażacy chcieli, żeby było to jeszcze w tym roku, ale ze względu na obostrzenia sanitarne jest to już mało prawdopodobne.

tekst Danuta Niedzielska,
fot. Stanisław Kamiński



Auto przyprowadzili Krzysztof Polczyński i Mirosław Radtke.

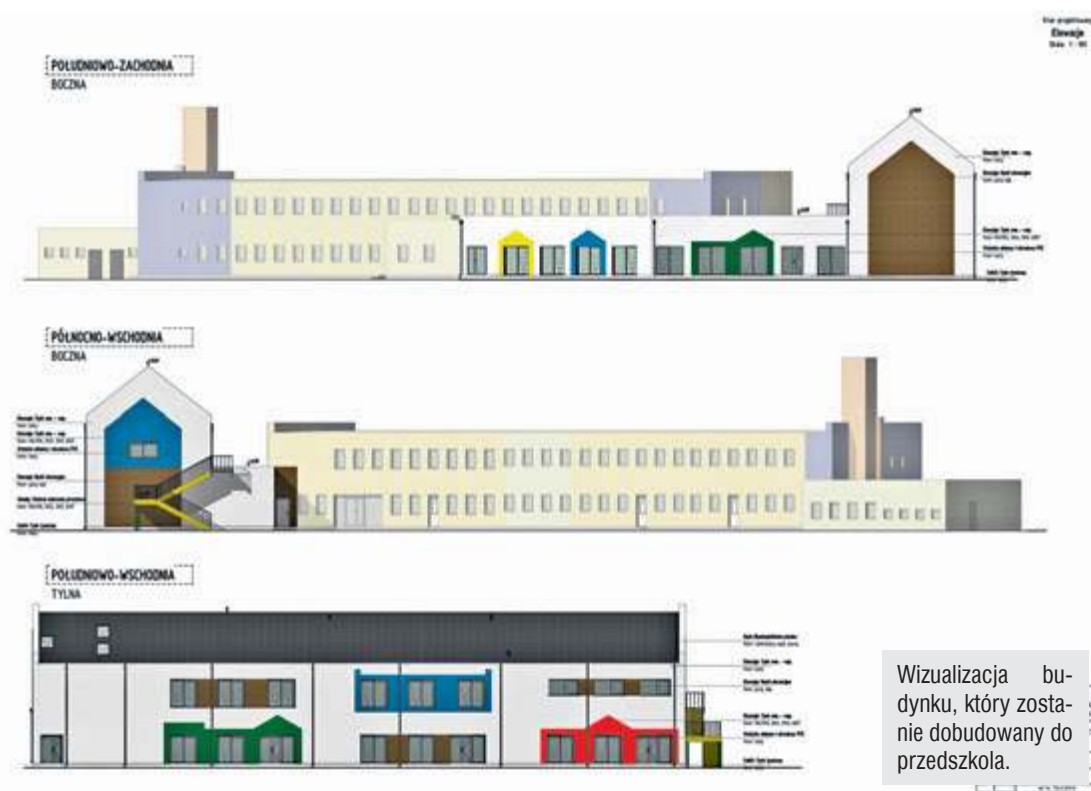


Goście i druhowie mogli poczęstować się lampką szampana.



Nowy wóz oglądała Jolanta Orzłowska z wnuczką Kubusiem.

Będą miliony na miejski żłobek



Wizualizacja budynku, który zostanie dobudowany do przedszkola.

Czerski samorząd dostał kilkumilionowe dofinansowanie do budowy żłobka w mieście. Oferty przetargowe już są i szyskuje się oszczędności. Kiedy pierwsze maluchy będą korzystały z nowego obiektu?

Uruchomienie żłobka w Czersku było jedną z przedwyborczych obietnic **Przemysława Bieska-Talewskiego**. Temat lokalizacji obiektu początkowo wywoływał kontrowersje. Pierwotnie miała być to działka kupiona przez gminę od czerskiej parafii, zlokalizowana przy alei 1000-lecia. Potem wło-

darz zmienił jednak plany i poszedł w kierunku dobudowania nowego obiektu do bryły Przedszkola Samorządowego nr 2 w Czersku.

Była krytyka

Obiekcje do tej koncepcji miał między innymi opozycyjny radny **Daniel Szpręga**, który wytykał mi-

nusy tego pomysłu. Jego zdaniem przy alei 1000-lecia było bezpieczniej, ale budowa obiektu w tym miejscu mogłaby przeszkadzać burmistrzowi. Poza tym wytykał, że z terenu przedszkola jest fatalny wyjazd na drogę krajową, bezpośrednio przed sygnalizatorem na ruchliwym skrzyżowaniu.



Burmistrz Przemysław Biesek-Talewski już szykuje się do budowy żłobka.

Włodarz z kolei tłumaczył, że do zespołu placówek zostanie wytyczona zupełnie nowa droga, a dzięki połączeniu gmina zaoszczędzi na kosztach ogrzewania i prowadzenia stołówki.

Będzie taniej

Kluczową sprawą dla rozpoczęcia inwestycji była kwestia finansowania. Dobre wieści w tym temacie napłynęły do ratusza w zeszłym tygodniu. Gmina Czersk znalazła się na liście ministra do dofinansowania z programu Maluch+ na 2021 rok. Przyznana kwota to aż 3,8 mln zł. To prawie 65 procent wartego blisko 6 mln zł projektu.

Realizacja jest przewidziana na 2021 rok. – *Mamy już projekt, pozwolenie na budowę, znamy też już oferty przetargowe* – informuje burmistrz Przemysław Biesek-Talewski. Te bowiem można było składać do poniedziałku i nastąpiło już otwarcie ofert. Wystartowało aż 13 firm. – *Najtańsze*

oferty opiewają na kwotę około 5 mln zł i jest ich kilka, więc takie koszty budowy wstępnie można przyjąć. Zakładamy więc około miliona złotych oszczędności – dodaje burmistrz.

Ruszy w 2022

Jak przewiduje włodarz, budowa obiektu potrwa zapewne przez cały przyszły rok. Uruchomienie z kolei nastąpi zapewne w pierwszym kwartale 2022 roku. Na razie nie został jeszcze opracowany regulamin przyjmowania najmłodszych, ale taki na pewno powstanie.

Wiadomo, że placówka będzie przeznaczona dla dzieci w wieku od roku do trzech lat. Ma być w niej 115 miejsc. – *Co do zasady, to w pierwszym roku pewnie trudno będzie te miejsca zapełnić. Trudno jednak przewidzieć, jakie dokładnie będzie zainteresowanie rodziców* – mówi burmistrz.

tekst Stanisław Kamiński, grafika i fot. UM w Czersku



Kazimierza Stoltmanna w urzędzie pożegnano w czwartek. Zajmował się głównie ochroną środowiska.

Kazimierz Stoltmann zakończył pracę w urzędzie

Na emeryturę przeszedł Kazimierz Stoltmann, specjalista od drzew w czerskim ratuszu. Był urzędnikiem przez 26 lat.

Kazimierz Stoltmann był pracownikiem Urzędu Miejskiego w Czersku przez 26 lat. Do jego urzędniczych obowiązków należało między innymi zajmowanie się ochroną środowiska i leśnictwem. Wydawał opinie na temat zasadności wycinki drzew i krzewów oraz zajmował się opieką nad bezdomnymi zwierzętami. Wcześniej pro-

wadził także sprawy związane z zarządzaniem kryzysowym i obroną cywilną. W czerskim ratuszu odpowiadał również za kontakty z partnerskim Boizenburgiem.

Tydzień temu w czwartek odbyło się skromne pożegnanie. Za pracę dziękowali mu burmistrz **Przemysław Biesek-Talewski** i jego zastępczyni **Bogumiła Ropińska**

oraz współpracownicy z Wydziału Bezpieczeństwa i Środowiska. Przejście na emeryturę nie nastąpi natychmiast. Pan Kazimierz będzie jeszcze wdrażał w obowiązki swoją następczynię. Na emeryturze będzie miał czas, żeby poświęcać się swojej pasji, czyli pracom w ogródku.

tekst sta, fot. UM w Czersku

VISION optyk
SALON OPTYCZNY

OKULISTA
rejestracja
tel. 52 336 30 55

ul. Nowodworskiego 3
89-500 Tuchola
pn-pt 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00

OPTOMETRYSTA – codziennie
OKULISTA – w piątek
rejestracja
tel. 52 398 45 82

ul. dr. Zielińskiego 13
89-650 Czersk
pn-pt 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00

Jak będzie wyglądać nowa droga powiatowa?

Maciej Deja dopytuje o szczegółowe rozwiązania modernizacji drogi powiatowej z Łęga do Złego Mięsa. Docieka, jaki będzie ostateczny przebieg ścieżek rowerowych oraz czy wykonawca naprawi drogi, po których prowadzi objazd.

Radny **Maciej Deja** uważnie przyjrzał się remontowi drogi z Łęga do Złego Mięsa. Rajcy w związku z pracami nasunęło się kilka pytań. Za pośrednictwem burmistrza przekazał je do inwestora, czyli do powiatu chojnickiego. O co chodziło? Między innymi o przebieg ciągu pieszo-rowerowego. Deja dociekał, czy planowany ciąg rowerowo-pieszy zostanie połączony z chodnikiem w Łęgu na ulicy Długiej i ścieżką rowerową w Wądołach. Pytał też, dlaczego nie zostały wykonane obniżenia przy wjazdach na wszystkie posesje, między innymi dwie działki w miejscowości Lipki Górne.

Skąd zwężenie?

Członek rady miejskiej dopytywał też o kwestie bezpieczeństwa, konkretnie o zwężenie jezdni z szerokości ok. sześciu metrów do czterech i pół metra na wysokości posesji numer 25 w Lipkach Górnych. „Czy miał być to element bezpieczeństwa? I czy uwzględniono wzniesienie ograniczające widoczność z kierunku Złego Mięsa w kierunku Lipiek Górnych? Dlaczego pla-

nowana inwestycja dotycząca ciągu pieszo-rowerowego nie kończy się na granicy miejscowości, tylko w połowie działki nr 338/16, w miejscowości Złe Mięso, która jest równocześnie granicą powiatu chojnickiego?” – napisał w interpelacji. Jednocześnie poprosił o systematyczne naprawianie objazdów w kierunku Lipiek Dolnych oraz Czarnej Wody.

Jak najmniej zjazdów

Pytania przekazaliśmy do starostwa, które udzieliło szczegółowej odpowiedzi. Wynika z niej między innymi, że ciąg pieszo-rowerowy zostanie połączony chodnikiem w kierunku ścieżki rowerowej w Wądołach. Jeśli chodzi o wjazdy na posesje, to powstały one w miejscach, gdzie takowe już istniały i były uzgodnione. Zarządca zaznaczył jednak, że po wykonaniu odpowiednich uzgodnień i w porozumieniu z wykonawcą prac mogą powstać kolejne zjazdy, zostaną jednak zbudowane na koszt zainteresowanych właścicieli. Urzędnicy powiatowi zwracają zarazem uwagę, że należy ograni-

Na drodze trwają intensywne prace. Odcinkami jest nieprzejezdna.



czyć liczbę skrzyżowań, a na terenie zabudowanym odległości między nimi nie mogą być mniejsze niż 150 metrów.

Punktowane spowolnienie

Z odpowiedzi starostwa wynika, że działka, na której powstało zwęż-

enie, nie ma uregulowanego stanu prawnego oraz ustalonych granic. W związku z tym zaprojektowanie na niej drogi było niemożliwe, a formalności z tym związane spowodowałyby wstrzymanie całej inwestycji. W tym właśnie miejscu zaprojektowano więc zwężenie dro-

gi. Jego funkcją jest uspokojenie ruchu, a to jako element poprawy bezpieczeństwa dało dodatkowe punkty przy rozpatrywaniu wniosku o dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Natomiast ścieżka rowerowa kończy się na wjeździe na graniczną działkę, co ma w przyszłości ułatwić ewentualne połączenie powiatów chojnickiego i starogardzkiego. Takie rozwiązanie uzgodniono też z władzami gminy Czersk.

Obecnie na środku chodnika biegnącego wzdłuż drogi stoją jeszcze słupy telefoniczne. Jak tłumaczą osoby odpowiedzialne za powiatowe drogi, słupy znikną, gdy spółka Orange zakończy podłączanie światłowodu w tym miejscu. Jest to bowiem infrastruktura należąca do tego podmiotu.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński



Słupy na razie pozostaną na chodniku.



Radny Maciej Deja pytał między innymi o połączenia ciągów pieszo-rowerowych.

• LIST DO REDAKCJI

Chętnie poznam konkrety*

Szanowna Redakcjo!

W numerze Waszego pisma z 19 listopada 2020 roku ukazał się reportaż p. Patrycji Gierszewskiej z odsłonięcia tablicy pamiątkowej dotyczącej działalności m.in. braci Gnacińskich w 1919 roku. W końcówce tekstu pani redaktor łaskawa była zamieścić zastrzeżenia radnego Konefki do ww. uroczystości. Proszę pozwolić mi się odnieść do tej części artykułu, ponieważ zawiera ona pewne istotne braki, o które wg mnie warto uzupełnić tekst. Jestem historykiem badającym temat roku 1919 na Pomorzu i w czasie mojej pracy, wspomagany przez p. Teresę Łuczak, dotarłem do WSZYSTKICH istniejących materiałów dotyczących sprawy braci Gnacińskich. Zostały one umieszczone w książce „Trudna droga do wolności” wydanej w styczniu tego roku, a dostępnej m.in. w Domu Kultury w Czersku. Prezentowaliśmy ją na uroczystej sesji Rady Miasta Czerska i mieliśmy wówczas okazję do zapoznania się z opiniami mieszkańców, także krytycznymi. Rozmawiałem m.in. z radnym Konefką zgłaszającym zastrzeżenia

do rezultatu naszych badań. Bardzo mi zależało na pozyskaniu od niego informacji, ponieważ jako historyk nie mogę ograniczać sztucznie źródeł dotyczących badanego tematu.

Niestety, pomimo wielokrotnych próśb nie uzyskałem od p. radnego ŻADNEGO konkretnego, a jedynie mgliste wyrażane zastrzeżenia z powoływaniem się na opinię dziadka p. radnego, co przy zerowej dokumentacji tychże nie może być wzięte pod uwagę choćby z racji stosowania metodologii naukowej. W czasie rozmowy odniosłem wrażenie, że clou problemu stanowi jakiś zadawniony spór sąsiedzki, o którym sam pan radny nie wie lub mówić nie chce.

We wszystkich dostępnych źródłach (odsylam do przypisów w książce) uderza jedno – zdecydowana większość opinii negatywnych na temat działalności Gnacińskich pochodzi ze źródeł niemieckich. Trudno zresztą się temu dziwić. Właściwie jedynym autorem polskim kwestionującym zasługi braci był Jan Karnowski, ale wystarczy sprawdzić, skąd ta jego

opinia się wzięła, by ją zrozumieć. Otóż sędzia Jan Karnowski czerpał wiedzę z niemieckich akt sądowych będących w archiwach sądu w Chojnicach, które to akta tworzone były i wykorzystywane przez niemieckich urzędników w latach 1918-1919. Nawiasem mówiąc, Karnowski po kilku latach mocno złagodził swoją opinię na ten temat po zapoznaniu się z całością zagadnienia.

Na procesie wytoczonym Augustowi Gnacińskiemu w 1923 roku zapadł wyrok uniewinniający go od posądzeń o działalność kryminalną. Mało tego – występujący na procesie w charakterze świadka niemiecki sędzia wyjaśnił, jak tworzone były te akta i wyraźnie zeznał, że zawierały one nieprawdziwe dane. Chodziło m.in. o tak często przywoływaną sprawę nauczyciela Thiela (Thiele) z Kurcza. Zeznający w tym samym procesie oficerowie Wojska Polskiego ukazali jeszcze inną stronę działalności oddziału, a mianowicie regularny przerzut ludzi i broni do powstania wielkopolskiego, kiedy zapadła decyzja, że nie zostanie ono rozszerzone na teren Pomorza. Jeden z braci Franciszek Gnaciński został pośmiertnie odznaczony

Krzyżem Niepodległości. Stosowny napis znajduje się na jego grobie.

Aby nie przedłużać – dobrze by było, gdyby gazeta, pozyskując jakieś informacje, postarała się je skonkretyzować. Mnie się to, mimo wielu prób, nie udało. Jeśli pani Redaktor uzyskała jakieś konkretne informacje, o których mowa w artykule, bardzo proszę o podzielenie się nimi ze mną. Będę dozgonnie wdzięczny, ponieważ tematem roku 1919 na Pomorzu zajmuję się nadal i myślę, że ten temat jeszcze długo będzie mnie zajmował. Zastrzeżenia p. Konefki mógłbym wziąć za poważne tylko w przypadku przedstawienia mi konkretnych źródeł. Tymczasem nie uzyskałem nawet odpowiedzi na pytanie, „co opowiadał dziadek panu radnemu”. Nie powiedział mi też niczego, czego bym już wcześniej nie wiedział. Traktowanie więc tych „zastrzeżeń” serio i umieszczanie ich w artykule mocno szkodzi wizerunkowi pisma, które staje się stroną zadanionych sąsiedzkich sporów, nie mając ku temu żadnych podstaw.

Łączę pozdrowienia i życzenia sukcesów

dr Jerzy Łukaszewski
*Tytuł pochodzi od redakcji

Szanowny Panie!

Bardzo dziękuję za list i poruszenie w nim ciekawych wątków – jest to cenne tym bardziej, że robi to fachowiec w tej dziedzinie. Sprawie pomnika i braci Gnacińskich poświęciliśmy kilka artykułów (wcześniej były opisywane różne stanowiska w tej sprawie, wypowiadali się m.in. proboszcz, radni i burmistrz). Nie ma co ukrywać, że temat budzi kontrowersję, a wypowiadająca zastrzeżenia osoba pełni rolę radnego, a więc ma do tego także pewien mandat społeczny. Oczywiście jako dziennikarze nie jesteśmy historykami, poza tym nie podejmujemy się oceny przedstawianych opinii. Możemy jedynie je zaprezentować i przytoczyć – tak też się stało w przypadku wspomnianego tekstu. Prezentując opinie – czasem skrajnie odmienne – nie stajemy się uczestnikami sporu, nie zajmujemy stanowiska ani nie stajemy po żadnej ze stron.

Ramona Wiczorek
redaktor naczelna
„Czasu Chojnic”

Kapsuła czasu i nowe sale w szkole



Dyrektor Jan Gliszczyński jest bardzo zadowolony z efektów remontu.

Zakończyła się rozbudowa szkoły specjalnej, która trwała od marca. W placówce przybyło m.in. kilka nowych sal, jadalnia i kuchnia. – Jesteśmy bardzo zadowoleni; oby było więcej takich inwestorów jak powiat chojnicki. Mamy teraz bardzo europejskie warunki – mówi dyrektor ZSS w Chojnicach Jan Gliszczyński.

Do Zespołu Szkół Specjalnych w Chojnicach uczęszcza obecnie 180 dzieci. To maluchy uczące się w podstawówce oraz kształcący się w szkole przysposabiającej do pracy. Około 100 kolejnych podopiecznych korzysta z wczesnego wspomagania rozwoju. – *Dzieci, którym takie zajęcia są potrzebne, ciągle przybywa. Kilka lat temu było 80, teraz jest ich już około 100* – mówi dyrektor placówki Jan Gliszczyński. Dlatego właśnie w szkole przeprowadzono przebudowę, a w nowej części powstały m.in. sale do terapii wczesnego wspomagania rozwoju.

Remont w trakcie pandemii

Przetarg ogłoszono w styczniu, a pierwsze prace rozpoczęły się w połowie marca. – *Dokładnie 12 marca, gdy rząd ogłosił nauczanie zdalne w szkołach, weszli tu pierwsi fachowcy* – wyjaśnia Gliszczyński. Półzartem dodaje, że placówka

miała wielkie szczęście, że przetarg i prace rozpoczęły się tak wcześnie. – *Rozmawiałem ze starostą. Powiedział, że gdyby teraz miał się zdecydować na taką inwestycję, to raczej by do niej nie doszło z uwagi na epidemię* – dodaje.

Przebudowa szkoły kosztowała powiat 1 mln 200 tys. zł. To koszt prac bez wyposażenia. Jak wyjaśnia dyrektor, wyrazy wdzięczności kieruje nie tylko w stronę inwestora, ale także przedsiębiorstwa, które wykonywało prace.



W szkole powstało osobne pomieszczenie z jadalnią.

– *Gdy mieliśmy jakiś pomysł, coś sugerowaliśmy, firma wykonywała to bez dodatkowych kosztów. Co mogli, to nam zrobili* – dodaje Gliszczyński.

Stółówka bez świetlicy

Dobudowane zostało jedno skrzydło budynku. Znajdują się tam m.in. jadalnia, magazyn i pomieszczenie, w którym wydawane są posiłki. – *Wcześniej nie mieliśmy stołówki. Łączylismy ją razem ze świetlicą, a teraz mamy również oddzielne pomieszczenie do jedzenia* – mówi szef szkoły.

Oprócz tego powstały nowe sale do terapii wczesnego wspomagania rozwoju. Zostały one przeniesione z części, w której lekcje mają pozostali uczniowie. Na tę terapię uczęszczają nawet niemowlaki, a dzięki przeniesieniu nie muszą bać się choćby dzwonka szkolnego, który wyznacza czas między lekcjami. W nowej części powstało też kilka toalet, które – podobnie jak sale dydaktyczne – są nowocześnie wyposażone.

Przeniesiona do tego skrzydła została również księgowość. – *Musimy jeszcze tylko przestawić komputery* – wyjaśnia Jan Gliszczyński. Szkołę wspomogły również „dobre dusze”, które zaoferowały niektóre elementy wyposażenia. Jedną z chojnickich firm dostar-

czyła m.in. fotele dla rodziców, którzy czekają na dzieci, i sakwy terapeutyczne.

Otworzą za sto lat

Powiat chojnicki zaakceptował odbiór obiektu. Stosowne dokumenty wydała też straż pożarna. – *Czekamy jeszcze na opinię sanepidu* – mówi szef szkoły. Jak dodaje, z uwagi na epidemię oficjalnego odbioru z udziałem gości nie będzie. W szkole mają jednak pomysł na to, jak uczcić zakończenie prac inwestycyjnych. – *Mamy kapsułę czasu, do której dzieci mogą włożyć swoje wiadomości. O napisanie przesłania poprosiłem też pana starostę* – informuje Gliszczyński. Kapsuła została wbudowana w jedną ze ścian nowego segmentu z okazji 55-lecia placówki. Znajduje się na niej informacja, by otwarto ją w roku 2065, czyli w stulecie istnienia szkoły.

Obecnie w budynku trwają ostatnie szlify. Dokupowane jest wyposażenie i urządzane są pomieszczenia. Do zagospodarowania został również teren zielony przed placówką. – *Mamy teraz bardzo europejskie warunki* – podkreśla dyrektor.

tekst i fot.
Patrycja Gierszewska



Jedna z nowych sal dydaktycznych.

Potrzebni wolontariusze do wożenia obiadów

Bank Żywności w Chojnicach współpracuje ze stacją TVN w kwestii wspierania lokalnej gastronomii. Przez kilkanaście dni ciepłe obiady będą trafiać do 50 osób, w tym do podopiecznych WTZ. – *Ciepły posiłek to ważna rzecz, ale dla naszych podopiecznych, którzy są odizolowani, ważniejszy chyba jest ten kontakt z drugim człowiekiem* – podkreśla Joanna Warczak, kierowniczka placówki.

Stacja TVN wyszła z inicjatywą wspierania lokalnej gastronomii. O tym, że w tej branży jest trudno, napisaliśmy w jednym z poprzednich numerów „Czasu Chojnic”.

Chętny WTZ

Z ogólnopolską telewizją współpracuje Bank Żywności w Chojnicach. Stacja ogłosiła konkurs dla restauratorów. Lista ze 100 podmiotami zgłoszonymi w województwie pomorskim trafiła do chojnickiego Banku Żywności. Zadanie realizować będą chojnickie Sukiennice. O tym poinformował burmistrz Chojnic Arseniusz Finster przy okazji spotkania z wicemarszałkiem Leszkiem Bonną. Zadaniem restauracji będzie przygotowywanie posiłków przez kilkanaście dni dla 50 osób. Dania dostarczane

będą od połowy grudnia, także w okresie świątecznym. Obwarowanie było takie, że posiłki mogą trafić do podopiecznych organizacji pożytku publicznego. – *Obdzwońłam kilka i bardzo chętnie zgodziła się Joanna Warczak, kierowniczka WTZ w Chojnicach* – wspomina Kinga Przełożna, dyrektorka Banku Żywności w Chojnicach.

Potrzebują kontaktu

To już pewne: 45 posiłków będzie trafiało do niepełnosprawnych z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Chojnicach. Ta placówka, podobnie jak inne tego typu, od 2 listopada jest wyłączona z normalnej pracy. – *Nasi uczestnicy pracują w domach. Dowozimy im potrzebne materiały, jesteśmy w stałym kontakcie* – mówi Joanna Warczak.

Jednak decyzja o tym, żeby wejść w program wspierania lokalnej gastronomii, była podyktowana też innymi czynnikami. – *Ciepły posiłek jest ważny, ale chyba ważniejszy dla naszych podopiecznych będzie kontakt z drugim człowiekiem, to, że ich odwiedzi wolontariusz* – dodaje Warczak. Mówi, że jej współpracownicy także chętnie się zgodzili na to, by uczestniczyć jako wolontariusze w tym przedsięwzięciu. – *Bardzo im za to dziękuję* – podkreśla. Niemniej potrzebne są jeszcze osoby, które chciałby rozwozić posiłki i o to apeluje Kinga Przełożna. W tej sprawie można się zgłaszać do Banku Żywności w Chojnicach.

Danuta Niedzielska

OGŁOSZENIE PŁATNE

OBWIESZCZENIE

Burmistrza Miasta Chojnice

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz.U. 2020 poz. 293 ze zm.), zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Chojnicach:

– uchwały Nr XXI/288/20 z dnia 26 października 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach;

– uchwały Nr XXI/289/20 z dnia 26 października 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych. Wnioski należy składać w piśmie adresowanym Urzędowi Miejskiemu w Chojnicach, w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione:** do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodniach.

Praca

Dam pracę

- Ślusarza-mechanika z doświadczeniem zawodowym do utrzymania ruchu zatrudnię, atrakcyjne wynagrodzenie, 602-391-918, 608-444-259
- Zatrudnię murarza, pomocnika z praktyką, Tuchola, 604-612-437
- Zatrudnimy kierowców kat. B w transporcie międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-268-653
- Zatrudnimy kierowców kat. C+E w transporcie krajowym i międzynarodowym, Więcbork, 604-239-542, 606-239-542

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Działka 1600 m², na obrzeżach Tucholi, 669-239-522
- Działka budowlana w centrum Kęsowa oraz 60 arów lasu, 888-990-405
- Działka rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, z rysunkiem na domek rekreacyjny przy rezerwacie Cisy Staropolskiej, 4100 m², 80.000 zł, 698-616-553
- Działka, pow. 0,22 ha, Silno, możliwość przekształcenia na działkę budowlaną, 608-244-361
- Gospodarstwo rolne 10 ha, z budynkiem mieszkalnym w Żychckich Osadach, koło Konarzyn, 799.000 zł, 720-092-092

- Mieszkanie 30 m², w bloku, II piętro, miejscowość Kamienica koło Gostycyna, 792-504-112
- Mieszkanie w Chojnicach, ul. Książąt Pomorskich, IV piętro, trzy pokoje, do zamieszkania, 239.000 zł, 720-093-093
- Mieszkanie własnościowe 60,7 m², w bloku, na parterze, 3 pokoje, Tuchola, al. LOP, 665-210-665
- Ziemia rolna III i IV klasy 1,70 ha w Lubiewicach, 698-616-553

Kupię

- Działkę w powiecie tucholskim kupię, 694-701-740
- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658
- Ziemię lub dużą działkę przy trasie Tuchola – Bładowo kupię, z dostępem do drogi głównej, 603-674-175
- Ziemię rolną w Pile Młyn lub Pławowie kupię, 605-220-093

Oddam w najem

- Kawalerka i mieszkanie 2-pokojowe, aneks kuchenny, łazienka, przedpokój, Chojnice, 513-018-798
- Mieszkanie 52 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, Tuchola, (52) 334-28-25
- Mieszkanie na wynajem, na II piętrze, salon z kuchnią, dwa pokoje, cena 1450 zł plus opłaty, 720-223-322
- Mieszkanie w Chojnicach w bloku, 48 m², 3 pokoje, I piętro, 572-359-508
- Mieszkanie, Wielka Klonia do wynajęcia, 600-628-727
- Murowany garaż znajdujący się przy ulicy Karasiewicza w Tucholi, 694-402-604
- Pokój do wynajęcia, osiedle Mickiewicza, Tuchola, 606-373-826
- Pokój pracującemu chłopakowi wynajmę osobne wejście, Chojnice, 511-870-164

Poszukuję do wynajęcia

- Grunty pod instalacje fotowoltaiczne, klasa gruntu IV lub niższa, linia średniego napięcia bezpośrednio na gruncie (do 50 m), powierzchnia minimum 2 hektary, dostęp do drogi, oferujemy 10.000 zł/hektar, 783-273-567
- Przyjmę w dzierżawę grunty orne oraz łąki, Żalno i okolice, 609-650-951

Kupno

- Agros – sprzedając nam swoje bydło masz zagwarantowane najlepsze ceny, płatność od ręki, skup, tel. 889-186-749
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750
- Laptop acer MS-2210, 661-196-100
- Skupujemy bydło: byk do 8,00 zł/kg, jałówka do 7,30 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, oferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Firma Daniel Ruc Vorwerk/Opieka Osób Starszych. Zajmujemy się opieką w domu, godzinowa, kontakt. 888-708-889
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks anons jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł+VAT (11,07 zł)**.

Usługi

- Abadom, budowa domów od podstaw, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- Budowa domów od podstaw, wykończenia, remonty mieszkań. Solidnie, wieloletnie doświadczenie, wolne terminy, 609-287-124
- Budowa, czyszczenie pieców kaflowych, układanie glazury, remont mieszkań, (52) 334-26-91, 662-529-704
- Catering. Smaczne jedzenie na każdym terenie. Organizacja imprez okolicznościowych: wesela, komunie, jubileusze, obsługa imprez firmowych, 501-302-285
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych- usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Firma o długoletnim stażu w branży budowlanej, duże doświadczenie, wykona roboty budowlane, nowe, od zera, wszelkie remonty, fachowo, szybko, niedrogo, 604-144-921
- Naprawa motocykli, skuterów, quadów, kosiarek, pilarek, maszyn ogrodniczych, budowlanych (zagęszczarki, przecinarki), opryskiwaczy spalinowych, agregatów prądotwórczych, nagrzewnic olejowych, 888-783-704
- Naprawa-spawanie przyczep i maszyn rolniczych. Mechanika ciągników rolniczych i nie tylko. Tel. 795-282-737
- Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070

- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze”, 661-969-866
- Ogrody, profesjonalnie. Facebook/ogrody.pilarscy, ogrodypilarscy@gmail.com, 608-789-695
- Prace ziemne, wyburzenia, rozbiórki, usługi transportowe. Sprzedaż ziemi ogrodowej, 886-452-731
- Profesjonalne usługi brukarskie, niwelacja terenu, wykopy pod fundamenty, rozbiórki i wyburzenia. ReBruk. Tel. 886-452-731
- Remonty Robert Chmiel, kompleksowo, od A do Z, duże doświadczenie, 782-692-192
- Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały garażowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268
- Tynki maszynowe wykonam, 667-250-859

Motoryzacja

Sprzedam

- Audi A4 2.0 B (2002), 185.000 km, sedan, szary, klimatyzacja, 2 komplety kół, stan bdb., zarejestrowany Polska, 7800 zł, 509-403-487
- Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448
- Citroen C4 1.4 B (2005), 193.000 km, czarny, klimatyzacja, 2 komplety kół, zarejestrowany w Polsce, stan bdb., 6500 zł, 509-403-487
- Cztery opony zimowe 155/70/R13 z felgami stalowymi, wyważone, 200 zł, Brusy, 694-065-082
- Dacia duster 1.5 D (2012), czarna, 4x4, stan bardzo dobry, 605-855-837
- Kia picanto 1.1 B (2006), 83.000 km, niebieski, klimatyzacja, 5-drzwiowy, stan bdb., sprawdzony, zarejestrowany w Polsce, serwisowany, 7000 zł, 509-403-487



poszukuje wykonawców
– prace
**ELEWACYJNE,
MALOWANIE,
SZPACHLOWANIE**

sekretariat@hebanhouses.pl
695-741-823



**MIESZKANIA
do wynajęcia**

1 i 2-pokojowe, Tuchola,
Przy Szosie Sępoleńskiej

tel. 665 202 556



Skup tuczników

odbior z gospodarstwa
waga elektroniczna
konkurencyjne ceny
krótki termin płatności
VAT GOTÓWKA

tel. 692 423 794, 606 109 188

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

**Zamów
prenumeratę**

tygodnika na poczcie
lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic

Tygodnik
Tucholski

Nowy numer także w wersji elektronicznej

Wejdź na

publico24.pl

eprasa.pl



- Producent mebli tapicerowanych
- Hurtownia tkanin obiciowych
CZERSK, ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21
www.drepol-czersk.pl
drepolczersk@wp.pl

Szafy przesuwne, garderoby



200x216x58
od 1120 zł



150x216x58
od 1030 zł



150x216x58
od 880 zł



202x218x62
od 1310 zł

Zestawy kuchenne



Możliwość doboru szafek pod wymiar

Zestaw kuchenny 2,60



od 1190 zł

Kanapy



Kanapa „Ania”
już od 430 zł

Zestawy kuchenne



Stół 80x80/110
+ 4 krzesła **1080 zł**

Materace:

piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe,
kieszonowe, kieszeniowo lateksowe, kieszeniowo lateksy + kokos



Materac piankowy 200x80x8 **od 160 zł**
Materac piankowy 200x80x10 **od 180 zł**



**Możliwość wykonania
pod wymiar.**

Materac bonelowy 200x160x15 **od 420 zł**
Materac bonelowy 200x90x15 **od 280 zł**
Materac bonelowy 200x80x15 **od 260 zł**

Okazja!

Wyroby z wikliny – duży wybór!



**Super wygodne
i proste
w utrzymaniu!**



**Fotele
od 220 zł**

**SUPER
PROMOCJA!**

WIELE PROMOCJI, DUŻY WYBÓR!

CHOJNICE, ul. Wysoka 9, tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40 • **CZERSK**, ul. Tucholska 101B, tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

• Brony, siewnik, talerzówka 2,8 m, rozrutnik 8 ton, wywrotki D47/35, samozbierająca, kosiarka, wały posiewne, siano, sianokiszonka, 886-128-423
 • Brukiew żółta 1,5 zł/kg, 606-175-090, 889-933-157
 • Brukiewnik do buraków i ziemniaków, agregat uprawowy, dachówka karpiówka, czerwona, króliki, 600-628-727
 • Bryczka, konie, dokart, wóz, lej, zgrabiarka 5, 7, C-328, rozrutnik 1600 zł, maszyny, sprzęt konny, kabina C-360, przetrząsacz karuzelowy, 607-532-958
 • Buraki cukrowe, 120 zł/t, 733-822-376
 • Byczek, jałoweczek, mieszańce, 600-743-094
 • Byczki i jałoweczki, 510-477-277, 571-250-727
 • Byczki i jałowki MM i HF, czarno-białe i kolorowe, od 2 tygodni, 669-528-788

• C-55 z turem, słoma, siano, drewno, dachówka, przycze-
 py, zamienię na stare maszyny rolnicze – powozy, 880-147-001
 • C328/C330 zarejestrowany 9500 zł, magiel elektryczny 100 zł, przyczepka do dłużycy, regulowany dyszel, 750 kg, zarejestrowana 1100 zł, 786-298-591
 • Choinki z własnej planacji. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, 693-099-318, 609-023-807
 • Choinki z własnej plantacji. Sprzedaż w detalu, 698-555-174, 696-363-253
 • Ciągnik wladymirec T25, 696-648-695
 • Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche 65 zł oraz sosna, buk, brzoza, transport, 604-560-593
 • Drewno opałowe, sosna sucha lub surowe, możliwość dowozu, 501-471-588

• Drewno opałowe, transport, 783-769-105, 666-127-126
 • Drewno opałowe, workowane, rozpalkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z do-
 wozem, cięcie, 509-161-734
 • Gęsi, sprzedaż tuszek, 506-154-156
 • Jabłka, gruszki z własnego sadu, Kielpin 61, koło Tucholi, ceny hurtowe od 1 zł, przy większej ilości możliwy transport, 604-628-913
 • Jajka kurze, odbiór osobisty, ul. Okrężna 3, Gostycyn, po wcześniejszym zamówieniu możliwość dowozu do Tucholi, 501-057-385
 • Jałowica cielna, 600-743-094
 • Jałowka na ociecenie, termin 21 grudnia 2020, 511-583-081
 • Kino domowe sony, opony 16" letnie, biurko, stolik, krzesło obrotowe, radio CB z anteną, 787-870-913
 • Konik polski, bryczka, uprząż, sieczkarka z silnikiem, rozdrabniacz do buraków, 669-431-575
 • Kosiarka bijakowa mul-
 czer tylnoczołowa, willibald, 2,8 m, przesuw boczny, pompa do gnojowicy na walek, obroty prawo, lewo, vogelsang, na podnośnik, 606-171-473
 • Krowa młoda z byczkiem mięsnym, jałowki cielne, 669-431-575
 • Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
 • Kukurydza, pszenica, mieszanka zbożowa, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
 • Kurczaki brojlery duże, zdrowe, smaczne, zbożowe, wyprawione, od rolnika, waga 3,5 do ponad 4 kg, możliwy dowóz, 12 zł/kg, 665-023-017
 • Kurki odchowane 22-tygodniowe, rossa, zamówienia grudzień, styczeń, luty, marzec, Lubiewo, 660-269-886
 • Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, 600-539-790
 • Ładowacz cyklop, stan bdb., 4500 zł, 880-429-551
 • Łóżko rehabilitacyjne na pilota z materacem przeciwo-
 dleżynowym, 666-219-955
 • Meble do salonu, 787-870-913
 • Mieszanka zbożowa jara, 517-531-418
 • Okazja! Używane sprzęty AGD w dobrym stanie, lodówka whirlpool, kuchenka z okapem przy-
 ściennym mastercook (do zabudowy), zmywarka wolnostojąca whirlpool, srebrny, jednokom-
 rowy zlewozmywak z baterią, cena do uzgodnienia, 694-957-683
 • Okna PCV używane, wymia-
 ry: 147x80 cm, 110x87 cm, 115x110 cm, kuchenka gazowa, stan dobry, tanio, 514-065-975
 • Opał suchy cięty, sosna, brzoza, możliwy transport, tel. 886-369-829
 • Owies oraz żyto, Tuchola, 601-918-216
 • Paszowóz, przyczepa objęto-
 ściowa do zielonek, kisonki, glebogryzarka 2,6 m szeroka z wałem z Niemiec, westfalia, pulsatory, części do dojarki, 606-171-473
 • Piasek (pospółka) oraz czar-
 noziem do ogrodu, tel. 534-665-535

• Plug 4-skibowy, obrotowy, resorowy, rębak do gałęzi, 880-715-015
 • Poidła wannowe dla bydła, koni, agrałki wolno stanowi-
 skowe, słoje 50 l do dojarki westfalia, wycielacz dla by-
 dła, wycinak kisonki, 606-171-473
 • Prosięta odsadzone, 722-133-572
 • Prosięta, 10 szt., cena 250 zł/para, 782-303-337
 • Prosięta, 45 szt., cena 210 zł/parka, 695-802-389
 • Prosięta, 785-940-768
 • Prosięta, 790-587-539
 • Prosięta, 798-689-652
 • Przyczepka samochodowa lekka, 1500 zł, 725-103-268
 • Pszenżyto jare, owies, żyto, 500 zł/t, Wysoka Wieś, 886-505-829
 • Ptaki ozdobne, zeberki, papugi faliste, gołębie diamentowe oraz klatki, 781-413-973
 • Rowery nowe, używane, holenderskie, niemieckie, polskie, ponad 300 szt., atrakcyjne ceny, sprzedaż ratalna, centrum rowerowe, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
 • Rozsiewacz nawozu bogbal-
 le 1600 l, pompy próżniowe 1500 l, 700 l do dożarek westfa-
 lia i alfa-laval, paśniki dla trzo-
 dy, 606-171-473
 • Sprzęt rybacki, żaki, stępy, wontony, mieroże oraz sieci ciągnione, żaki giganty 795-999-345. Więcej na www. maxlawica.pl

• Skład Opałowy Silno, ko-
 ło dworca PKP. Promocja na: węgiel, kostkę, orzech, eko-
 groszek, pellet certyfikowany, brykiety, nawozy, drób, pasza. Czynne: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00, tel. 509-586-394, (52) 395-59-60
 • Stół ciemny, rozkładany, wy-
 miary 1,6 x 0,8, 515-268-376
 • Tablet ram 6 GB, rom 64 GB, wifi, bluetooth, android, klatka do królików, meble bodzio sys-
 tem, witryna, komoda, barek, 665-150-568
 • Telewizor philips 47 cali, 787-870-913
 • Ursus C-330 z turem, po ka-
 pitalnym remoncie. Agregat uprawowo-siewny, siewnik poznaniak, 507-258-144
 • Węgiel. Promocja! Ekogro-
 szek trzy rodzaje luz, worki, kostka i orzech premium 604-212-272, 695-167-141
 • Zboże jęczmień, odpady ziemniaków, Sławęcin, 662-063-252
 • Ziemniaki jadalne denar, bellarossa, gala, vega, cena 50 gr/kg, ziemniaki paszowe 15 gr/kg, kombajn ziemnia-
 czany wuhlmaus 1733P, 887-606-301
 • Ziemniaki jadalne vineta, By-
 sławek, 539-909-136
 • Ziemniaki jadalne vineta, tel. 692-905-194
 • Żyto paszowe, cena 600 zł/to-
 na, gmina Cekcyn, 608-291-662
 • Żyto, owies, mieszanka owsa z jęczmieniem, gmina Cekcyn, 788-802-472

informator medyczny

GASTROLOG
 Artur Sołtysiak
 specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
 KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
 (możliwość znieczulenia w analgezacji),
 drobne zabiegi chirurgiczne.
 ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
 kom. 660 909 190,
 rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
 dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
 poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
 Tuchola, ul. Piastowska 5/11
 rejestracja tel. 660 217 848
 pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

REUMATOLOG
 lek. med. Agnieszka Pajdak
 Specjalista Reumatologii
 i Chorób Wewnętrznych
 Chojnice, ul. Mickiewicza 39
 tel. rej. 52 56 55 333; tel. kom. 532 163 168
 Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobniński
 specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
 CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
 tel. 512 045 075.
 rejestracja tel. 52 56 55 333

Lek. dermatolog
 Jadwiga Barczyk
 tel. kom. 606 28 66 33
 przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22,
 52 33-461-61
 Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
 Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
 Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
 Bezpłatne badania słuchu
 Wizyty domowe
 Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON”
 tel. 601 957 447

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
 refundacja z NFZ
 poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
 Tuchola, ul. Dworcowa 2
 tel. 506-130-566

UROLOG, ANDROLOG
 lek. Dariusz Krzemień
 Chojnice,
 ul. Mickiewicza 39,
tel. 604 798 239
 Schorzenia: układu
 moczowego, prostaty,
 impotencja, niepłodność
 męska, nietrzymanie moczu.

PSYCHOLOG
 KONSULTACJE
 DIAGNOZA
 TERAPIA
 OPINIE
REJESTRACJA: 507-893-110
 Tuchola, ul. Nowodworskiego 25

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą
 zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym
 powiatowym „Informatorze medycznym”
 prosimy o kontakt z redakcją:
 w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
 lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Specjalista laryngolog
 Alicja Modrzewska
 piątki od godziny 17.00 do 19.00
 Rejestracja pod nr.
 tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

SONUS-MED Mariola Gwizdała
 Aparaty słuchowe, badanie słuchu
 • dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
 • badanie słuchu • wizyty domowe
 • ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
 • baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
 piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

KRĘGOSŁUP W DOBRYCH RĘKACH
 dyp. fizjoterapeuta - kręgarz
KOCIŃSKI
 rejestracja:
 tel. (52) 33 421 41,
 kom. 601 98 53 00,
 601 98 53 43
Masaż korekcyjno-leczniczy kręgosłupa
 bóle i zawroty głowy, skoliozy, zaburzenia oddychania
 - serce, nerwice, depresje, przepukliny międzykręgowe,
 dyskopatie, rwy kulszowe, korzonki, bóle stawów i kończyn.
 przyjeżdża: • Tuchola, ul. Pocztowa 15F pon.-wt.-śr. 9.00-11.00 PO GODZINACH DZWONIC
 • Bydgoszcz – Toruń **www.kocinski-kręgoslup.pl**

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

KONSTAŁ PRODUCENT

Najniższe **CENY**
 Różne wymiary
 Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
 Dogodne **RATY**

www.konstal-garaze.pl
52-384-30-41; 58-588-36-02; 52-388-22-73; 509-574-644; 512-853-323

GARAŻE WZMOCNIONE

TARTAK WUTKOWSKI

• tarcica iglasta sucha – sosna
 • tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
 • więźby dachowe
 • łąty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

PARTNERSTAL
 NOWOCZESNE GARAŻE

OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• **GARAŻE BLASZANE** – konstrukcja z profili
 • **SCHOWKI** na śmietniki
 • **garaże z wiatą • kojce dla psów**

tel. 698 230 205 www.partnerstal.pl

OBWIESZCZENIE Burmistrza Miasta Chojnice

o przystąpieniu do opracowania prognoz oddziaływania na środowisko dla przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 21 ust. 1, art. 39 i art. 40 oraz w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) informuję o przystąpieniu do opracowania prognoz oddziaływania na środowisko dla przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko:

– projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach;

– projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy ulicy Kościerskiej w Chojnicach.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Miejskim w Chojnicach, w Wydziale Planowania Przestrzennego, po uprzednim kontakcie telefonicznym celem ustalenia wizyty oraz mogą składać uwagi i wnioski do opracowywanego dokumentu w terminie 21 dni od daty publikacji niniejszego ogłoszenia.

Uwagi i wnioski zgodnie z art. 40 ww. ustawy mogą być składane w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym. Uwagi i wnioski rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Miasta Chojnice.

Zgodnie z art. 41 tejże ustawy, uwagi i wnioski złożone po upływie terminu określonego w ogłoszeniu pozostawi się bez rozpatrzenia.

Długie czekanie na linii

Nasz Czytelnik mówi, że przez cały dzień nie mógł dodzwonić się do lekarki z przychodni Nova w Chojnicach. – To nie pierwszy raz. A gdzie indziej mamy się zwrócić po pomoc? – pyta mężczyzna. Prezes spółki prowadzącej podmiot wyjaśnia, że lekarze dziennie odbierają dziesiątki telefonów, przyjmują też pacjentów stacjonarnie. – Uruchomiliśmy nawet dodatkowe numery – zapewnia Tomasz Pajdak.

Z naszą redakcją skontaktował się pacjent przychodni Nova w Chojnicach. Był zdenerwowany, bo przez cały dzień próbował skontaktować się z lekarzem rodzinnym. – *Dzwoniłem do doktor Kwaśnej przez kilka godzin, cały czas numer był zajęty. Minutę po godzinie przyjmowania pacjentów nikt już nie odbierał. Podejrzewam, że wcześniej pani doktor po prostu odłożyła słuchawkę. Jak sobie radzić, gdzie pójść po pomoc? Każe się nam korzystać z teleporad, ale jak człowieka coś boli, to nie ma szansy porozmawiać z lekarzem. Czujemy się bezradni. To przecież jest lekarz pierwszego kontaktu, a to nie pierwsza taka sytuacja – mówi rozżalony mężczyzna.*

Ciągle dzwoni

Mieszkaniec próbował skontaktować się z lekarką, wybierając bezpośredni numer do gabinetu. Dzwonił też do rejestracji. – *Panie były naprawdę bardzo miłe i starały się pomóc, ale one też odesłały mnie do doktor Kwaśnej, wiadoma sprawa. To błędne koło – narzeka mężczyzna.*

Alina Kwaśna od kilku dni jest nieobecna w przychodni ze względów osobistych, dlatego nie mo-

gliśmy z nią porozmawiać. O sytuacji w placówce chętnie opowiada natomiast prezes spółki prowadzącej przychodnię. Sam jest lekarzem i na co dzień udziela porad zarówno telefonicznych, jak i osobistych, a nawet mailowych. – *Telefon dzwoni praktycznie cały czas. Myślę, że dziś, w ciągu kilku godzin pracy, przeprowadzę jakieś 150-180 rozmów. Oprócz tego są też pacjenci stacjonarni, których trzeba przyjmować. Naprawdę wolałem czasy sprzed covidu, bo teraz mamy dużo więcej obowiązków. Bywa, że budzę się o 3.00-4.00 w nocy, bo wydaje mi się, że słyszę dzwoniący telefon – mówi Tomasz Pajdak.* Zapewnia, że żaden lekarz celowo nie odkłada słuchawki, choć oczywiście gdy przyjmuje pacjentów, to w tym samym czasie nie może rozmawiać przez telefon.

Angina tirowca

W przychodni uruchomiono dodatkowe numery. Są też kolejni lekarze. – *Rozpoczęliśmy współpracę ze świetnym fachowcem Jakubem Jazdzewskim, mamy też dobrą obsadę pediatrów – podkreśla Pajdak.*

Poza tym z lekarzami można się kontaktować również mailowo.

– *Udzielam też tego typu porad. Były już zdjęcia wysypek i innych podobnych problemów. Wiadomo, że lekarz wolalby zobaczyć się z pacjentem, porozmawiać z nim. Obecnie ten kontakt jednak musi być ograniczony – zaznacza Pajdak.*

Dodzwonić się nie jest łatwo, ale ten medal ma dwie strony: z teleporad korzystają osoby, które być może nie przyszłyby do przychodni. Lekarz miał już okazję rozmawiać m.in. z kobietą płacącą akurat w kasie marketu, panem rozładowującym tira pod Wrocławiem (który źle się poczuł) albo pacjentami z Holandii czy Wielkiej Brytanii. Łatwiej im chwycić za słuchawkę niż przyjść na wizytę.

Prezes spółki podkreśla, że możliwości i kanałów kontaktu jest sporo. – *Przykro mi, że ten pan ma takie odczucia. Jeśli to możliwe, to bardzo proszę, żeby skontaktował się ze mną, postaram się wyjaśnić tę konkretną sytuację. Naprawdę dokładamy wysiłków, żeby nikogo nie zostawić bez pomocy – zaznacza Tomasz Pajdak.*

Ramona Wieczorek

Gaz na razie pod znakiem zapytania

Wspólny projekt rozbudowy sieci gazowej w gminach Chojnice i Czersk napotkał poważne problemy. Samorządy nie mogą dofinansować inwestycji, chociaż były gotowe wyłożyć na to niemałe kwoty ze swoich budżetów.

Władze gminy Chojnice od dłuższego czasu zabiegają o rozbudowę sieci gazowej. W niektórych miejscowościach już się to udało, w innych sprawy idą bardziej opornie. Wszystko zależy bowiem od tego, czy Polskiej Spółce Gazownictwa opłaca się rozwój sieci w danym miejscu. Jeżeli klientów jest odpowiednio dużo, to inwestycje ruszają. Jednym z pomysłów jest obecnie budowa nitki gazociągu w dwóch gminach: Chojnice i Czersk. W zeszłym roku odbyło się spotkanie między innymi wóldarzy z **Sylwią Surowiec**, dyrektorką oddziału spółki w Gdańsku. Jednym z tematów była ewentualna rozbudowa nitki z Lipienic przez Nową Cerkiew i Jeziorki do Rytla.

Nie można dopłacić

Wspólny projekt był analizowany pod kątem ekonomicznym. Okazało się, że luka w finansowaniu wynosi 1,8 mln zł. Wóldarze gmin rozważali solidarne wyłożenie brakujących pieniędzy. Otwarcie mówił o tym na przykład wójt **Zbigniew Szczepański**, który był gotowy wyłożyć gminne 900 tys. zł. Takie samo stanowisko prezentował również burmistrz Czerska **Przemysław Biesek-Talewski**, o czym poinformowała na zebraniu wiejskim w Rytle wiceburmistrz **Bogumiła Ropińska**. Kilka dni temu niestety okazało się, że samorządy nie mogą dofinansowywać podobnych projektów.



Burmistrz Czerska i wójt gminy Chojnice już w zeszłym roku rozmawiali z dyrektorką spółki gazowej Sylwią Surowiec.

– *Otrzymałem właśnie informację od pani prezes. Z przykrością informuje mnie, że z powodu pandemii zmieniły się regulacje dotyczące finansowania projektów. Rozbudowa sieci nie będzie możliwa nawet w przypadku dofinansowania inwestycji przez samorządy – tłumaczył na piątkowej sesji Zbigniew Szczepański.*

Jest nowy pomysł

Sprawa rozbudowy nie jest jeszcze przesądzona. Samorządowcy mają bowiem kolejny pomysł. Zamierzają przedstawić go dyrektorze oddziału PSG na kolejnym spotkaniu w grudniu. – *Chcemy przedstawić nasze stanowisko, że jesteśmy*

gotowi sami dofinansować lub nawet sfinansować projekt rozbudowy sieci. W przypadku gdy dokumentacja będzie już gotowa, może łatwiej spółce PSG będzie zdobyć środki zewnętrzne na realizację – mówi burmistrz Czerska. To także pozwoliłoby uniknąć dwóch lat przestoju w pracach, bo tyle mniej więcej trwają procedury. Wóldarze liczą, że może w tym czasie zmienią się zasady ustalania, czy dana inwestycja bilansuje się spółce gazowej. – Najgorzej byłoby ten temat w tym momencie odłożyć – przyznaje burmistrz Czerska.

tekst i fot.

Stanisław Kamiński

KAPOST
WĘGIEL
IMPORTOWANY
Rosja

Kostka*	780 zł/t	27 - 28 MJ/kg
Orzech	790 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Groszek	750 zł/t	25 - 26 MJ/kg
Ekogroszek	790 zł/t	26 - 27 MJ/kg
Ekogroszek	750 zł/t	25 - 26 MJ/kg

* do wyczerpania zapasów

Chojnice	Brusy	Czersk
ul. Towarowa 20	ul. Polna 3A	ul. Kolejowa
604 998 324	604 723 819	517 914 445
52 397 20 26	604 723 819	52 395 56 67

www.kapost.pl

Filmami i plakatami ostrzegali przed smogiem

Na konkurs „Smogowi mówimy STOP” wpłynęło ponad sto prac plastycznych i kilkanaście filmów. Młodzi ludzie pokazali, że temat zanieczyszczonego powietrza nie jest im obojętny. Maseczki już niedługo mogą bowiem nie być oznakami pandemii, ale fatalnego i niebezpiecznego powietrza.



Dominika Orlikowska oraz Wiktoria Lemańczyk wygrały w kategorii film.

Konkurs „Smogowi mówimy STOP” został zorganizowany przez Stowarzyszenie Chojnickie Alarm dla Klimatu, urząd miejski oraz Chojnickie Centrum Kultury. Został ogłoszony na wiosnę, ale z powodu pandemii przeciągnął się aż do jesieni. Mimo to zainteresowanie było spore. Zabawę podzielono na dwie kategorie: prac plastycznych oraz filmów

krótkometrażowych (dla młodzieży i dorosłych). Na pierwszą kategorię wpłynęły 133 prace, a na drugą

Pogoda sprzyjała

Z powodu pandemii ogłoszenie wyników i odbiór nagród odbyły się w reżimie sanitarnym. Nie było jednej dużej uroczystości, ale mniejsze rozdania. Na przykład tydzień temu w środę do ChCK została zaproszeni laureaci w kategorii film. Decyzją jury wygrała produkcja autorstwa

Dominiki Orlikowskiej i Wiktorii Lemańczyk z II LO w Chojnicach. – Film był pomysłem Dominiki, ona

Wyniki konkursu plastycznego (podajemy miejsca I-III): wyróżnienia w kategorii przedszkola: Szymon Kukliński – Przedszkole Niepubliczne „Promyczek”, Ignacy Tomaszewski – Katolicka Szkoła Podstawowa, oddział przedszkolny, Laura Wolińska – KSP, oddział przedszkolny, Marysia Galikowska – PN „Promyczek”, Szymon Żywicki – PN „Promyczek”. Szkoły podstawowe klasy I-IV: I miejsce Nadia Jaracz – Szkoła Podstawowa nr 5 w Chojnicach, II miejsce Oliwier Chylewski – SP5, III miejsce Zuzanna Kłoka – Szkoła Podstawowa nr 8 w Chojnicach. Szkoły podstawowe klasy V-VIII: I miejsce Emilia Grabowska – Szkoła Podstawowa nr 7 w Chojnicach, II miejsce Remigiusz Gadomski – SP5, III miejsce Kamil Chmara – SP5, III miejsce Dominika Wirkus – SP5.

– 14 produkcji. Startowali głównie uczniowie chojnickich szkół. Prace i filmy oceniła komisja konkursowa.



Jan Bruski podkreślił, jak istotny jest temat zanieczyszczenia powietrza.



Trzy pierwsze miejsca zajęły uczennice z II LO w Chojnicach.

mnie namówiła. Kręciliśmy sceny przez dwa dni, potem były poprawki, dogrywanie ścieżki dźwiękowej – opowiadała Wiktoria. Dziewczyny pokazały problem smogu w mieście, który odbija się na zdrowiu młodych ludzi. Kręceniu plenerów sprzyjała pogoda, bo akurat w trakcie produkcji było mgliście.

Film z rysunków

Drugie miejsce zajęła Julia Skwierawska, także uczennica II LO. Do swojego filmu wykorzystała między innymi ujęcia zewnętrzne, w tym wiatraków. – Najpierw myślałam, że 40 sekund filmu to za mało. Po-

tem jednak okazało się, że najważniejsze treści można w tym czasie przekazać – opowiadała Julia. Z kolei inny pomysł miała zdobywczyni trzeciego miejsca, czyli Oliwia Pecyna z tej samej szkoły. – Zrobiłam rysunki, które potem stały się podstawą animacji – zdradziła.

Po rozdaniu nagród odbyła się prezentacja zwycięskich filmów. Widzowie będą mogli je obejrzeć przed filmami emitowanymi w kinie w ChCK, gdy będzie już taka możliwość.

tekst i fot.
Stanisław Kamiński

Strażacy to dobrzy chłopacy

Druhowie z OSP w Charzykowach przekazali ekwiwalent strażacki na rzecz autystycznego Beniamina Siudy. – Wyjście z pomocą do drugiego człowieka i podzielenie się z nim tym, co mają, pokazuje, jak wspinałymi są ludźmi – mówi Maciej Siuda, tata chłopca.

Niedawno remizę w Charzykowach odwiedził siedmioletni Beniamin Siuda wraz z rodziną. Chłopiec choruje na autyzm. Pierwsze objawy zaczęły się u niego ujawniać, gdy miał niespełna dwa lata i potrzeb-

na jest rehabilitacja, by chłopiec normalnie funkcjonował. Rodzice zbierają środki na leczenie Beniamina. Małego mieszkańca Charzyków postanowili też wesprzeć strażacy z miejscowej jednostki. – Zrzekli się

na ten cel ekwiwalentu strażackiego. Żaden z chłopaków nie miał nic przeciwko temu – informował Łukasz Kwiatkowski, komendant gminny.

Druhowie przekazali ponad tysiąc złotych. Pieniądze wpłacono na konto fundacji, która opiekuje się chorym Beniaminem. – Wyjście z pomocą do drugiego człowieka i podzielenie się z nim tym, co mają, pokazuje, jak wspinałymi są ludźmi.

Każdy, kto chce pomóc w rehabilitacji Beniamina Siudy, może wpłacać pieniądze na konto Fundacji Bracia, ul. Kościuszki 25/22 05-300 Mińsk Mazowiecki, nr konta: 87 1750 0012 0000 0000 4095 8727 Bank BGŻ PNP Paribas z dopiskiem Beniamin 011. Prowadzona jest też zbiórka na zrzutka.pl.



Na zdjęciu Maciej Siuda z synem Beniaminem i córką Oliwią oraz druhowie: Łukasz Kwiatkowski, Mateusz Drażkowski i Patryk Kostka.

Serdecznie dziękujemy OSP w Charzykowach za okazane serce dla naszego syna Beniamina. Wszystkie otrzymane środki przeznaczymy na

turnus rehabilitacyjny – mówi tata chłopca Maciej Siuda.

tekst dtn,
fot. OSP w Charzykowach

Część pieniędzy została wypłacona

Szpital Specjalistyczny w Chojnicach jest w trakcie naprawiania nieprawidłowości, które wykryła Państwowa Inspekcja Pracy. Raport PIP wykazał, że niektórzy pracownicy powinni otrzymać więcej pieniędzy. Część wyrównań pensji została już wypłacona.

Przypomnijmy, że o kontrolę w chojnickim szpitalu wnosila radna Mirosława Dalecka. Jak już napisaliśmy, Państwowa Inspekcja Pracy wykazała w lecznicy kilka nieprawidłowości. Żle wypłacone były wynagrodzenia części personelu, m.in. sekretarek, rejestratorek medycznych czy pracowników z działu żywienia. W szpitalu funkcjonował również stary regulamin, a niektórzy zamiast służbowej odzieży otrzymywali ekwiwalent pieniężny.

Zgodnie z literą prawa

Te błędy częściowo zostały naprawione. PIP wskazała w raporcie, że na wypłaty Szpital Specjalistyczny im. J.K. Łukowicza w Chojnicach ma czas do początku listopada. – To, co literalnie zostało wymienione w protokole, zostało wypłacone do końca października. W przypadkach, w których Państwowa Inspekcja Pracy kazała nam przeanalizować sytuację pracowników ileś czasu wstecz, robimy to cały czas – wyjaśnia zastępczy-

ni dyrektora do spraw ekonomicznych szpitala Monika Frymark-Fifielska. Jak dodaje, analiza dotyczy sporej liczby pracowników i wielu tygodni pracy, dlatego sprawdzenie wszystkiego zajmuje dość dużo czasu. – Jeżeli jakieś błędy się znajdują, chcemy je naprawić – informuje. Jej zdaniem wyrównania, które mają otrzymać pracownicy szpitala, nie są dużymi kwotami. – Ale wszystko trzeba wykonać zgodnie z literą prawa – dodaje.

Automaty do odzieży

W protokole pokontrolnym znalazła się również informacja, że pracownicy działu medycznego otrzymują pieniądze za używanie własnej odzieży i obuwia, choć rzeczy te mogą zostać skażone materiałami biologicznymi i zakaźnymi. Zaleceniem było, by otrzymywali odzież z lecznicy. – Podpisaliśmy umowę z firmą, która będzie dostarczała odzież dla tych pracowników. Ustawione zostały też urządzenia

do jej wydawania – informuje Frymark-Fifielska.

Ubrania będą zaciżowane i wydawane poprzez szczytanie za pomocą specjalnej karty. Prowadzona będzie też ewidencja, kto zabrał ile odzieży i ile jej oddał. – Chodzi o to, by odzież nie ginęła i by była zurawiana – dodaje pracowniczka. Choć takie są zalecenia inspekcji pracy, to jednak to rozwiązanie jest bardziej kosztowne – szpital będzie ponosił dwa-trzy razy większe wydatki. Patrycja Gierszewska

**Zatrudnimy pracowników
do pracy w Niemczech
w przetwórstwie rybnym
i ogrodnictwie.**

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

**Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego**

Świadczy usługi całodobowo

**Jedyny zakład w regionie
wyplacający zasiłek pogrzebowy
od ręki!**

Chojnice, ul. Gdańska 3 ■ Tel. 52 397-20-47
■ Tel. kom. 604-755-900

DOŁĄCZ DO NASZEGO ZESPOŁU



**Kronobuild®
timber**

**Poszukujemy
do zakładu
w Rytlu:**

- **Mechaników**
- **Automatyków**
- **Elektryków**

Wyślij swoje CV na adres:
rekrutacja.rytel@kronospan.pl

Lub zadzwoń pod numer
+48 605 511 675

CZEKAMY NA CIEBIE!

Zmiany w przepisach dla kierowców

W najbliższą sobotę wejdą w życie przepisy, które znoszą obowiązek posiadania przy sobie prawa jazdy w trakcie prowadzenia auta. Nie trzeba będzie też pokazywać go podczas kontroli policyjnej. Ułatwienia wprowadzone przez rząd dotyczyć będą też osób rejestrujących pojazdy.

Jak napisaliśmy już w „Czasie Chojnic”, zgodnie z nowymi przepisami od 5 grudnia kierowcy, prowadząc samochód, nie będą musieli posiadać przy sobie polskiego prawa jazdy. Przypomnijmy, że już teraz nie ma obowiązku noszenia polisy OC i dowodu rejestracyjnego. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Ministerstwo Infrastruktury zmiany dotyczą się też w przepisach dotyczących zachowania na jezdni.

Mundurowi podczas sprawdzania będą posługiwać się Centralną Ewidencją Pojazdów i Kierowców. Nie wiadomo jeszcze, w jaki sposób potwierdzana będzie tożsamość kierowców, skoro zgodnie z przepisami nie mamy obowiązku nosić przy sobie ani dowodu osobistego, ani paszportu. Nowe regulacje wchodzi w życie w sobotę. Do tego czasu dokumenty należy wozic ze sobą.

Bez telefonu na pasach

Nowelizacja ustawy dotyczy też zmian, które być może wpłyną na kolejki w wydziałach komunikacji. Od piątku 4 grudnia właściciele samochodów nie będą musieli wymieniać dowodu rejestracyjnego na nowy, gdy skończy się w nim miejsce na pieczętki. To pozwoli zaoszczędzić, gdyż w starostwie za wymianę tego dokumentu płaci się 50 złotych.

To jednak nie wszystkie zmiany, które czekają na uczestników ruchu drogowego. Na stronie Ministerstwa Infrastruktury pojawiła się informacja o kolejnym projekcie ustawy, który trafił już do Rady Ministrów. Jeśli przepisy wejdą w życie, to kierowcy podczas zbliżania się do przejść dla pieszych będą musieli nie tylko zachować szczególną ostrożność, ale zmniejszyć prędkość. Regulacje mają dotyczyć także pieszych, którzy podczas przechodzenia przez jezdnię nie będą mogli korzystać z telefonu komórkowego czy innego urządzenia, które ograniczy ich czujność.

Jedna prędkość przez całą dobę

Kolejna nowelizacja zaproponowana przez ministerstwo zakłada także zmiany dla poruszających się drogami szybkiego ruchu. Zgodnie z projektem bezpieczna odległość między pojazdem poprzedzającym wynosić ma połowę utrzymywanej prędkości. Dla przykładu pojazd jadący 120 km na godzinę musi utrzymywać się nie mniej niż 60 metrów za autem przed nim. Przepisy mają nie obowiązywać w trakcie wyprzedzania.

Projekt dotyczy również prędkości w terenie zabudowanym. Dotychczas między godz. 23.00 a 6.00 mogliśmy się tam poruszać 60 km na godzinę. Zgodnie ze zmianami ograniczenie prędkości do 50 km na godzinę ma obowiązywać całą dobę. Nowe przepisy mają wejść w życie w ciągu 14 dni od momentu ogłoszenia ich w Dzienniku Ustaw.

Patrycja Gierszewska

Pokazali skarby z przeszłości. Będą dalsze badania

Archeolodzy prowadzący badania na wyspie w Ostrowitem planują dalsze prace. Znalezione bowiem ciekawe ślady przeszłości, w tym ozdoby stworzone prawdopodobnie przez Wikingów, a na brzegu jeziora – monetę arabską. Z kolei gmina planuje kupić ziemię przy jeziorze, by specjaliści mogli spokojnie prowadzić wykopaliska.



Fragment odnalezionego naczynia pokazuje badacz Jerzy Sikora.

Latem tego roku trwały prace wykopaliskowe na stanowisku archeologicznym w Ostrowitem. Obejmuje ono zarówno pola na brzegu, jak i wyspę na jeziorze. Tym razem specjaliści skupili się na wyspie. Reportaż z terenu wykopalisk był już na naszych łamach. Niedawno archeolodzy podsumowali tegoroczny sezon prac. Na konferencji prasowej w urzędzie gminy zaprezentowali też ciekawsze znaleziska.

Jerzy Sikora i Łukasz Trzeciński pracują na zlecenie Uniwersytetu Łódzkiego. Na wyspie pomagali naukowcom mieszkańcy, którzy zo-

stali opłaceni ze środków urzędu gminy. Same badania w Ostrowitem trwają już od wielu lat, a naukowcy przyznają, że jest to jedno z najcenniejszych stanowisk dawnych kultur na Pomorzu.

Handel niewolnikami

Naukowcy nie ukrywają, że teren wyspy był ważny dla ludzi zamieszkujących okolice Ostrowitego na przestrzeni różnych okresów historycznych. Świadczy o tym chociażby fakt, że zadano sobie trud wybudowania stałych mostów na wyspę, co wymagało pokonania trudności technicznych. W trakcie badań na wyspie zrobiono

trzy wykopy. Jeden z nich krył interesujący obiekt. – *Było to duże skupisko kamieni, pod którym znajdowały się kości zwierzęce i kawałki skorup ułożone nieprzypadkowo, w sposób intencjonalny. Nie wiemy na razie, co to dokładnie było, chcemy ponowić prace w przyszłym roku* – zapowiada Jerzy Sikora.

Na wyspie znaleziono między innymi odważnik z wag szalkowych, służących do ważenia srebra. To świadectwo wymiany handlowej. Co ciekawe, główne towary wymieniane na kruszec to skóry zwierzęce, bursztyn oraz... niewolnicy. Wyprawy i potyczki często bowiem kończyły się zabieraniem jeńców. – *Ciekawym wątkiem było to, że być może niewolnicy z naszych terenów trafiali nawet na Bliski Wschód. O tym świadczy inne znalezisko, mo-*



Specjaliści znaleźli różne monety, w tym z czasów cesarstwa rzymskiego oraz niemieckiego.



Odważniki do ważenia srebra świadczą o prowadzonym handlu.

neta arabska dirham. Jest to jedna z teorii, możliwe, że uda się znaleźć na to jakieś potwierdzenie – opowiada archeolog.

Luksusowa misa

Specjaliści szacują, że wyspa była zamieszkała od połowy XI do XIII wieku. Na początku XIV wieku osada upada, a wieś powstaje w obecnym miejscu. Wejście na te tereny Krzyżaków powoduje, że miejscowość

to grób człowieka pochowanego z misą z brązu. – *To było naczynie luksusowe, zbyt kosztowne. Wkładano je do grobów osób znaczących, jakichś osobistości. W całej Polsce znaleziono takich pochówków tylko 30, a w samym Ostrowitem już trzy* – podkreśla Jerzy Sikora. W części odkryć pomogły osoby z wykrywaczami metali, które współpracowały legalnie ze specjalistami.

Kupią kawałek pola?

Stanowisko w gminie Chojnice ma około 25 hektarów, a może jest nawet większe. Wójt zapowiada, że chce wykupić około dwóch hektarów od miejscowego rolnika, by badania mogły tam być swobodnie prowadzone. Wyspa stała się własnością samorządu już wcześniej. – *Moja propozycja jest taka, by była to podwójna cena ziemi rolnej w tym miejscu. Na zakup musiałaby się oczywiście zgodzić rada gminy* – mówi **Zbigniew Szczepański**.

W przyszłości, po zbadaniu terenu, dawałoby to możliwość stworzenia pewnego rodzaju atrakcji turystycznej. Mówi się na przykład o odtworzeniu domu z okresu rzymskiego. Były to budynki o długości 20-30 metrów. Ich wygląd można odtworzyć na podstawie badań. Jedynie pokrycie dachu byłoby już pewną wizją.

tekst i fot. Stanisław Kamiński



Ozdoba nieznanego przeznaczenia z motywem zwierzęcym.



Teren prac obejmował między innymi wyspę na jeziorze.

Nowa nawierzchnia w Charzykowach i Nowym Dworze

Aż sześć ofert wpłynęło na realizację modernizacji dróg w Charzykowach i Nowym Dworze. Łącznie w obu miejscowościach ma zostać wyremontowany ponad kilometr tras, które mają zostać pokryte szutrem. Najniższe oferty złożyła lokalna firma.

Przetarg został podzielony na dwie części. Pierwsza z nich dotyczyła Charzyków, a druga Nowego Dworu. Wpłynęło sześć ofert, ale nie każdy wykonawca złożył propozycję na obie części. W przypadku dróg w Charzykowach najniższa cena wynosi niemal 127 tys. zł. Zaproponowała ją lokalna firma z tej miejscowości. Najkorzyst-

niejsza oferta na drugą część opiewa na 156 tys. zł i została złożona przez to samo przedsiębiorstwo.

Pod bruk lub asfalt

W Charzykowach gmina Chojnice chce wyremontować ulice Gimnazjalną i Sportową. Nową nawierzchnię ma zyskać odcinek o długości 430 m. Jezdnia ma być pięciometrowej

szerokości, nawierzchnia ma być wykonana z szutru. – *To będzie w takiej wersji, że docelowo to będzie podbudowa pod polbruk lub asfalt* – wyjaśnia wójt **Zbigniew Szczepański**.

Druga część przetargu dotyczy jednej z wewnętrznych tras w Nowym Dworze w kierunku Sławęcina. – *Od tej drugiej miejscowości przez tzw. Li-*

sią Górę zbudowano ok. czterech kilometrów dróg szutrowych, które obsługują wiatraki. Nie ma jednak połączenia tych dróg z Nowym Dworem – informuje wójt. Chodzi o trakt przed świetlicą.

Zrobią w podziękowaniu

Jak wyjaśniał podczas jednej z konferencji prasowych wójt, remont w Sławęcinie ma zostać poprowadzony w podziękowaniu za akceptację wiatraków. Gmina chce odnowić tam odcinek o długości ponad

580 m. – *Będziemy mieli połączenie porządkowej drogi szutrowej Nowy Dwór – Sławęcina. To jest przede wszystkim droga transportu rolniczego, która obsługuje pola rolników i wiatraki* – dodaje **Szczepański**.

Obecnie gminni urzędnicy sprawdzają poprawność złożonych dokumentów. Od momentu rozpoczęcia robót firma, która wygrała przetarg, będzie miała 50 dni na wykonanie każdego z zadań.

Patrycja Gierszewska

Nie przyjmą śmieci od sąsiadów

Burmistrz Kamienia Krajeńskiego zwrócił się z prośbą o możliwość wożenia śmieci z jego gminy do ZZO w Nowym Dworze. Wójt odmówił, bo opinia mieszkańców okolicznych miejscowości była negatywna.

Z wnioskiem o możliwość dostarczania odpadów z gminy Kamień Krajeński wystąpił w październiku tamtejszy burmistrz **Wojciech Głomski**. Sąsiadujący z gminą Chojnice samorząd do tej pory wywoził śmieci do zakładu w Bładowie w powiecie tucholskim. Jednak z powodu czasowego zamknięcia tamtejszego obiektu oraz obowiązujących tam stawek burmistrz Kamienia szuka nowego miejsca odbioru. Po zmianie przepisów mógł to robić nawet w sąsiednim województwie, w podmiocie, którego samorząd nie jest udziałowcem.

Była obietnica

Wojciech Głomski spotkał się w tej sprawie z wójtem gminy Chojnice. Wysłał też pismo do zarządu spół-



Przema na terenie zakładu staje się coraz większa.

ki Zakład Zagospodarowania Odpadów w Nowym Dworze. Włodarz gminy Chojnice nie ukrywał, że wszystko zależy od decyzji mieszkańców. – Kiedy w 2009 roku ważyły się losy lokalizacji ZZO, złożyłem mieszkańcom deklarację, że do Nowego Dworu nie będą przywożone inne odpady niż te z gmin, które są udziałowcami zakładu – przypomina **Zbigniew Szczepański**. Chodzi więc o samorządy z powiatów choj-

nickiego i człuchowskiego. Tymczasem, według szacunków władz Kamienia Krajeńskiego, miesięczna liczba odpadów z tamtego terenu kształtuje się na poziomie około 160 ton. Jak łatwo obliczyć, rocznie do Nowego Dworu wjeżdżałoby około 1 900 ton śmieci więcej.

Bez zgody

O sprawie wypowiedzieli się więc przedstawiciele sołectw Angowice, Nowy Dwór-Coldanki oraz Lichno-



wy, które leżą najbliżej ZZO. One też najbardziej odczuwają skutki działania zakładu. – Ta odpowiedź była negatywna. Nie jestem nią zaskoczony, gdyż pobliscy mieszkańcy narzekają między innymi na gniazdujące na wysypisku ptaki oraz na fruujące wokół reklamówki – opowiada wójt.

Burmistrz Kamienia Krajeńskiego chciał nawet zorganizować spotkanie w wymienionych miejscowościach i przekonywać mieszkańców do zmia-

ny decyzji, ale ona zapewne i tak byłaby odmowna. Wójt nie ukrywa, że i bez dodatkowych odpadów przema w Nowym Dworze jest coraz większa. Konieczna jest rozbudowa instalacji. Zarząd spółki planuje też wielomilionową inwestycję. Rozbudowa jest planowana na terenie gminy Chojnice, więc jak mówi włodarz, samorząd ma różne instrumenty wpływania na rozwój ZZO.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Wójt odpowiada na ataki na papieża. Co z nazwą ronda?

Zbigniew Szczepański będzie wnioskodawcą uchwały o nadaniu imienia Jana Pawła II rondy w Lipienicach. – To odpowiedź na paszkwile, które uderzają w postać świętego – zaznacza wójt.

Na ostatniej sesji oraz konferencji prasowej wójt zapowiedział, że będzie inicjatorem uchwały o nadaniu imienia rondy w Lipienicach. Chodzi o skrzyżowanie w ciągu drogi wojewódzkiej do Tucholi, w pobliżu galerii handlowej. Zgodnie z propozycją ma ono nosić imię Jana Pawła II. Skąd wziął się taki pomysł? – To będzie odpowiedź gminy Chojnice na ohydne paszkwile, które w ostatnim czasie pośrednio lub nawet bezpośrednio mają uderzyć w Jana Pawła II. Jest to niekwestionowany autorytet nie tylko dla wierzących, ale i osób niewierzących w naszym kraju – argumentuje **Zbigniew Szczepański**. Odnosił się w ten sposób do ostatnich uwag i komentarzy na temat papieża Polaka dotyczących

rzekomego braku reakcji na przypadki pedofilii w Kościele.

Bez pomnika

Jak tłumaczy włodarz, pomysł był konsultowany z sołtys Pawłówka-Lipienic **Mariolą Pażontką Lipińską** oraz miejscową radną **Bożeną Borowicką**. Popierają one taki pomysł. Sposób uczczenia patrona nie jest jeszcze sprecyzowany. – Nie będzie to pomnik, gdyż święty powiedział, aby nie stawiać mu pomników, ale stosować się do nauki Kościoła. Może zrobimy to w formie tablicy informacyjnej, jak na innych rondach – mówi wójt. Innym pomysłem jest podświetlana tablica z wizerunkiem świętego.

A może ulani?

Kilka dni po tym, gdy w mediach pojawiły się informacje na temat

pomysłu, dotarło do naszej redakcji pismo z głosem w dyskusji, skierowanym bezpośrednio do wójta. Wystosował je **Radosław Behrendt**, koordynator Lewicy w powiecie chojnickim oraz asystent społeczny posła **Marka Rutki**. Autor apelował o wstrzymanie się z tym pomysłem oraz o poszerzenie konsultacji społecznych. Jego zdaniem zaangażowanie w konsultacje tylko dwóch osób nie odpowiada standardom w takich sprawach. „Obecnie jesteśmy świadkami istotnego konfliktu dotyczącego oceny pontyfikatu Jana Pawła II, a taki ruch mógłby jeszcze podnieść eskalację sporu w społeczeństwie. Warto byłoby nazwać rondo imieniem kogoś mniej kontrowersyjnego

w dzisiejszych czasach” – napisał. Wyraził też obawę, że być może w przyszłości trzeba będzie zmieniać nazwę ronda.

Stwierdził jednocześnie, że nie podejmuje się oceny pontyfikatu JPPII, ale pojawia się wiele negatywnych komentarzy. „Ponadto też nie widzę żadnych związków Karola Wojtyły z gminą Chojnice. Moją propozycją jest, aby rondo nosiło imię 18 Pułku Ułanów, którzy z pewnością są niekwestionowanymi bohaterami II Wojny Światowej (Bitwa pod Krojantami) i co ważne, są związani z gminą Chojnice” – zaproponował.

Radni zdecydują

Wójt w odniesieniu do pisma komentuje, że tak samo jak on nie zajmuje się sprawami Lewicy, tak dobrze byłoby, aby Lewica nie zajmowała się nazewnictwem w gminie Chojnice. – Nie znam autora listu, ale informuję że w Kro-

jantach jest rondo im. pułkownika **Kazimierza Mastalerza** i są też ulice im. 18 Pułku Ułanów. Są to więc postacie uhonorowane w naszej gminie. Pontyfikat naszego papieża może być oceniany negatywnie tylko przez osoby, które go nie znają. Wiem, że są też grzechy kościoła, ale stawianie w jednym rzędzie skompromitowanych dostojników i naszego papieża jest niewłaściwe – uważa **Szczepański**.

Precyzuje również, że wstępnie rozmawiał z sołtys oraz radną i to one teraz w imieniu włodarza prowadzą konsultacje z mieszkańcami. W przypadku ich zakończenia stosowna uchwała trafi na obrady już na najbliższej sesji rady gminy. Ostateczna decyzja w sprawie nadania imienia rondy należy bowiem do radnych.

Stanisław Kamiński

Sołectwa nie będą już kłaść płyt

Wójt gminy Chojnice zaproponował zmiany w kwestii naprawiania dróg gminnych, które mają być robione z płyt yomb. Najprawdopodobniej sołectwa nie będą już same realizować wykonywania takich tras. Według wstępnych planów na inwestycje ma być rozpisany jeden przetarg.

Do tej pory w gminie Chojnice drogi, które miały być pokryte pły-

tami yomb, naprawiali mieszkańcy. Samorząd zamawiał płyty, płacił za



Wójt Zbigniew Szczepański ma już gotową listę sołectw, gdzie będą układane płyty.

nie, a sołectwa realizowały naprawy własnym sumptem. Prace były realizowane w ramach tzw. czynu społecznego. – Doświadczenia są różne. W niektórych przypadkach rolnicy układali te płyty na drogach gminnych. W innych mobilizowani byli mieszkańcy, tak jak np. w Lichnowach – wyjaśnia **Zbigniew Szczepański**. Według wójta niektóre sołectwa nie wywiązały się z danego słowa. – Składane były deklaracje, że płyty zostaną położone, natomiast gdy zostały złożone na placu, to mieszkańcy mówili „my płacimy podatki, więc niech sołtys nam to zrobi” – dodaje.

Trzy obok siebie

W przyszłym roku realizacja takich zadań będzie wyglądała nieco ina-

czej. Proponowanym rozwiązaniem jest jeden przetarg na budowę dróg z płyt. Jeśli dana firma wygra postępowanie, to jej zadaniem będzie wykonanie wszystkich tras, na których płyty mają zostać położone. – Będą odstępstwa od normy – tam, gdzie wiemy, że jest pospolite ruszenie i mieszkańcy sami to robią. Proponujemy sołtysom wykonanie dróg w technologii: 20 cm podsypki, trzy płyty obok siebie – wyjaśnia **Szczepański**.

Drogi, łącznie z poboczem, mają mieć półtora metra szerokości. Możliwe również, że gdzieś powstaną mijanki.

Kilometr za 300 tysięcy

Jak wynika ze wstępnych informacji, z płyt yomb miałyby zostać zro-

bione 11 kilometrów dróg. – Według mojej wiedzy i wstępnych kosztorysów kilometr takiej drogi ma kosztować ok. 300-320 tys. zł. Jeśli jedna firma wygra, to małe przedsiębiorstwo ma roboty na cały rok. Nas nie będzie interesowało pochodzenie tych płyt – mówi wójt.

Przetarg ma zostać rozpisany do końca grudnia. Realizacja ma się odbywać w partnerstwie 2:1. Jedną część zapłaci sołectwo, a dwie

części pokryje gmina Chojnice. – Przy założeniu, że będą trzy płyty obok siebie, na kilometr wchodzi cztery tysiące płyt – informuje **Szczepański**.

tekst **Patrycja Gierszewska**,
fot. **sta**

Czy gminie Konarzyny grozi bankructwo?

Wójt Jacek Warsiński alarmuje: sytuacja finansowa samorządu jest coraz bardziej dramatyczna. I nie chodzi wcale o to, że rada bierze kredyty albo zaciąga zobowiązania. Zadłużenie gminy nie jest duże, ale zjada ją oświata. Do subwencji trzeba dokładać coraz więcej. – Małe gminy są w trudnej sytuacji – potwierdza skarbniczka Jolanta Kujawska.

Najmniejsza w powiecie chojnickim (i w zasadzie w całym regionie) gmina Konarzyny nigdy nie była samorządem bogatym, ale nigdy dotąd nie była też w tak dramatycznej sytuacji budżetowej jak obecnie. – Kolejny rok nie będzie jeszcze taki zły, budżet na 2021 rok jest przygotowany, ale boję się 2022. Zmienia się wówczas przepisy i nie będzie można sfinansować niedoborów z wolnych środków. Do tej pory mieliśmy taką możliwość, co pozwalało nam jakoś zbilansować budżet. Nie wiem, jak będzie w 2022 roku, czy uda się tak go ułożyć, by dochody pokrywały wydatki. Może być to trudne – przewiduje wójt Jacek Warsiński.

Plan naprawczy

Brak uchwalonego przez radę budżetu wiązałby się z poważnymi konsekwencjami. – Cóż, zajęłaby się nami pewnie Regionalna Izba Obrachunkowa. Ale tak naprawdę trudno stwierdzić, co by się działo, bo nigdy taka sytuacja się nie zdarzyła – dodaje wójt. Jak zaznacza skarbniczka Jolanta Kujawska, procedury faktycznie wymagają ingerencji RIO. – Gdy nie ma uchwalonego budżetu albo Wieloletniej Prognozy Finansowej, wkracza RIO, a w gminie wprowadzany jest plan naprawczy – wyjaśnia.

Wójt ma nadzieję, że do takiej sytuacji nie dojdzie. Gminne finanse nie mają się jednak najlepiej. Dlaczego?

go? Zdaniem Warsińskiego głównym powodem są wydatki na oświatę. Jak sam wylicza, w tym roku gmina musiała dołożyć do 1,6 mln zł, w kolejnym będzie to prawie 2 mln zł. W tych kosztach tylko mała część jest przeznaczona na dowozy (ok. 100 tys. zł) czy modernizację. – Niech to będzie drugie 100 tysięcy na bieżące sprawy typu odmalowanie ścian, zakup nowych lamp, naprawa dachu – wylicza wójt. – To są niewielkie kwoty w porównaniu z resztą. I nie chodzi o to, jaka jest władza. Każda powie: dajemy wam dodatkowe środki. Dostaliśmy przecież środki przekazane przez premiera, dopłaty do dróg czy innych inwestycji. Ale to wszystko to niewiele. Te 500 tysięcy nie pokryje kosztów oświaty.

Mniej dzieci, mniej kasy
Problem w tym, że gminy coraz więcej muszą dokładać do tego, co na szkolnictwo przekazuje rząd. Skarżą się na to wszystkie lokalne samorządy. Te mniejsze odczuwają to najbardziej. – Subwencja jest jeszcze niższa niż w ubiegłym roku – u nas o 100 tysięcy. Ja wiem, że to zależy od liczby dzieci. U nas w szkole jest specyficzna sytuacja – jeszcze kilkanaście czy, powiedzmy, 20 lat temu

w jednym roczniku było tyle uczniów, że można było utworzyć dwie klasy po 20-25 osób. To na pewno inna sytuacja, niż gdy w klasie jest 13 uczniów. Mamy teraz na przykład w roczniku 28 dzieci i podzielone one są na dwie grupy. Nie ma możliwości zrobić większej obsady, bo mamy takie sale, zbudowane na jakieś 20 dzieci – tłumaczy wójt.

Jolanta Kujawska skarbniczka gminy Konarzyny

W naszej gminie nie ma już po prostu z czego użytkować dochodów. Można podwyższać podatki, ale nawet gdyby były maksymalne, nie pokryją wydatków. Te są stałe, w dużej mierze regulowane różnymi przepisami. Nie ma za bardzo na czym zaoszczędzić. To po prostu problem małych gmin.



w 2015 – 930 tys., w 2016 kwota po raz pierwszy przekroczyła milion – 1,08 mln zł, w 2017 – 1,2 mln, a w 2018 – 1,31 mln.

Mało inwestycji

Duże koszty oświaty powodują, że trzeba ciąć wydatki w innych obszarach. Co z inwestycjami? Czy mieszkańcy mogą liczyć na latanie dziur, utwardzanie dróg albo inne drobne modernizacje? – Na kolejny rok nie ma zaplanowanych żadnych inwestycji. To jednak nie znaczy, że ich nie będzie. Mamy ok. 500 tys. zł środków rządowych, przeznaczonych wyłącznie na inwestycje. Pewnie ok. 300 tys. dołożymy do remontu drogi w Ciecholewach, pozostałe pieniądze odłożymy i w razie konieczności też dodamy na jakiś konkretny cel. Ale co będzie za dwa lata? Nie wiem – rozkłada ręce wójt.

Jak napisaliśmy w „Czasie Chojnic”, samorząd znalazł się już w takim dołku, że profilaktycznie zaciągnął kredyt, który może być wykorzystany np. na wynagrodzenia w budżetówce. Było bowiem zagrożenie, że środków na wypłaty zabraknie. To rodzaj pożyczki, którą można, ale nie trzeba spłacać. – Kredyt na razie nie jest wykorzystany. Mam nadzieję, że nie będzie musiał być. Jeśli chodzi o podwyżki dla pracowników, to właściwie ich nie będzie w przyszłym roku. Podniesie się najniższa krajowa i jedy-

nie o tyle wzrosną wynagrodzenia – zapowiada wójt.

Krok nad przepaścią

Czy gminie grozi bankructwo? – Tak daleko bym nie szedł. My na szczęście mamy niewielkie zadłużenie – zauważa Jacek Warsiński. – Jednak w branżowej prasie pojawiają się artykuły o 20 proc. zagrożonych gmin, a to ok. 500 samorządów. Czyli problem jest. Mówimy o tym przed czasem, żeby to ktoś zauważył.

Przypadki bankructwa gmin w Polsce się zdarzają – przykładem są zachodniopomorskie Ostrowice. Samorząd miał ogromne długi, część pożyczek była zaciągnięta na wysoki procent w parabankach. Gminę postanowiono zlikwidować i włączyć do ościennych samorządów. To bankructwo było pierwszym takim przypadkiem w Polsce. Jednak także inne gminy wpadają w spiralę zadłużenia. Wśród głównych przyczyn wymienia się (na podstawie planów naprawczych) nadmierne ambicje inwestycyjne, wysokie zobowiązania zaciągane w związku z pozyskiwaniem funduszy unijnych oraz właśnie duże koszty funkcjonowania jednostek oświatowych przy ciągle spadającej subwencji i niżu demograficznym.

W Konarzynie polityka finansowa jest prowadzona z głową, a wójt i rada nie zadłużają się ponad możliwości. – Mamy mniejsze lub porównywalne zadłużenie do tego, które było wtedy, gdy obejmowałem urząd. To jakieś 12-13 procent, wiele samorządów chciałoby mieć taką sytuację – podkreśla wójt.

tekst i fot. Ramona Wieczorek

Osiedle w Chojnicach to nowoczesne i funkcjonalne mieszkania zaprojektowane w sześciu czterokondygnacyjnych budynkach (po 17 mieszkań w każdym z budynków) o powierzchni od 31,8 m² do 84,43 m².

Każdy znajdzie tu coś dla siebie: funkcjonalną kawalerkę, komfortowe mieszkanie z balkonem lub tarasem, czy też mieszkanie dwupoziomowe. Istnieje możliwość zakupu komórki lokatorskiej a dla zmotoryzowanych możliwość zakupu garażu.

Na terenie osiedla powstaną drogi wewnętrzne, przestronne parkingi, tereny zielone harmonizujące z najbliższym otoczeniem. Budynki wykonane zostaną w technologii tradycyjnej, w standardzie deweloperskim. Ciepłą wodę użytkową i centralne ogrzewanie zasilane będzie kotłownia gazowa.



ARTBUD
www.artbud.eu

ROZDAJEMY PREZENTY NA ŚWIĘTA!

Podpisz umowę deweloperską do 24.12, a otrzymasz

10 000 zł rabatu!



Zakończenie budowy planowane jest na IV kwartał 2020 r.

tel./fax **61 640 16 15**
kom. **504 122 358**

Handball po raz trzeci. Walka o podium?

Świetna forma Handballu. MKS odniósł trzecie zwycięstwo z rzędu w II lidze piłki ręcznej. Tym razem odprawił z kwitkiem Szczypiorniaka Olsztyn. Goście do sobotniego popołudnia nie przegrali ani jednego spotkania. O końcowym wyniku zadecydowała postawa czerszczan w pierwszej połowie. Dobrą dyspozycję strzelecką zaprezentowali Karol Radecki i Jakub Malczewski. Zdobyli kolejno 11 i 12 bramek.



Paweł Jakubowski wpisał się na listę strzelców pięć razy.



Łukasz Dobrzański jest mocnym punktem zespołu. Zwycięstwa nie byłyby możliwe, gdyby nie dobra postawa bramkarza. W piłce ręcznej często jest to właśnie klucz do sukcesu.

Piłkarze ręczni Handballu byli w dobrych nastrojach po dwóch wygranych z rzędu. Nie chcieli na tym poprzestać. W sobotę do hali im. Romana Bruskiego przyjechał Szczypiorniak. Goście z Olsztyna zdobyli komplet punktów w czterech spotkaniach, pokonując drużyny z dołu tabeli – Jędrzejów, AZS UMK, SMS II oraz AZS UKW. Jednak już od pierwszych akcji gołym okiem było widać, że warunki dyktować będą gospodarze. Scenariusz spotkania był bliźniaczo podobny do tego w Morągu tydzień wcześniej. – *Taki mamy plan. Pierwsze 20 minut gry bardzo mocno w obronie tzw. systemem 4-2. Zatrzymujemy atakujących. Rywale popełniają mnóstwo błędów, a dla nas to okazja do szybkiej kontry* – mówi trener Piotr Fryca.

Nawet dysza
Plan na mecz ze Szczypiorniakiem wypalił w 100 procentach. Po 10 minutach gospodarze prowadzili 8:3. Chwilę przed przerwą nawet 16:6. W końcówce olsztynianie odrobili zaledwie jednego gola. Na półmetku gospodarze prowadzili 18:9. Dobrą skutecznością w tej części spotkania popisał się Jakub Malczewski. Rzucił aż dziewięć goli.

– *Gdy gramy agresywnie w obronie i wyprowadzamy szybkie kontry, to tracimy sporo sił. Trzeba umiejętnie szafować zmianami. Potrzebni są pełnowartościowi zmiennicy, aby utrzymać płynność. Do tego trzeba dodać*

grę bramkarzy. Tutaj muszę pochwalić Łukasza Dobrzańskiego, który potrafi wyjść zwycięsko z najgorszej sytuacji. Murował bramkę w Czersku oraz tydzień wcześniej w Morągu – dodał Fryca.

Trochę przestojów

W drugiej połowie Szczypiorniak odrobił kilka goli. Jeszcze w 40. minucie Handball prowadził 23:13. Jednak w 50. minucie było już tylko 26:21.

– *Pięć bramek w piłce ręcznej szybko można odrobić. Wystarczy krótki przestój i rywal cię złapie. Na szczęście chłopaki dali z siebie wszystko w końcówce i wygrali. W domu obejrzałem sobie ten mecz jeszcze raz w internecie. Dzięki transmisjom na żywo kibice mogą przeżywać emocje razem z nami* – mówi trener.

Dla Handballu była to czwarta wygrana w siódmym spotkaniu tego sezonu. Ponadto MKS ma na koncie dwie porażki po 60 minutach i jedną po karnych. Natomiast Szczypiorniak po czterech zwycięstwach zanotował pierwszą przegraną. – *Przed sezonem chcieliśmy zająć piąte miejsce. Teraz jesteśmy na czwartej pozycji. Apełuję rościć w miarę jedzenia. Możemy się włączyć do walki o TOP3. Teraz gramy z ostatnim AZS-em UMK Toruń. To ostatnia drużyna w tabeli, ale nie można jej zlekceważyć* – zauważa Fryca.

Handball pojedzie do Torunia po komplet oczek. Mateusz Konik już dołączył do zespołu. Obrótowi leczył kontuzję

wane kolano. Jest w kadrze, lecz trener oszczędza jego zdrowie.

tekst i fot. Michał Sagrol

Handball – Szczypiorniak 37:29 (18:9)

Handball: Klunder, Dobrzański – Linda (2 gole), Radecki (11), Konik, Gliniecki, Łoński (3), Lenz, Malczewski (12), P. Jakubowski (5), Burchardt, Pstrąg (2), Moczałdo (1), Piotrowski (1), Rostankowski, M. Jakubowski. **Trener:** Fryca.

Szczypiorniak: Masłowski – Jurewicz (5), Kulas, Warmański, Targoński (5), Lewalski (3), Retkiewicz, Domagański, Walczak (2), Mosiewicz (2), Damian (2), Pikura, Reszczyński, Dzieniszewski (10), Fabisiak. **Trener:** Targoński.

II liga piłki ręcznej – 8. kolejka

Handball – Szczypiorniak 37:29, Sambor – AZS UMK 35:29, Jeziorak – AZS UKW 24:24 (karne 4:1), MKS Brodnica – Jędrzejów 36:31, SMS II – Blejkan przeł. na 16.12.

Lp.	M.	Pkt.	Bramki
1.	MKS Brodnica	8 18	272-244
2.	KPR Blejkan Gryfino	5 15	184-102
3.	MKS Sambor Latocha – Agropom Tczew	7 14	209-194
4.	MKS Handball Czersk	7 13	234-213
5.	KS Szczypiorniak Olsztyn	5 12	156-140
6.	KS AZS UKW Bydgoszcz	8 10	232-285
7.	ITS Jeziorak Iława	6 8	151-161
8.	UKS Jędrzejów Kodo Morąg	7 5	190-215
9.	SMS ZPRP II Kwidzyn	6 2	164-197
10.	AZS UMK Toruń	7 2	188-229

9. KOLEJKA (5/6.12)

AZS UMK – Handball (niedziela, 15.00), Szczypiorniak – MKS Brodnica, Blejkan – Jeziorak, AZS UKW – Sambor, Jędrzejów – SMS II.



Paweł Moczałdo jest odpowiedzialny głównie za defensywę. Potrafi jednak rzucić ważną bramkę.



Sebastian Pstrąg zdobył dwa gole w starciu z Szczypiorniakiem.

Ładują akumulatory w polskich górach

Żeglarze skończyli okres roztrenowania. Zabrali się już do pracy przed nowym sezonem. Kadra narodowa z zawodnikami i trenerami Chojnickiego Klubu Żeglarskiego pojechała do Zakopanego na pierwszy obóz przygotowawczy. W grudniu czekają na nich kolejne wyjazdy w góry.

Żeglarze przebywali w Zakopanem od 10 do 20 listopada. – *Były to połączone kadry narodowe klas 420 i Laser Radiala juniorów młodszych. W góry pojechali Patryk Kosmański, Agnieszka Pawłowska, Jeremi Szczukowski już jako*

przedstawiciel klasy 420, Laura Szulc, Maciej Panaś, Jan Krawczyk i Jacek Kalinowski, który przechodzi do klasy Laser 4.7. Była z nami także Irmina Mrózek Głiszczynska – opowiada trener Mirosław Laskowski.



Praca wykonana podczas górskich zgrupowań ma przynieść efekty na regatach w 2021 roku.

Krótko po powrocie do domu Laura Szulc spakowała się i wyjechała do Portugalii. Utalentowana żeglarka pływa tam razem z Magdaleną Kwaśną, która przygotowuje się do igrzysk olimpijskich w Tokio. Na nudę nie może narzekać także Oliwia Laskowska, która była również w Portugalii, a teraz wyrusza do Jakuszyca, gdzie będzie brała udział w zgrupowaniu kondycyjnym na nartach biegowych. – *Dobrze, że możemy organizować te obozy w górach. Wszyscy wiemy, jak wygląda zdalne nauczanie wychowania fizycznego. Kondycja w żeglarskim jest bardzo istotna. Regaty to ogromny wysiłek. W grudniu czeka nas kolejny wyjazd. Potem wyjeżdżamy w drugie święto i wracamy dopiero 4 stycznia. W ferie odpuszczamy. Teraz możemy korzystać ze wszystkich obiektów. Zawsze był tam tłok. W tej chwili jest pusto i to sprzyja przygotowaniom* – dodał Laskowski.

tekst ms, fot. arch.

Starty w Toruniu i Kwidzynie

Lekkoatleci Chojniczanki nie próżnowali w miniony weekend. Mateusz Lietz, Nadia Kiedrowicz oraz Oliwia Kiedrowicz wzięły udział w Ogólnopolskich Otwartych Zawodach Halowych w Toruniu. Natomiast Mateusz Dajnowski walczył o jak najlepsze miejsce podczas Mistrzostw Polski w Biegach Przełajowych w Kwidzynie.



Mateusz Lietz na bieżni w toruńskiej hali. W 2021 roku odbędą się tam Halowe Mistrzostwa Europy.

Do Torunia na zawody pojechało troje zawodników – Mateusz Lietz biegł na 600 metrów w grupie do 15 lat. Nadia Kiedrowicz i Oliwia Kiedrowicz startowały w grupie do 13 lat. Ta pierwsza biegła na 600 metrów, a druga skakała w dal. Najlepiej poszło Mateuszowi, który uzyskał czas 1:35.42. Jest to jego nowy rekord życiowy. Nadia przebiegła ten sam dystans w czasie 1:50.33. Natomiast Oliwia skoczyła na odległość 4.07.

Bardziej doświadczony Mateusz Dajnowski pojawił się na starcie Mistrzostw Polski Biegów Przełajowych w Kwidzynie. Wystartował na dystansie 8 km. W mocno obsadzonych zawodach zajął 30. miejsce z czasem 26 minut i 52 sekund. Złoto zdobył Tomasz Grycko, dla którego było to piąte zwycięstwo z rzędu. Na o połowę krótszym dystansie po mistrzostwo sięgnął znany biegacz Marcin Lewandowski.

tekst ms, fot. arch.

II liga – 15. kolejka

Sokół – Chojniczanka 3:0 (2:0)

Wolny 28, Siemaszko 31, Gajda 70

Hutnik – Bytovia 3:1 (0:0)

Kielis 49, 90, Linca 75 – Zawistowski 55 (k)

GKS Katowice – Motor 2:1 (0:0)

Sanocki 66, Kozłowski 90 – Rak 81

Lech II – Wigry 1:1 (1:0)

Jacenko 33 – Piekarski 50

Górník – KKS 2:1 (1:1)

Szuszkiewicz 39, Terpilowski 50 – Majewski 10

Pogoń – Śląsk II 1:2 (0:1)

Kolodziej 60 – Kucharczyk 6, Bergier 90 (k)

Olimpia G. – Garbarnia 1:2 (1:0)

Embaló 21 (k) – Marszałik 58, Wacławek 84

Znicz – Skra 0:5 (0:2)

Wojtyra 9 (k), 33, Nocoń 46, 66, Warnecki 90

Olimpia E. – Błękitni 4:2 (3:1)

Surdykowski 7, 76, Tkaczuk 32, Bawolik 39 – Bochnak 29 (k), Cywiński 75

Pauza: Stal.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Górník Polkowice	14	34	31-11
2.	GKS Katowice	14	32	33-14
3.	Wigry Suwałki	14	29	22-12
4.	Skra Częstochowa	15	28	25-14
5.	Chojniczanka Chojnice	14	24	21-14
6.	Sokół Ostróda	15	23	21-19
7.	Stal Rzeszów	14	21	21-15
8.	KKS 1925 Kalisz	14	21	23-19
9.	Bytovia Bytów	14	19	23-21
10.	Śląsk II Wrocław	14	18	19-20
11.	Motor Lublin	14	17	16-16
12.	Pogoń Siedlce*	14	17	23-25
13.	Znicz Pruszków	14	16	13-25
14.	Garbarnia Kraków	14	14	17-24
15.	Błękitni Stargard	15	14	16-33
16.	Olimpia Elbląg	14	13	20-25
17.	Lech II Poznań	14	13	22-29
18.	Hutnik Kraków	15	13	20-35
19.	Olimpia Grudziądz	14	12	13-28

* – Pogoń została ukarana odejęciem trzech punktów za niedozwolone wspomaganie farmakologiczne zawodników w sezonie 2019/20.

KLASYFIKACJA STRZELCÓW:

14 goli – Wojtyra (Skra),
10 – Urynowicz (GKS Katowice).

16. KOLEJKA (2.12) – ROZEGRANA PO ZAMKNIĘCIU NUMERU „CZASU CHOJNIC”
Chojniczanka – Hutnik (17.00), Skra – Olimpia E., Garbarnia – Znicz, Śląsk II – Olimpia G., KKS – Pogoń, Wigry – Górník, Motor – Lech II, Bytovia – GKS Katowice, Sokół – Stal. Pauza: Błękitni.

17. KOLEJKA (5/6.12)

GKS Katowice – Chojniczanka (niedziela, 18.45), Hutnik – Stal, Lech II – Bytovia, Górník – Motor, Pogoń – Wigry, Olimpia G. – KKS, Znicz – Śląsk II, Olimpia E. – Garbarnia, Błękitni – Skra. Pauza: Sokół. **ms**

Statystyki ligowe Chojniczanki

MINUTY NA BOISKU (22 ZAWODNIKÓW)

1 260 – Sokół, 1 170 – Grolík, 1 063 – Wachowiak, 1 048 – Skrzypczak, 1 034 – Mudra, 1 024 – Klichowicz, 989 – Klabnik, 982 – Ziętarski, 981 – Czajkowski, 885 – Napółow, 849 – Kona, 752 – Mikołajczak, 520 – Grobelny, 250 – Bartosiak, 246 – Orlik, 225 – Płaskowski, 208 – Emche, 179 – Rakowski, 63 – Golański, 35 – Sacharuk, 30 – Trojanowski, 8 – Szoltys.

GOLE (21)

5 – Skrzypczak,
3 – Klichowicz,
2 – Napółow, Płaskowski, Kona, Ziętarski, Wachowiak,
1 – Emche.
Dwa gole samobójcze (Andronic – Olimpia G., Theus – Błękitni).

ASYSTY (16)

4 – Klichowicz, Skrzypczak,
3 – Napółow,
2 – Mikołajczak,
1 – Płaskowski, Mudra, Ziętarski.

ŻÓLTE KARTKI (33)

5 – Grolík,
4 – Mikołajczak,
3 – Mudra, Czajkowski, Kona,
2 – Skrzypczak, Ziętarski, Napółow, Bartosiak, Klichowicz,
1 – Sokół, Grobelny, Płaskowski, Emche, Orlik.

CZERWONE KARTKI (5)

1 – Mikołajczak, Mudra, Czajkowski, Bartosiak, Klabnik. **ms**

Dramat w trzech aktach

Chojniczanka poległa w Ostródzie. Żółto-biało-czerwoni zagraли beznadziejne spotkanie. Przegrali 0:3 z Sokołem. To najwyższa porażka MKS-u, odkąd przejął go Adam Nocoń – i już czwarta w tym sezonie. Okazja do rehabilitacji pojawiła się już w środę. Po zamknięciu bieżącego numeru „Czasu Chojnic” spadkowicz z I ligi zmierzył się u siebie z przedostatnim Hutnikiem Kraków.



Adam Nocoń robił zmiany. Jednak te kompletnie nie poprawiły gry Chojniczanki. Trener MKS-u przegrał po raz czwarty, odkąd przejął spadkowicza z I ligi.

Zwycięstwo ze Stalą Rzeszów u siebie miało napędzić Chojniczankę przed ligowym finiszem w 2020 roku. Jednak już przy pierwszej okazji żółto-biało-czerwoni zaliczyli bolesne zderzenie ze ścianą o nazwie Sokół Ostróda. To było kompletnie nieudane spotkanie w wykonaniu gości. Przez wiele minut MKS był tylko tłem dla beniaminka z Warmii i Mazur. Po pierwszych minutach jeszcze można było mieć nadzieję na remis i zdobyć punktową. Ta jednak przysła jak bańka mydlana w 28 minucie. Wydarzyło się wtedy coś, czego nikt się nie spodziewał.

Bramkarz z asystą

Przed tygodniem w przedmeczowej zapowiedzi zrobiliśmy małą grę słów w tytule. Zastanawialiśmy się, czy Sokół zatrzyma Sokola. Gdybyśmy mieli dar przewidywania, musielibyśmy go zmienić na „Czy Sokół pomoże Sokolowi?”. Otóż pierwsza bramka to 100-procentowa „zasługa” bramkarza Chojniczanki. Paweł Sokół był kompletnie nieatakowany przez rywala. Miał przed sobą trzech kolegów oraz dwóch graczy z Ostródy. Chciał krótkim podaniem rozpocząć akcję. To mu nie wyszło. Zamiast do piłkarza w bordowym stroju podał do tego w białej koszulce. Dawid Wolny skorzystał z przyspieszonego prezentu mikołajkowego. Najlepszy strzelec Sokola w tym sezonie otworzył worek z bramkami. Trzy minuty później było już 2:0. Tym razem zawiodła cała defensywa. Gospodarze odzyskali piłkę po prawej stronie. Ta trafiła do ustawionego na 10. metrze Rafała Siemaszki. Doświadczony na-

pastnik bez zastanowienia popisał się precyzyjnym uderzeniem przy słupku.

– Dwie bramki, które straciliśmy w pierwszej połowie, miały wpływ na mecz. W drugiej części przeciwnik mądrze się bronił. Nie potrafiliśmy stworzyć sobie klarownej sytuacji. Zagraлиśmy bardzo słabo. Zwycięstwo Sokola jest w pełni

zasłużone – powiedział trener Chojniczanki Adam Nocoń.

Bezradność po przerwie

Przed meczem spodziewaliśmy się wyrównanego boju. Na boisku spotkały się przeciw zespoły z miejsc 5. i 7. Jednak w drugiej części wyglądało to tak, jakby gospodarze bili się o awans, a goście nie mieli już szans na utrzymanie. Sokół dominował na całej długości i szerokości murawy. Chojniczanka, pomimo dwóch zmian, była całkowicie bezradna. Nie było widać chęci odrobienia strat. Gospodarze byli bardziej agresywni. Wiedzieli, co mają robić. Sokół był poukładany. Natomiast chojniczanie szybko zgąśli. To było zdecydowanie najsłabsze spotkanie MKS-u w tym sezonie. Nawet na wyjazdach w Bytowie czy Wrocławiu nie wyglądało to tak źle.

– Sokół zagrał bardzo agresywnie. Nie potrafiliśmy sobie z tym poradzić. W piłce nie da się wygrywać, popełniając takie błędy przy straconych golach. Przygotowuję zespół w trakcie tygodnia, żeby

gra była dobra i po to, żeby wygrywać. Biorę pełną odpowiedzialność za wyniki. Zawiodła gra obronna całego zespołu w pierwszej połowie. Słabo to wygląda na wyjazdach. Nie potrafimy zagrać tam tak, jak u siebie. To niewytłumaczalne – dodał Nocoń.

Wynik w 70. minucie ustalił Tomasz Gajda. Sokół ponownie boleśnie obnażył wszystkie słabości Chojniczanki w obronie. Goście nie potrafili wyjść z piłką z połowy. Po raz drugi z rzędu MKS stracił trzy gole na wyjeździe. Chojniczanie zaliczyli czwartą porażkę w delegacji. Nie spadli z 5. miejsca, a tracą już coraz większy dystans do prowadzącej trójki. Natomiast Sokół wskoczył tuż za plecy Chojniczanki w tabeli. Czy MKS utrzyma się w strefie barażowej do świąt? Jeśli będzie w takiej dyspozycji jak w Ostródzie, będzie o to bardzo trudno.

tekst i fot. Michał Sagrol

Sokół – Chojniczanka 3:0 (2:0)

Bramki: 1:0 – Wolny 28, 2:0 – Siemaszko 31, 3:0 – Gajda 70.

Sokół: Niezgoda – Zimmer (85 Rugowski), Wicki, Mazurowski, Dobosz – Andrzejczak (89 Święty), Zalewski (87 Brzuzy), Żwir, Gajda – Wolny, Siemaszko.

Chojniczanka: Sokół – Mudra, Grolík, Bartosiak, Wachowiak (46 Grobelny) – Orlik (64 Napółow), Czajkowski, Kona (46 Mikołajczak), Ziętarski (74 Golański), Klichowicz (74 Emche) – Skrzypczak.

Żółte kartki: Gajda – Klichowicz, Grolík.

Sędzia: Mariusz Korpalski (Toruń).

Ładują gola za golem w II lidze

Byli piłkarze Chojniczanki utrzymują dobrą formę strzelecką w II lidze. Janusz Surdykowski i Paweł Zawistowski wpisali się na listę strzelców w barwach Olimpii Elbląg i Bytovii Bytów. 34-letni „Surdyk” trafił w piątym spotkaniu z rzędu.

Janusz Surdykowski jeszcze na początku okresu przygotowawczego trenował z Chojniczanką. Ostatecznie jednak pożegnał się z „grodem tura” i przeniósł się bliżej Trójmiasta. Jego początki w Elblągu były trudne, jednak z czasem wpasował się w miejscowy klimat. Teraz odwodzi się golami. Zdobywa je seriami. W tym sezonie znalazł sposób na bramkarzy Sokola Ostródy, Lecha II, Pogoni Siedlce, Olimpii Grudziądz, Znicza Pruszków

i w ostatni weekend Błękitnych Stargard. „Surdyk” ma na koncie już osiem trafień. Z kolei jako senior napastnik strzelił już 120 bramek. Zaczynał strzelanie w 2007 roku w barwach Górnika Łęczna (wcześniej zaliczył debiut w Ekstraklasie w barwach Polonii w 2004 roku). Później grał w Podbeskidziu, Arce, Bytovii i Chojniczance. Strzelał gole w I, II i III lidze, Pucharze Polski oraz Pucharze Ekstraklasy. Najwięcej trafił w Bytovii. Teraz znowu dał o sobie znać.

Z pewnością ten sezon zakończy z wynikiem dwucyfrowym.

Także Paweł Zawistowski ma swoje pięć minut tej jesieni. Były kapitan Chojniczanki zdobył honorowego gola w przegranym 1:3 spotkaniu z Hutnikiem. Dla „Zawiasa” było to piąte trafienie w tym sezonie, w tym trzecie z karnego.

PKO Ekstralasa – 11. kolejka

Górník – Pogoń 2:1 (1:1)

Jiménez 32 (k), Nowak 60 – Żurawski 16

Legia – Piast 2:2 (1:1)

Kapustka 13, Pekhart 57 (k) – Malarczyk 29, Świerczok 79

Podbeskidzie – Śląsk 0:2 (0:1)

Pich 4, Zylla 66

Raków – Warta 1:0 (0:0)

Gutkovskis 90 (k)

Stal – Jagiellonia 3:1 (1:1)

Flis 4, Tomaszewicz 66, Zjawiński 90 – Mystkowski 6

Wisła K. – Zagłębie 1:2 (0:0)

Brown Forbes 55 – Šimić 68, Chodyna 86

Wisła P. – Cracovia 0:1 (0:1)

Loshaj 12

Lechia – Lech poniedziałek

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Raków Częstochowa	11	24	24-12
2.	Legia Warszawa	11	23	17-11
3.	Górník Zabrze	11	20	17-11
4.	Zagłębie Lubin	11	18	15-12
5.	Śląsk Wrocław	11	17	17-12
6.	Lechia Gdańsk	10	16	17-15
7.	Pogoń Szczecin	9	15	11-7
8.	Jagiellonia Białystok	11	14	15-18
9.	Warta Poznań	11	13	8-11
10.	Cracovia*	11	12	15-13
11.	Lech Poznań	9	10	17-16
12.	Wisła Kraków	11	10	16-16
13.	Wisła Płock	10	9	12-18
14.	Piast Gliwice	11	9	11-17
15.	Stal Mielec	11	9	13-23
16.	Podbeskidzie Bielsko-Biała	11	9	12-25

* – Cracovia została ukarana odejęciem pięciu punktów za przewinienie korupcji.

12. KOLEJKA (4/7.12)

Cracovia – Wisła K., Jagiellonia – Warta, Lech – Podbeskidzie, Legia – Lechia, Piast – Zagłębie, Pogoń – Stal, Śląsk – Raków, Wisła P. – Górník. **ms**

Fortuna I liga – 14. kolejka

Widzew – Arka 2:1 (1:0)

Czubak 22, Robak 61 – Żebrowski 47

Korona – Resovia 1:0 (0:0)

Thiakane 69

Radomiak – GKS Bełchatów 2:0 (1:0)

Podliński 11, Leandro 87

Chrobry – Sandecja 0:2 (0:1)

Kasprzak 30, Małkowski 85

GKS Jastrzębie – Zagłębie 2:1 (1:0)

Mróz 41, Feruga 70 – Oliveira 68

Puszcza – Stomil 0:2 (0:0)

Sierant 68, Hinokio 90

Górník – ŁKS 2:0 (0:0)

Midziński 72, Wojciechowski 84

Miedź – Odra 4:2 (2:1)

Zieliński 9, Zapolnik 35, Matuszek 66, Panka 90 – Bonecki 28, Panka 57 (s)

Termalica – GKS Tychy 0:0

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	14	35	23-6
2.	ŁKS Łódź	14	32	33-11
3.	Górník Łęczna	14	28	20-8
4.	Radomiak Radom	14	25	20-13
5.	Arka Gdynia	14	24	24-13
6.	Odra Opole	14	24	15-16
7.	GKS Tychy	14	21	18-13
8.	Korona Kielce	14	21	13-17
9.	Miedź Legnica	14	20	23-18
10.	Puszcza Niepołomice	14	20	15-17
11.	Widzew Łódź	14	19	12-16
12.	Stomil Olsztyn	14	16	12-15
13.	Chrobry Głogów	14	15	16-24
14.	GKS Bełchatów*	14	14	9-14
15.	GKS Jastrzębie	14	10	11-24
16.	Zagłębie Sosnowiec	14	8	11-18
17.	Resovia	14	8	9-22
18.	Sandecja Nowy Sącz	14	6	9-28

* – GKS Bełchatów został ukarany odejęciem dwóch punktów za zaległości finansowe. 15. kolejka została rozegrana po zamknięciu numeru „Czasu Chojnic”.

16. KOLEJKA (5/6.12)

Miedź – Stomil, Widzew – Korona, Radomiak – Arka, Chrobry – Resovia, GKS Jastrzębie – GKS Bełchatów, Puszcza – Sandecja, Górník – Zagłębie, Termalica – ŁKS, GKS Tychy – Odra. **ms**



Mikołajki w Katowicach

Rozpędzona „Gieksa” będzie ostatnim rywalem Chojniczanki w meczu wyjazdowym w 2020 roku. Zwycięstwo z Motorem było dla katowiczanki już szóstym triumfem z rzędu. Takiej passy na Górnym Śląsku nie było od 14 lat. Podopieczni Rafała Góraka po średnim początku sezonu wskoczyli na odpowiednie tory. Już po cichu mówi się o powrocie zespołu na zaplecze PKO Ekstraklasy. Początek meczu w niedzielę o godz. 18.45. Transmisja w TVP Sport.



Piłkarze Chojniczanki po raz ostatni wygrali na wyjeździe w lidze 5 września w Grudziądzu. Czy na koniec roku poprawią humor swoim kibicom?

GKS Katowice przez lata nie leżał Chojniczance. Drużyny te pierwszy raz spotkały się 31 października 1971 roku. Ekipa z Pomorza awansowała do 1/8 finału Pucharu Polski. Tam zmierzyła się z „Gieksą”. Przegrała 0:1 po walce. Na kolejne pojedynki musieliśmy czekać aż 42 lata. Chojniczanka w 2013 roku awansowała do I ligi. To w tych rozgrywkach doszło do kolejnych pojedynków chojnicko-katowickich. Było ich w sumie 12. W większości górą był GKS, który wygrał cztery razy. Aż siedem spotkań zakończyło się remisem. Tylko raz zwyciężyła Chojniczanka.

Po raz ostatni Chojniczanka zagrała z katowiczankami 3 kwietnia 2019 roku. Na Górnym Śląsku padł remis 2:2. Kilka tygodni później „Gieksa” spadła do II ligi. Chojniczanka poszła w ślady swojego najbliższego rywala nieco ponad rok później.

SPONSORZY

Kolejny zawód

Po spadku w Katowicach doszło do trzęsienia ziemi w klubie. Pojawił się nowy trener. Dariusza Dudkę zastąpił Rafał Górak. Przez szatnię przeszło prawdziwe tornado. GKS już w pierwszym sezonie gry w II lidze był blisko awansu. Do osiągnięcia celu wystarczyło pokonać w ostatniej kolejce Resovię u siebie. Mecz zakończył się remisem 1:1. Pierwsze dwa miejsca zajęły ostatecznie Górnik Łęczna i Widzew Łódź. Katowiczanie skończyli rozgrywki z 59 punktami (tyle samo co Widzew). GKS zagrał ostatecznie w barażach. Przegrał w nich 0:2 u siebie ze Stalą Rzeszów.

Brak sukcesu nie spowodował nerwowych ruchów w szatni. Trener Górak nadal jest najważniejszą osobą na katowickim zapleczu.

W krótkiej przerwie letniej drużyny wzmocniło siedmiu graczy. W grupie tej jest były zawodnik Chojniczanki. To Filip Kozłowski. Napastnik pochodzi z Kujaw – urodził się w Inowrocławiu. Jest wychowankiem Gopla Kruszwicy. W Chojnicach grał jesienią sezonu 2016/17. Później na chwilę trafił do Rozwoju. Następnie wrócił w rodzinne strony do Elany, gdzie trenował m.in. pod skrzydłami Góraka. Teraz trafił do GKS-u, w którym zdobył pięć bramek.

Seryjne zwycięstwa

To między innymi dzięki Kozłowskiemu „Gieksa” kontynuuje zwycięską passę. Podopieczni Góraka pokonali 2:1 u siebie Motor Lublin w 15. kolejce. Była to szósta wygrana z rzędu. Takiej serii GKS nie miał od 14 lat, gdy grał jeszcze w III lidze. Pokonał kolejno Błękitnych (5:0), Garbarnię (2:1), KKS (4:1),



WIĘCEJ O RYWAŁU



Statystyki ligowe: 14. miejsce – 32 punkty – 10 zwycięstw, 2 remisy, 2 porażki – bramki 33-14. U siebie: 5 zwycięstw, 2 remisy – bramki 19-7. Na wyjeździe: 5 zwycięstw, 2 porażki – bramki 14-7.



Strzelcy w lidze: 10 – Urynowicz, 6 – Błąd, 5 – Kozłowski, 4 – Sanocki, Woźniak, 1 – Gatecki, Jędrzych, Kołodziejski, Kościelniak.



Pięć ostatnich spotkań: GKS Katowice – Garbarnia 2:1, GKS Katowice – KKS 4:1, Śląsk II – GKS Katowice 0:3, Wigry – GKS Katowice 1:2, GKS Katowice – Motor 2:1, Bytovia – GKS Katowice rozegrany po zamknięciu numeru „Czasu Chojnic”.



Skład z ostatniego meczu: Mrozek – Wojciechowski, Jędrzych, Kołodziejski (59 Janiszewski), Rogala – Kiezbak (68 Woźniak), Gatecki, Urynowicz (82 Stefanowicz), Kościelniak (82 Jaroszek), Sanocki – Kozłowski.



Śląsk II (3:0), Wigry (2:1) i wspomniany Motor. W 16. kolejce, po zamknięciu bieżącego numeru „Czasu Chojnic”, katowiczanie zmierzili się na wyjeździe z Bytovią Bytów. Tak więc możliwe, że z Chojniczanką zagrają o ósmy triumf z rzędu. Przed podróżą na Kaszuby GKS zajmował 2. miejsce. Dzielili go jednak niewielki dystans do lidera z Polkowic. Drugi GKS i pierwszy Górnik dzieliły jedynie dwa oczka. W śród polkowiczanie pojechali na trudny teren do Suwałk. Jeżeli tam Górnik nie wygrał, a „Gieksa” ograła Bytovię, to w niedzielę będziemy świadkami pojedynku lidera II ligi z będącą pod formą w ostatnim czasie Chojniczanką.

Wyjazdowe klapy

Na kogo obrońcy MKS-u będą musieli uważać? Głównymi żądlami „Gieksy” są Marcin Urynowicz (10 goli w lidze)

oraz wspomniany Kozłowski. Ponadto zawsze trzeba mieć oko na Adriana Błąda, który wie, jak strzelać bramki Chojniczance. Żółto-biało-czerwoni mają ogromny problem z grą na wyjazdach. Wystarczy spojrzeć na statystyki. MKS w siedmiu spotkaniach zdobył tylko pięć oczek. Gorzej na tym tle wypadają tylko Błękitni, Lech II i Hutnik. Jeszcze przed wyjazdem do Katowic chojniczanie podejmą u siebie Hutnika Kraków, który jest najgorszą ekipą, jeżeli chodzi o mecze w delegacji (trzy punkty w dziewięciu grach). Oby podopieczni Adama Noconia poprawili dorobek punktowy w środę. Wówczas w lepszych humorach pojadą do Katowic. W tym sezonie jeszcze nikt tam nie wygrał.

tekst i fot. Michał Sagrol



Radunia mistrzem

Wiemy już która drużyna spędzi zimę na fotelu lidera III ligi grupy II. Polonia Środa Wielkopolska nie wykorzystała szansy na przeskoczenie Raduni Stężycy. Ekipa, która przez większość czasu liderowała rozgrywką nieoczekiwanie przegrała 0:1 z KP Starogard Gdański i ma dwa punkty straty do zespołu Sebastiana Letnińskiego.

III liga – zaległe mecze

ZAŁĘGŁE Z 15. KOLEJKI

Bałtyk G. – Świt 0:0, Polonia – KP 0:1, Elana – Górnik 2:0

ZAŁĘGŁE Z 16. KOLEJKI

KP – Pomorzanie 1:0

ZAŁĘGŁE Z 17. KOLEJKI

Elana – Chemik 6:0

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Radunia Stężycy	17	43	53-12
2.	Polonia Środa Wielkopolska	17	41	41-15
3.	Świt Skolwin	16	37	36-12
4.	GKS Przodkowo	17	29	31-18
5.	KP Starogard Gdański	17	29	27-26
6.	Bałtyk Gdynia	17	29	28-18
7.	Bałtyk Koszalin	17	28	38-26
8.	Elana Toruń	16	27	35-15
9.	Kotwica Kolobrzeg	17	26	22-18
10.	Jarota Jarocin	17	25	39-26
11.	Sokół Kleczew	17	24	26-23
12.	Pogoń II Szczecin	16	24	40-35
13.	Nielba Wągrowiec	17	23	33-29
14.	Unia Swarzędz	17	22	28-20
15.	Unia Janikowo	17	22	24-32
16.	Flota Świnoujście	16	20	20-31
17.	Pomorzanie Toruń	16	18	16-18
18.	Gryf Wejherowo	17	17	22-41
19.	Gwardia Koszalin	16	16	20-27
20.	Chemik Police	17	6	6-48
21.	Górnik Konin	17	2	9-50
22.	Mieszko Gniezno	17	2	9-63

DO ROZEGRANIA:

11. kolejka: Flota – Gwardia (5.12), Pogoń II – Elana (3.12).

14. kolejka: Świt – Pomorzanie (6.12).

ms

Żuławy bliżej

Nie dziesięć, a siedem punktów przewagi ma Borowiak Czersk na półmetku rozgrywek pomorskiej V ligi. W zaległym spotkaniu 17. kolejki wicelider z Nowego Dworu Gdańskiego wygrał 2:0 z Olimpią Sztum.

V liga – zaległy mecz 17. kolejki

Żuławy – Olimpia 2:0

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Borowiak Czersk	16	43	43-15
2.	Żuławy Nowy Dwór Gdański	16	36	58-13
3.	Radunia II Stężycy	16	31	44-20
4.	Pomezania Malbork	16	31	49-25
5.	Orzeł Subkowy	16	30	37-24
6.	Wietcisa Skarszewy	16	30	50-32
7.	Beniaminek 03 Starogard Gd.	16	29	31-23
8.	Olimpia Sztum	16	23	34-26
9.	Tęcza Brusy	16	19	32-43
10.	Meteor Pinczyn	16	19	24-29
11.	Wisła Tczew	16	18	33-36
12.	Spójnia Sadlinki	16	16	26-33
13.	Victoria Kaliska	16	14	30-51
14.	Pogoń Prabuty	16	14	30-46
15.	Relax Ryjewo	16	13	25-57
16.	Czarni Przemysław	16	10	22-69
17.	Mady Ostaszewo	16	6	14-40

ms

Rawys za liderem

Pod koniec listopada zakończyły się rozgrywki A-kasy. W grupie Bydgoszcz I gra kilka drużyn z którymi regularne sparingi grają zespoły z powiatu chojnickiego. Wiceliderem jest Rawys Raciąż, który traci dwa oczka do pierwszego miejsca. Nieco dalej plasuje się Kamionka Kamień Krajeński. Nieudaną rundę ma za sobą Tucholanka. Zespół z Tucholi jest dopiero 13.

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	LKS Dąbrowa Chelmińska	14	30	37-14
2.	Rawys Raciąż	14	28	62-35
3.	Grom Osie	14	28	29-19
4.	Gwiazda Bydgoszcz	14	27	33-24
5.	Sparta Przysiersk	14	26	27-20
6.	Fala Świekatowo	14	22	29-21
7.	Piaski Bydgoszcz	14	21	33-37
8.	Victoria Niemcz	14	21	32-37
9.	Kamionka Kamień Kraj.	14	20	29-23
10.	Grom Więcbork	14	19	30-34
11.	Wisła Gruczno	14	14	23-34
12.	Cis Cekcyn	14	13	21-39
13.	Tucholanka Tuchola	14	13	20-22
14.	GLKS Dobrcz	14	12	27-48
15.	Tarpan Mrocza	14	3	12-37

ms

Koniec futbolu w regionie. Lig halowych nie będzie

Złota jesień. Będą trzy awanse?

Drużyny z niższych lig w powiecie chojnickim już dawno nie dały nam tyle radości. Możliwa jest sytuacja, że trzy zespoły będą cieszyć się za kilka miesięcy z awansu do wyższej klasy rozgrywkowej. Mamy dwóch mistrzów jesieni – Unię Klawkowo w B-klasie oraz Borowiaka Czersk w V lidze. W ostatniej chwili ze szczytu A-klasy spadł Kolejarz Chojnice, który również nie ukrywa aspiracji na wejście do okręgówki.



Marek Kostkowski jest specjalistą od awansów z B-klasy do A-klasy. Dwukrotnie wywalczył go z nieistniejącą Agrą Nowe Ostrowite. Teraz ma szansę powtórzyć ten wynik z Unią Klawkowo.

Minione 12 miesięcy było szalonych ze względu na pandemię. Koronawirus storpedował wszystkie ligi od III w dół. Wszystkie rozgrywki półamatorskie i amatorskie zostały przerwane. Najlepszych na jesień nagrodzono awansem. Oszczędzono też ekipy z końca tabeli. W związku z tym w sezonie 2020/21 w niektórych ligach mamy nieco więcej drużyn niż zwykle. W III i IV lidze gra ponad 20 ekip. Dlatego okręgowe związki prowadzące rozgrywki musiały zmienić regulamin. Wprowadziły podział na grupę mistrzowską (zespoły z miejsc 1-8) i spadkową (od 9. miejsca w dół). Do dzielenia dojdzie po rozegraniu wszystkich spotkań z rundy jesiennej.

Awanse bez gry

W tym roku trzy zespoły cieszyły się z awansu. Do A-klasy wróciła Brda Rytel, do V ligi – Borowiak Czersk, a do IV ligi – rezerwy Chojniczanki. Dwie pierwsze drużyny trafiły do wyższej ligi na podstawie wyników z jesieni 2019. Natomiast Chojniczanka II po zajęciu 2. miejsca na półmetku grała trójmecz o IV ligę ze Spartą Syczewice i Wietcisa Skarszewy. Drużyna Tomasa Pozorskiego odniosła dwa zwycięstwa i od kilku miesięcy jest beniaminkiem IV ligi. Po 16 spotkaniach chojniczanie zajmują 7. miejsce z 25 punktami. Rezerwy zaliczyły kiepski start. Po 7. kolejkę miały na koncie tylko sześć punktów. Później było dużo lepiej. MKS nie przegrał spotkań od 12 września. W dziewięciu grach zdobył 18 punktów i ma realną szansę na awans do grupy mistrzowskiej. Czy wejdzie do niej, okaże się po spotkaniach marcowych z Wierzą, Cartusią, Arką II i Wdą.

Unia chce wyżej

Zacznijmy od najniższej ligi w regionie, czyli od B-klasy. W niej sytuacja jest jasna. Prowadzące Unia Klawkowo i Wda II Lipusz mają na półmetku aż siedem punktów przewagi nad trzecim Kolejarzem II. Przypomnijmy, że do A-klasy awansują dwa najlepsze zespoły. Trudno teraz wskazać, kto z grupy pościgowej jest w stanie doskoczyć do lidera i wicelidera. Za plecami prowadzących dwóch drużyn oprócz Kolejarza II są MKP Szlachta, Grom i Brda Wielkie Chelmy. Prezentują one jednak bardzo niestabilną formę.

Unia nie miała jeszcze tak dobrej rundy jesiennej. W ostatnich czterech sezonach ekipa z gminy Chojnice kończyła ligę na miejscach 5., dwukrotnie 3. oraz 10. Wygląda na to, że teraz podopieczni Jacka Radzewicza dopną swego i awansują do A-klasy. Trener ten prowadzi zespół od wiosny 2017 roku. W tym roku Unia wygrała pod jego wodzą Puchar Wójta. Czy za pół roku będzie cieszyć się z awansu? Wiele na to wskazuje.

Wielki powrót?

Możliwe, że awans Unii do A-klasy nie sprawi, że będziemy mieli w niej więcej przedstawicieli regionu chojnickiego. Ogromną chrapkę na powrót do V ligi ma bowiem Kolejarz Chojnice. Klub z ulicy Lichnowskiej w końcu zbudował silną ekipę, która zanotowała fantastyczny start w tym sezonie. Podopieczni Damiana Trzebińskiego wygrali osiem pierwszych spotkań. Potknęli się dopiero 26 września w Godziszewie. Styna wygrała 5:2 i to ona ostatecznie została mistrzem jesieni. Kolejarz miał pierwsze miejsce na wyciągnięcie ręki. Jednak remisy w ostatnich dwóch grach z Czarnymi i Gromem sprawiły, że ChKS spadł na drugie miejsce. Ma 35 punktów. Strata do Styny jest niewielka. Wynosi tylko dwa oczka.

Bezpieczne miejsca

Niezłą jesień ma za sobą Jantar. Drużyna z Pawłowa zajęła ostatecznie 4. miejsce. Wydaje się ono odpowiednie jak na możliwości klubu. TKF ugrał 24 punkty. Zespół prowadzony przez Przemysława Lorbieckiego przegrał tylko jeden mecz

u siebie. Strata do miejsca dającego awans jest duża. Jednak w tej części gminy Chojnice marzy się chociażby walka o podium. Strata do KS-u Skorzewo wynosi pięć punktów.

Jantar zostawił za plecami Nowych z Nowej Cerkwi (jesienią grali w Krojantach) oraz Brdę Rytel. Ten drugi zespół świetnie rozpoczął rozgrywki. Był nawet na czele tabeli. Jednak im dłużej trwał sezon, tym bardziej forma zespołu z gminy Czersk ulatywała. Ostatecznie Brda zatrzymała się na dziesiątej pozycji z 18 punktami. Nieco wyżej są Nowi. Podopieczni Krzysztofa Wilka są na 7. miejscu. Uzbierali 22 punkty i mogą realnie myśleć o pozycji w TOP5 na koniec sezonu.

Bez halówek

O fantastycznej jesieni Borowiaka Czersk w V lidze napisaliśmy w poprzednim numerze. MLKS może spokojnie patrzeć w przyszłość. Jeżeli zespół Artura Papierowskiego będzie seryjnie wygrywać mecze tak jak jesienią, to nikt nie stanie mu na drodze do awansu.

Niestety są także złe wiadomości dla kibiców piłki nożnej. Tej zimy nie odbędą się ligi halowe w Charzykowach i Czersku. Organizatorzy z góry wiedzieli, że przy obecnych obostrzeniach nie ma szans na grę w hali. – *Trybuny byłyby puste i to już mija się z celem. Robimy to wszystko dla kibiców. Niestety ta zima będzie smutna. Zawsze coś się działo w weekend* – mówi Jarosław Schumacher, wieloletni organizator Czerskiej Ligi Halowej.

tekst i fot. Michał Sagrol



Prezes Kolejarza Jacek Zakrzewski liczy na to, że jego klub po 11 latach wróci do V ligi.

Z kim w pucharze?

Znamy większość drużyn, które awansowały do 1/8 finału Pucharu Polski. Jako pierwsza do tej fazy rozgrywek przeszła Chojniczanka, która pod koniec października ograła Garbarnię Kraków. MKS powalczy o ćwierćfinał w połowie lutego. Wkrótce pozna rywala.

Chojniczanka będzie jedynym II-ligowcem, który zagra w 1/8 finału Pucharu Polski. Pozostałe zespoły z trzeciego poziomu rozgrywkowego pożegnały się już z marzeniami o kolejnych awansach. Wśród pucharowiczów zostało także tylko czterech I-ligowców. To Puszcza, Arka, ŁKS i Górnik Łęczna. W związku z tym na 100 procent mecz o ćwierćfinał odbędzie się w Chojnicach. Według regulaminu gospodarzem spotkania jest zespół z niższej ligi.

Potencjalni rywale Chojniczanki w 1/8 finału: Zagłębie Lubin, Pogoń Szczecin, Lechia Gdańsk, Lech Poznań, Puszcza Niepolomice, Arka Gdynia, Górnik Zabrze, Legia Warszawa, Cracovia, ŁKS Łódź, Raków, Radomiak, Górnik Łęczna i Warta Poznań.

W środę, po zamknięciu bieżącego numeru tygodnika, w ostatnim spotkaniu 1/16 finału zagrały Stal Mielec i Piast Gliwice.

ms

Crotone do zera

Arkadiusz Reca nadal nie doczekał się pierwszego zwycięstwa z Crotone w tym sezonie Serie A. Beniaminek ligi przegrał kolejne dwa spotkania – 0:2 z Lazio i 0:1 z FC Bologna.

Arkadiusz Reca rozegrał sześć spotkań w listopadzie – trzy w reprezentacji Polski i trzy w Crotone. Z orłem na piersi mierzył się towarzysko z Ukrainą oraz w spotkaniach w ramach Ligi Narodów z Włochami i Holandią. Jeszcze przed przyjazdem na zgrupowanie jego Crotone wywalczyło punkt z Torino. Po powrocie z kadry 25-latek utrzymał miejsce w składzie beniaminka. Jednak ten nadal nie może przełamać się w Serie A. Crotone przegrało 0:2 z Lazio i 0:1 z FC Bologna. Zespół Recy zamyka tabelę z dwoma punktami.

Lewy obrońca w spotkaniu z Lazio zagrał 90 minut. Natomiast w 9. kolejce zszedł z placu gry w 79 minucie. Było to jego 36 spotkanie w Serie A. Nie zdobył ani jednego gola, za to zanotował cztery asysty. W najbliższych dwóch kolejkach Crotone zagra w Napoli (5. miejsce) oraz z Spezią (14.). Podopieczni Giovanniego Stroppy tracą już sześć oczek do bezpiecznej strefy.

ms

Dziewczyny z powołaniem

Pomorski Związek Piłki Nożnej poinformował o powołaniach do kadry wojewódzkiej do lat 13 dziewcząt. Zgrupowanie rozpocznie się 5 grudnia w sobotę o godz. 11.00 w Gdyni. Na liście znalazły się dwie zawodniczki Chojniczanki – Kornelia Orłowska oraz Zosia Sokolik. Trenerem tej grupy jest Robert Chałaszczyk.

ms



Mistrz trzeci

Rekord Bielsko-Biała spadł z pozycji lidera. To w ostatnich latach wręcz niespotykana sytuacja w Ekstraklasie. Obrońca tytułu ustępuje na ten moment Clearexowi i Piastowi. Jednak trzeba mieć na uwadze to, że bielszczanie mają jedno zaległe spotkanie do rozegrania. Runda jesienna kończy się 20 grudnia.

Statscore Futsal Ekstraklasa – 14. kolejka

■ Słoneczny Stok – Orzeł 2:1 (1:0)

Kożuszkiewicz 7, Dzierżgowski 24 – Szypczyński 36

■ Rekord – FC Toruń 7:0 (4:0)

Viana 3, 8, 35, Popławski 17, Janovský 17, Surmiak 35, Ferreira 36

■ Team Łębork – Clearex 0:1 (0:1)

Łuszczek 2

■ Team Brzeg – Dreman 2:3 (2:0)

Witek 5, 8 – Grzywa 34, Grigorescu 37, Fil 39

■ Futsal Leszno – AZS UŚ 9:0 (5:0)

Bartnicki 9, 10, 15, Pietruszko 17, Konopacki 18, Lisnyczenko 22, Niedźwiedzki 30, 35, 36

■ Gatta – Piast 1:10 (0:5)

Dregier 32 (k) – Franz 5, 17, Wilk 6, 11, Mrowiec 9, Szadurski 24, Elsner 30 (s), Bugański 34, Szyszko 36, Rąbiej 36

■ AZS UW – Construct 2:6 (0:2)

Kępiński 33, Żebrowski 39 – Kaniowski 12, Kępiński 13 (s), Piórkowski 23, Silva 26, 31, Grubalski 30

■ Red Devils – PA Nova – przeł. na 4.12

Pauza: Red Dragons Pniewy.

ZAŁEGŁY Z 9. KOLEJKI

■ Clearex – FC Toruń 2:3 (0:0)

Leszczak 33, 40 – Mrówczyński 23, Mikolajewicz 31, Wojciechowski 39

ZAŁEGŁY Z 11. KOLEJKI

■ Gatta – Słoneczny Stok 4:1 (3:1)

Krawczyk 6, Szymczak 11, Dregier 19, Olczak 40 – Cichoń 13 (k)

Lp.		M.	Pkt.	Bramki
1.	Construct Lubawa	13	34	72-25
2.	Piast Gliwice	13	34	60-20
3.	Rekord Bielsko-Biała	12	33	75-29
4.	Clearex Chorzów	13	24	43-29
5.	Orzeł Futsal Jelcz-Laskowice	13	21	38-34
6.	Futsal Leszno	13	18	42-37
7.	Gatta Zduńska Wola	13	18	35-49
8.	Red Devils Chojnice	13	17	32-38
9.	FC Toruń	13	17	25-41
10.	Słoneczny Stok Białystok	13	17	32-50
11.	Red Dragons Pniewy	11	14	31-28
12.	Team Łębork	14	13	31-51
13.	Dreman Opole Komprachcice	12	13	28-49
14.	AZS UW Wilanów	13	12	35-48
15.	Futsal Team Brzeg	13	9	35-45
16.	AZS UŚ Katowice	12	8	29-47
17.	PA Nova Gliwice	10	4	20-43

15. KOLEJKA (5/6.12)

Clearex – Red Devils (niedziela, 17.00), Construct – Słoneczny Stok, Piast – AZS UW, AZS UŚ – Gatta, Dreman – Futsal Leszno, PA Nova – Team Brzeg, FC Toruń – Team Łębork, Orzeł – Red Dragons. Pauza: Rekord.

ms

Nie myślę o przyszłości. Żyję z dnia na dzień

– Wiedziałem, że Ekstraklasa to liga fizyczna. Oglądałem sobie na filmikach niektóre mecze. Byłem świadomy, dokąd wyjeżdżam – powiedział Alejandro Arriazu Asensio. 25-letni Hiszpan szybko wkomponował się w „Czerwone Diabły” oraz Ekstraklasę. Jest najlepszym strzelcem zespołu. Zdobył dziewięć goli. To jego gra napędza większość akcji zespołu z Chojnic. Alex porozmawiał z „Czasem Chojnic” o swojej przeszłości oraz bieżących sprawach.

Alejandro Arriazu Asensio urodził się 2 września 1995 roku w Tudeli. Jako mały chłopiec marzył o wielkiej piłkarskiej karierze. Mieszkał w Ribafordzie w prowincji Navarra w północnej Hiszpanii. Najpierw zapisał się do klubu w swojej miejscowości. Później reprezentował barwy drużyn z miast oddalonych o kilka kilometrów od domu rodzinnego – Cascante Barrege, CD Tudelano i La Peña Fustiñana. – Grałem w piłkę w drużynach lokalnych. Gdy miałem 20 lat, dostałem propozycję gry w futsal. Poszedłem w to. Czulem się lepiej w hali niż na boisku trawiastym – opowiada Asensio. Jako futsalar reprezentował klub Ribera Navarra FS. Najlepiej czuł się na pozycji pivota, czyli zawodnika najbardziej wysuniętego na boisku.

Z ziemi włoskiej do Polski

Ribera Navarra FS to klub z hiszpańskiej Primera Division. Asensio grał w pierwszym zespole oraz rezerwach. W sezonie 2015/16 zdobył 26 goli dla drugiego zespołu, który występował na trzecim poziomie rozgrywkowym. W 2017 roku zdecydował się na wyjazd od Włoch. Tam bronił barw Gruppo Sportivo Calcio a 5 Giovanazzo i ASD Torresavio Futsal Cesena. W 2019 roku wrócił na chwilę do Navarry, a następnie ponownie przeniósł się na Półwysep Apeniński do Polisportiva Torremaggiore w południowych Włoszech. W 18 spotkaniach strzelił 19 bramek. Pomimo przyzwoitego sezonu zdecydował się na wyjazd w chłodniejszej rejonie Europy. Padło na Red Devils.

– Poprzedni rok spędziłem we Włoszech. Chciałem zmienić otoczenie. Na stole było kilka ofert. Miałem chwilę na zastanowienie. Padło na Red Devils. To mój pierwszy kontakt z Polską. Nigdy nie by-

łem w Waszym kraju. Podobają mi się tutaj. Jest inny klimat niż na południu Europy. Wciąż jest chłodno i mniej słońca. Jednak nie przeszkadza mi to. Potrafię się odnaleźć – opowiada.

Hat trick na start

„Czerwone Diabły” strzeliły w tym sezonie 32 gole w 13 spotkaniach. Daje to średnio niespełna 2,5 bramki na mecz. Asensio karcił rywali dziewięciokrotnie. Hiszpan przywitał się z ligą hat trickiem z mocnym Orłem. Alex ma „na rozkładzie” także Fit-Morning Gredar Team Brzeg (również hat trick), AZS UW Wilanów (dwa trafienia), a także AZS UŚ Katowice. – Jestem zadowolony ze swojej zdobyczy bramkowej. Oczywiście mogło być te-

go więcej (Asensio zmarnował m.in. przedłużony rzut karny w Komprachcicach – przyp. red.). Uważam, że cała drużyna jest w dobrej formie – dodał.

Chojniczanie na finiszu rundy jesiennie zajmują miejsce w środku stawki. Mają na koncie 17 punktów. Red Devils ma w zasięgu wzroku nawet piątego Orła. Traci do niego tylko cztery oczka. Jakie zdanie o polskiej lidze ma Asensio? – Przed przyjazdem do Polski pytałem znajomych, czy wiedzą coś o Ekstraklasie. Wiedziałem, że nie będzie tutaj lekko. To bardzo fizyczna liga. Tutaj nie liczy się tak bardzo technika. Oglądałem sobie także filmiki w internecie oraz przeglądałem wiadomości dotyczące drużyn, z którymi gramy – tłumaczy.

Międzynarodowa szatnia

Tyłu obcokrajowców w Red Devils jeszcze nie grało. Trudno stwierdzić, który język jest dominujący w szatni.

Alejandro Arriazu Asensio będzie miał jeszcze trzy okazje na poprawienie wyniku strzeleckiego. Red Devils zagra z PA Novą, Clearexem i FC Toruń.

Oprócz Polaków mamy w zespole dwóch Ukraińców, Hiszpanów, Słowaków oraz Niemca z chorwackimi korzeniami. Asensio potrafi się porozumieć w trzech językach. – Doga-

dam się oczywiście po hiszpańsku, włosku oraz angielsku. Język polski jest bardzo trudny. Znam jednak

kilka podstawowych zwrotów – zapewnia Alejandro Arriazu Asensio.

26-latek nie ma sprecyzowanych planów na najbliższe lata. – Nie lubię myśleć o przyszłości. Jestem człowiekiem, który żyje z dnia na dzień. Cieszę się tym, co jest teraz. Nie ma co planować tego, co będzie za rok czy dwa. Dwóch rzeczy jestem pewien. Po pierwsze, będę grał w futsal. Po drugie, na święta będę w domu w Hiszpanii. Tęsknię za swoim krajem. Mamy jednak jeszcze kilka spotkań do rozegrania i musimy dać z siebie 100 procent – kończy Asensio.

tekst i fot. Michał Sagrol

SPONSORZY

Drodzy rodzice!

Jeśli chcecie, żeby zdjęcie Waszego nowo narodzonego maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic”, możecie je do nas przesłać, najlepiej mailem. Fotka może być zrobiona nawet telefonem komórkowym, ale najlepiej załączyć ją bez wprowadzania żadnych modyfikacji. Prosimy o dodanie opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i długość oraz datę urodzenia. Maile należy wysyłać na adres danka@czas.tygodnik.pl.

rw

• CO? GDZIE? KIEDY?

Chojnice

Wirtualny spacer po wystawie

Chojnickie Centrum Kultury zaprasza na wirtualny spacer po wystawie prac Krystiana Koźmińskiego. Wystawa nosi tytuł „Czarno-biały minimalizm”.

Odbiór nagród w konkursach

Z powodu ograniczeń związanych z panującą sytuacją epidemiczną Chojnickie Centrum Kultury zachęca do indywidualnego odbioru nagród przyznanych w jesiennych konkursach. Zaprasza się osoby nagrodzone i wyróżnione w powiatowych konkursach: „Barwy jesieni”, „Polski EKO-ART”, „Kaszubski EKO-ART”, „Filmowi bohaterowie przeciwko przemocy”, „Smogowi mówimy STOP”. Odbioru można dokonać od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00 w siedzibie placówki przy ul. Swarżycza 1.

Biblioteka otwarta

Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnicach informuje, że działy biblioteczne ponownie otwarte zostały od wtorku 1.12. Po przerwie spowodowanej obostrzeniami rządowymi biblioteka wznawia wypożyczanie książek i innych zbiorów z zachowaniem reżimu epidemiologicznego. Wypożyczalnia dla dorosłych, Wypożyczalnia naukowa, Mediateka i Czytelnia dla dorosłych wraz z działem regionalnym otwarte będą dla czytelników w poniedziałki i czwartki w godz. od 11.00 do 18.00, a we wtorki, środy i piątki w godz. od 11.00 do 15.00. Oddział dla dzieci otwarty będzie w poniedziałki i czwartki w godz. od 11.00 do 16.00, a we wtorki, środy i piątki w godz. od 11.00 do 15.00. W soboty działy będą nieczynne. Wypożyczanie odbywać się będzie z zachowaniem wytycznych epidemiologicznych. Nadal obowiązuje nakaz zakrywania ust i nosa oraz dezynfekcji rąk, a także limit osób przebywających w działach. Z bibliotekarzami można także nadal kontaktować się telefonicznie lub online bez wychodzenia z domu.

Wyśpiewały miejsca na podium

Dwie mieszkanki Domu Pomocy Społecznej w Chojnicach zajęły wysokie miejsca na podium podczas Festiwalu Integracji Artystycznej „Pozapozzy”. Elżbieta Wesołowska i Ewa Sikora uplasowały się na pierwszym i trzecim miejscu. Panie otrzymały m.in. pamiątkowe dyplomy.

Festiwal Integracji Artystycznej „Pozapozzy” corocznie odbywa się w Gdańsku, a zasięgiem obejmuje całe województwo pomorskie. Udział mogą w nim wziąć mieszkańcy domów pomocy społecznej oraz osoby niepełnosprawne, które funkcjonują w ramach środowiskowych domów samopomocy. Podobnie jak w poprzednich edycjach festiwalu, również w tym roku wzięły w nim udział mieszkanki DPS-u w Chojnicach. – Tegoroczna XV edycja odbywała



Ewa Sikora w festiwalu „Pozapozzy” zajęła trzecie miejsce.



Najlepszą solistką tegorocznej edycji festiwalu została Elżbieta Wesołowska.

się zupełnie inaczej niż zawsze, bo co roku nasi mieszkańcy po wcześniejszym zakwalifikowaniu się jadą i występują na scenie. W tym roku z powodu pandemii wystąpili online – wyjaśnia szefowa chojnickiego DPS-u Dagmara Orzech. W odbywającym się w październiku festiwalu wzięły udział m.in. Elżbie-

ta Wesołowska oraz Ewa Sikora. Panie wyśpiewały kolejno pierwsze i trzecie pierwsze miejsce na podium. Otrzymały pamiątkowe dyplomy, a także statuetki. – Warto podkreślić, że jeśli chodzi o umiejętności i talent wokalny, to naszym mieszkańcom bardzo często udaje się zdobyć prestiżowe i fajne miej-

sca. W tym roku również tak było – dodaje dyrektorka. Pani Elżbieta wykonała piosenkę Tomasza Kamińskiego „Bądź blisko mnie”, a pani Ewa zaśpiewała utwór Hanki Ordonówny „Na pierwszy znak”.

tekst pg,
fot. DPS w Chojnicach

Napełnij worek Mikołaja

W Bazylice Mniejszej w Chojnicach ruszyła po raz drugi akcja „Napełnij worek św. Mikołaja”. Przy wyjściu z kościoła można odebrać woreczki, na których są zapisane artykuły do zakupu, które mają pomóc osobom samotnym w parafii. Artykuły należy przynieść w dogodnym czasie i składać je do skrzynki umieszczonej w bazylice przy wejściu do zakrystii.

Gmina Czersk

Można pójść do biblioteki

Od wtorku 1.12 Biblioteki Publiczne w Czersku, Rytlu i Łęgu są otwarte dla czytelników. Godziny otwarcia bibliotek: Biblioteka w Czersku: poniedziałek, wtorek i czwartek – 10.00-14.00, środa – 12.00-17.00, piątek – 8.00-12.00; Biblioteka w Rytlu: poniedziałek i środa – 9.00-14.00, wtorek i czwartek – 14.00-19.00, piątek – biblioteka nieczynna; Biblioteka w Łęgu: poniedziałek i środa – 8.00-14.00, wtorek i czwartek – 12.00-17.00, piątek – biblioteka nieczynna.

Gmina Konarzyny

Sztab WOŚP-u w Konarzynie zachęca do tego, by zostać wolontariuszem owsiańskiej orkiestry. Zgłaszać się można do 8.12 pod nr. tel. 600 695 887.

Gmina Chojnice

Spotkanie mikołajkowe

7.12 świetlica w Nowym Ostrowie zaprasza dzieci i młodzież, która czynnie uczestniczyła w zajęciach świetlicowych, na spotkanie mikołajkowe. Zaplanowano je na godz. 15.00 przed świetlicą.

Pocztówka dla Mikołaja

Gminny Ośrodek Kultury w Konarzynie zachęca do wzięcia udziału w konkursie plastycznym „Pocztówka do św. Mikołaja”. Wykonane prace należy wrzucać do skrzynki ustawionej przy wejściu do GOK-u do 3.12. Ogłoszenie wyników 4.12. Technika wykonywania prac jest dowolna, liczy się kreatywność.

dtn, pg

• ZMARLI

Jolanta Borowska, lat 71, zm. 26 XI 2020

Anna Gierszal, lat 61, zm. 28 XI 2020

Helena Gostomska, lat 93, zm. 28 XI 2020

Roman Koszuta, lat 77, zm. 28 XI 2020

Pako Zdrowych i Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2021

GAZETKA GRUDZIEŃ 2020

vitapol Cały asortyment VITAPOL - 10%.

Brit FUNCTIONAL SNACK

1000 zł za 82 zł

5 + 1 GRATIS

50%

1900 zł

5500 zł

16900 zł

9900 zł

12000 zł

Salon Pielęgnacji
601 361 624
CHOJNICE
Bolesława Leśmiana 41

SIEĆ SKLEPÓW ZOOLOGICZNYCH PAKO

Chojnice Leśmiana 41 Chojnice Sułkiewicza 10 Chojnice Mickiewicza 1A Czersk Garbarska 3 Czersk Dr. Żebickiego 3 Tuchola Plac Wolności 3 Żółtów Plac Paderewskiego 11

WWW.WETERYNARZCHOJNICE24.PL 664 974 951

Podziękowanie

Wszystkim, którzy w bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca, życzliwości, uczestniczyli w różańcu i we mszy świętej oraz ceremonii pogrzebowej

śp. Teresy Breska

Krewnym, Przyjaciółom, Sąsiadom, Znajomym i Delegacjom za okazane współczucie, wieńce i kwiaty serdeczne podziękowania składają dzieci

K&M
Galeria Handlowa

...Z miłości do zakupów



GODZINY OTWARCIA
Poniedziałek-Piątek **10:00-18:00**
Sobota **10:00-16:00**
Niedziela-NIECZYNNE
CHOJNICE
ul. SUKIENNIKÓW 5



/GaleriaKM



609 883 366

biuro@galeriakm.pl



Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowska 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00

Zaprasza do OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW



Prowadzimy badania techniczne
wszystkich rodzajów pojazdów

W listopadzie i grudniu zapraszamy
na bezpłatne sprawdzanie
i ustawianie świateł

PAMIĘTAJ!

DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO
W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SVOJE I SVOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

Wraz z badaniem
technicznym
wykonanym w naszej
Stacji Kontroli Pojazdów
otrzymają Państwo
płyn do spryskiwaczy
szyb (S I)

Czas Chojnic

Redakcja:

89-600 Chojnice, ul. Kręta 4,
tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.

Sekretariat i ogłoszenia drobne:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl.

W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy
od poniedziałku do piątku, do bieżącego
numeru do godz. 16.00 we wtorek.

Dział reklamy:

Barbara Jazdzewska, tel. wew. 50,
e-mail: czas@tygodnik.pl,
Sławomir Maniawski, tel. kom. 604 481 196,
e-mail: maniawski@tygodnik.pl.

Zespół w składzie:

Ramona Wieczorek-Frymark (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl,
Danuta Tyde-Niedzielska, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl,
Stanisław Kamiński, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl,
Patrycja Gierszewska, tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl,
Dział sportowy: Michał Sagrol, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl,
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grała, Michalina Duziak,
Dział korekty: Katarzyna Mróz.
Skład komputerowy i łamanie: Piotr Gratkiewicz, tel. wew. 58, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl.

Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji oraz zmiany tytułów dostarczanych
tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych
nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.

Nakład: 4550 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).

Gotuj z „Czasem Chojnic”

Tradycyjnie albo egzotycznie

Joanna Szupińska to zapracowana młoda mama. Niedawno wróciła do swoich obowiązków w Wiejskim Domu Kultury w Ogorzeli-
nach, w którym pełni rolę szefa. Ze zgraną
ekipą z WDK zadania na pewno idą sprawnie, a po godzinach pani Joanna poświęca
się swoim pasjom oraz rodzinie. Razem z mężem Mateuszem wychowują córeczkę Blankę.
Niedawno mama wspólnie z córką przygotowywała pierniczki. Pani Joasia lubi gotować,
zwłaszcza dla najbliższych. Chętnie korzysta ze sprawdzonych rodzinnych receptur, ale lubi
wyróbowywać też nowe przepisy na bardziej współczesne dania. Dlatego czasem na
stole goszczą azjatyckie smaki, na przykład sushi. Korzystając z instrukcji go-
spodyni, można spróbować samemu je przygotować w domu.

zebr. i fot.
Ramona Wieczorek

Sushi

Składniki: 500 g ryżu do sushi, 5 płatów nori, 250 g wędzonego łososia, 1 opakowanie serka kanapowego (naturalny), 1 miękkie dojrzałe awokado, 1 papryka, 1 długi ogórek, 1 pęczek dymki, pasta wasabi. Zalewa do ryżu: 12 łyżek octu ryżowego, 9 łyżek cukru (raczej płaskich), 2,5 łyżeczki soli.

Przygotowanie: Ryż zalewamy zimną wodą, mieszamy kilkukrotnie dłonią (dość energicznie) i odlewamy wodę. Ryż ponownie zalewamy wodą i odlewamy ją. Czynność powtarzamy trzykrotnie (już bez mieszania). Ryż zalewamy zimną wodą i odstawiamy na 30 minut. Po 30 minutach wodę odlewamy i wlewamy nową – tylko tyle, by było jej około 1 cm nad powierzchnię ryżu. Gdy tylko woda zacznie wrzeć, garnek przykrywamy pokrywką i gotujemy na wolnym ogniu (nie podnosząc pokrywki!) przez 15 minut. Po 15 minutach gotowania (nadal nie podnosząc pokrywki!) ryż odstawiamy na około 20 minut. Ocet łączymy z cukrem oraz solą i odstawiamy na około 20 minut, co jakiś czas mieszając. Zalewę wlewamy do gorącego ryżu, dokładnie mieszamy i odstawiamy do wystygnięcia.

Zwijanie sushi: Na macie bambusowej układamy płat nori – śliską stroną do maty. Zwilżonymi zimną wodą dłońmi na nori nakładamy porcję ryżu i rozprowadzamy cienką warstwę, pozostawiając na końcu około 2-3 cm wolnego brzegu. Na ryżu rozprowadzamy cienkimi pasek wasabi. Następnie nakładamy warstwę serka, pokrojonego w cienkie paseczki ogórka (bez nasion), pokrojoną w paseczki paprykę, łososia, dymkę i awokado. Przy pomocy maty całość zwijamy w ciasny rulon, a następnie kroimy (ponieważ ryż dość mocno klei się do noża, można go delikatnie zwilżać wodą). Gotowe sushi podajemy z sosem sojowym i odsączonym, marynowanym imbirem oraz wasabi.

Szybka sałatka
„Goście już idą”

Składniki: 1 brokuł, 5 jajek, 1 łyżka majonezu, 3 łyżki jogurtu greckiego, 2 ząbki czosnku, szczypta soli, koperek, 3 łyżki płatków migdałów.

Wykonanie: Gotujemy brokuł i jajka. W tym czasie wykonujemy sos, mieszamy: jogurt, majonez, czosnek, sól i koperek. Po wystudzeniu brokułów i jajek kroimy je na mniejsze części i układamy w misce. Polewamy sosem i na górę posypujemy prażonymi migdałami (przygotowujemy je wcześniej, podprażając na suchej patelni).

Świąteczne pierniczki

Składniki: 0,5 kg mąki, 20 dag sztucznego miodu, 1 czubata łyżeczka prawdziwego miodu, 4 łyżeczki cukru, 1 czubata łyżeczka sody oczyszczonej, 0,5 kostki masła, 3 duże jaja, 1 opakowanie przyprawy do pierników.

Wykonanie: Rozpuszczamy w garnku miód, przyprawę do pierników, masło i cukier, a następnie studzimy. Jajka dodajemy do mąki wymieszanej z sodą – mieszamy i dodajemy rozpuszczone masło z miodem. Zagniatamy ciasto (jeżeli jest rzadkie, należy dosypać mąki). Chłodzimy kilka minut w lodówce. Stolnicę posypujemy mąką i wałkujemy ciasto na grubość 0,5-1 cm. Wykrawamy foremkami pierniki, układamy na blaszce i pieczemy około 15 minut w temperaturze 180 stopni C.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscyście i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailiem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic” i „Tygodnika Tucholskiego”. Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1) wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibro Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse

Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscyście.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Baran

Nie trać czasu na błażostki. Masz naprawdę przemyślany i bardzo napięty plan. Znajdą się w nim niespodzianki dla najbliższych, ale żeby sprawiły radość, potrzeba trochę wysiłku. Nawet, jeśli posilkujesz się sklepami internetowymi, to jednak dostawa też trochę potrwa. Nie odkładaj niczego na później i nie rozpraszać się.



Byk

Chciałbyś lepiej zarządzać czasem, ale za bardzo pobłażasz swoim słabostkom. Jeżeli możesz coś zrobić dziś, to zrób to, bo nie wiesz, co przyniesie następny dzień. Pora się obudzić i zacząć działać. Czekać na Ciebie porządku w myślach i w domu. Zrób plan na najbliższe dni i zrealizuj go. W przeciwnym wypadku będziesz żałować, że ominęło Cię kilka fajnych rzeczy.



Bliźnięta

Możesz wiele osiągnąć, słuchając ludzi i poznając ich oczekiwania. Nie koncentruj się wyłącznie na sobie i nie krytykuj bez powodu. Docień starania innych, nawet, jeśli nie robią tego dla Ciebie. Szczególnie zależy na tym młodym ludziom z Twego otoczenia, którzy pragną słów otuchy i zachęty. Nie odbieraj im wiary w siebie.



Rak

To nie jest dobry czas na odrywanie się od realiów. Schowaj na chwilę dziecięce marzenia, a bardzo rozsądnie spójrz na rzeczywistość. Kilka spraw będzie wymagało Twojej interwencji, kilka nakładów finansowych, do tego jeszcze dojdzie wspieranie na duchu tych, których opuści optymizm. Przekonując innych, sam zaczniesz wierzyć w lepsze jutro. Tak trzymać.



Lew

Umiejętnie przemówisz do rozsądku osobie, która zalega z należną zapłatą. I nie odpuszczaj ani na krok. Wykonałeś bardzo dobrą robotę i należy Ci się zapłata. Zleceniodawcy wydaje się, że robisz coś łatwego i prostego, a nie zauważa, że tylko Tobie przychodzi to z lekkością. Niech sam spróbuje Cię zastąpić lub znajdzie kogoś lepszego od Ciebie. Nie ma na to szansy.



Panna

Pozbądź się złych myśli i nie twórz czarnych scenariuszy. Czerp siły z tego, co masz i za dużo sobie nie wyobrażaj. Będzie to, co ma być, a Ty poradzisz sobie doskonale, gdy znajdziesz się w centrum wydarzeń. Zachowaj optymizm i staraj się zarazić nim bliskie osoby. Od Twojego nastawienia zależy wizja świata. Dodaj jej trochę kolorów.



Waga

Możesz znaleźć się w ogniu sprzecznych oczekiwań i poleceń. Zwróć na to uwagę osobom, które chcą Tobą manipulować. Trzymaj się ustalonej hierarchii i jakiegoś porządku. Nad Tobą będzie toczył się konflikt, a każda ze stron zechce Ciebie jako sojusznika. Nic z tego, zachowaj swoje zdanie i obiektywizm. Nie dopuść, aby obie strony odwróciły się przeciw Tobie.



Skorpion

Nie spodoba Ci się propozycja podróży, zmiany miejsca pracy czy wizja przeprowadzki. Przynajmniej nie teraz. Postaraj się, aby odmowa była bardzo dyplomatyczna i nikogo nie uraziła. Nie pal wszystkich mostów i zostaw otwarte drzwi: ty bardzo chcesz, tylko... albo na pewno to zrobisz, tylko za jakiś czas.



Strzelec

Decydując się na kolejną pracę, wykonaj dokładną kalkulację w oparciu o rzeczywiste dane. W wyniku niedoinformowania możesz znaleźć się na mieliźnie. W praktyce może okazać się, że: za duża odległość, niedoszacowane koszty, brak czegoś czy fatalny stan rzeczy do naprawienia. Może to przypadek, ale nie wykluczaj też świadomego działania.



Koziorożec

Nie daj się nabrać na byle błyskotkę. Z jednej strony jesteś ostrożny i liczysz każdą złotówkę, ale gdy poprosi Cię ktoś, do kogo masz słabość, otwierasz serce i portfel. Zapominasz nawet, że nie wszyscy mają dobre intencje. Przyjrzyj się, kto do Ciebie się przymila, sprawdź jego intencje i z miłym uśmiechem, ale jednak odmów.



Wodnik

Ledwo wyjdiesz z jednej opresji, a zaraz wpadniesz w następną i to na własne życzenie. Zamiast uciąć wszelkie plotki, a przy okazji powody do nich, zechcesz wdawać się w dyskusje, aby udowodnić swoje racje. Tylko po co? Lepiej zapanuj nad emocjami, zrób porządek wokoło siebie, no i udobruchaj partnera, a to nie będzie łatwe.



Ryby

Konieczność oddziel ziarno od plewy. Nie zgadzaj się na wszystko, co Ci podsuwają. Tylko, że to wymaga zdobywania wiedzy w ważnej dla Ciebie dziedzinie. Przełam się do liczb oraz kalkulowania zysków i strat. Im będziesz bardziej biegły, tym mniejsza groźba oszukania Ciebie. Naucz się patrzeć ludziom na ręce, przecież chcesz tylko tego, co Ci się należy.

Najważniejsza choinka przyjechała z Bytowskiej

W środę 2 grudnia rano specjaliści wycięli kilkunastometrowy świerk, który rodzina z Chojnic przekazała miastu. Pilarz ściął go, a potem ramię dźwigu przeniosło drzewo nad ulicą Bytowską na naczepę ciężarówki (video na naszym profilu na Facebooku). Cała operacja wymagała zamknięcia ruchu. Świerk srebrzysty został potem przewieziony na chojnicki rynek. Drzewko stało przed ratuszem jako świąteczna ozdoba. O darczyńcach napiszemy w kolejnym numerze naszego tygodnika.

tekst i fot. sta



• JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

„Jeszcze będzie przepięknie, jeszcze będzie normalnie”, jak śpiewał Tilt. Ale co to znaczy normalnie? „Nowe filmy w kinie”, tak mówił bohater „Dżumy” Alberta Camus. I ja się podpisuję obiema rękami pod tymi cytatami. Choć jak wiadomo, historia wciąż zatacza koło. Wystarczy wrócić do klasyki, żeby stwierdzić, że „takie czasy” już kiedyś były. Obywatel Piszczek jest tego filmowym przykładem. Jednak jest

pewna pomijana bajka, która przewidziała dzisiejszy świat – to moja ulubiona, obok „Flinstonów” Hanny-Barbery, czyli „Jetsonowie”. Tam też świat uruchamiany był guzikiem komputera. My też możemy użyć palca wskazującego, żeby udać się na wirtualny spacer po wystawie czarno-białej fotografii Krystiana Koźmińskiego. Wystarczy zajrzeć na stronę Chojnickiego Centrum Kultury. ChCK pamięta o nas i wciąż jest w procesie,

prób, przygotowań – wszystko po to, żeby nas zaskoczyć po powrocie do „normalności”. Na dobry początek zrobimy sobie spacer do biblioteki otwartej od 1 grudnia. Tam czeka na nas mnóstwo klasyki, do której warto wracać. „Opowieść wigilijna” na audiobooku podczas pieczenia i zdobienia pierników? Czemu nie, kto nie lubi jeść, chociaż niech nacieszy oko, a przy okazji ucho.

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20



Możecie zgadywać, jakie miejsce przedstawia to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic”. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek o godz. 8.00 pod numerem telefonu 52 311 10 20.

Tydzień temu prawidłową odpowiedź podała **Monika Szulc ze Swornegaci**. Na zdjęciu była brama wejściowa do kościoła i na cmentarz w Swornegaciach. **rw**

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

KLUCZE CZEKAJĄ NA CIEBIE!



mac-house.pl



500 400 509



MAC house

**Mieszkania 3 i 4-pokojowe
o pow. 54 – 75 m²**

**Chojnice,
os. LESZCZYNOWE**

– GOTOWE ostatnie mieszkania

os. PRZEDWIOŚNIE PARK

– ostatnie mieszkania z ogródkiem